

# **ETNOBIOLOGIA POLSKA**

Rocznik poświęcony etnobotanice, etnozologii i  
etnomykologii

A Polish language journal devoted to ethnobotany,  
ethnozoology and ethnomycology

Numer 3

2013

Redaktor naczelny – Editor-in-Chief

dr hab. prof. UR Łukasz Łuczaj, Zakład Botaniki i Biotechnologii Roślin Użytkowych,  
Instytut Biotechnologii Stosowanej i Nauk Podstawowych, Uniwersytet Rzeszowski

Zastępca redaktora naczelnego – Deputy Editor-in-Chief

dr Monika Kujawska, Instituto de Biología Subtropical, Puerto Iguazú, c. Bertoni 85,  
3370, Misiones, Argentyna

Członek redakcji – Associate Editor

dr hab. prof. UR Krzysztof Oklejewicz, Zakład Botaniki, Wydział Biologiczno-Rolniczy,  
Uniwersytet Rzeszowski

ADRES REDAKCJI – EDITORIAL ADDRESS

Pietrusza Wola 86  
38-471 Wojaszówka  
[lukasz.luczaj@interia.pl](mailto:lukasz.luczaj@interia.pl)  
<http://etnobiologia.com>

WYDAWCA – PUBLISHER

AHA Psychoterapia i Edukacja  
Pietrusza Wola 86  
38-471 Wojaszówka

ISSN 2083-6228

Druk – Chemigrafia, ul. Białobrzeska 74, 38-400 Krosno

## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Etnobiologia Polska jest czasopismem naukowym wydawanym przez firmę AHA (z siedzibą jak adres redakcji) znajdującym się na liście B czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przyjęte do druku prace ukazują się w wersji on-line oraz w druku – raz do roku, po skompletowaniu numeru. Artykuły publikujemy w języku polskim z angielskim streszczeniem.

Etnobiologia Polska publikuje artykuły dotyczące bezpośrednich relacji łączących człowieka z przyrodą, w szczególności:

- przyczynki dokumentujące dawne tradycje użytkowania roślin, zwierząt i grzybów,
- doniesienia o tworzeniu się nowych zwyczajów dotyczących użytkowania roślin i zwierząt oraz nowych form oddziaływania człowieka na ekosystemy,
- prace archeobotaniczne o powiązaniach etnobotanicznych,
- prace badające znajomość elementów środowiska przyrodniczego w społeczeństwie.

Artykuły przyjmujemy tylko w wersji elektronicznej, na adres: [lukasz.luczaj@interia.pl](mailto:lukasz.luczaj@interia.pl)

Staramy się aby cykl wydawniczy był szybki i aby recenzje były dostarczone autorowi w ciągu 4-8 tygodni. Publikacja opiera się na Creative Commons Attribution 3.0 License – prawo do przedruków i tłumaczeń ma za równo wydawca, jak i autor, pod warunkiem, że poda, iż artykuł pierwotnie ukazał się w piśmie Etnobiologia Polska, załączając numer i strony.

Jakich artykułów oczekujemy? Publikujemy oryginalne, wcześniej niepublikowane raporty z badań oraz, po uzgodnieniu z redakcją, prace przeglądowe. Dopuszczamy też publikację tłumaczeń cennych artykułów wydanych już w innych językach, o ile nie narusza to niczyich praw autorskich. Publikujemy zarówno prace o charakterze porównawczym i syntetycznym, jak i dobrze udokumentowane informacje o użytkowaniu pewnych roślin w określonym terenie. Ważne jednak, aby prezentowane prace zawierały, w części wstępnej lub dyskusyjnej, odniesienia do innych badań o podobnym charakterze z omawianego terenu i/lub terenów sąsiednich. Najchętniej przyjmujemy artykuły krótkie i zwięzłe napisane, do siedmiu tys. słów. Artykuły dłuższe należy wcześniej uzgodnić z redakcją. Przesłany nam artykuł wysyłamy do 1-3 recenzentów. Autor może przesłać nam propozycje recenzentów i ich adresy e-mail (z których możemy, ale nie musimy skorzystać).

Składany do nas artykuł powinien zawierać:

- list z prośbą o publikację i ewentualnie (nie jest to konieczne) komentarzem dlaczego ten artykuł powinien być opublikowany w naszym piśmie,
- na str. 1 – tytuł artykułu, imię i nazwisko autora, afiliację, e-mail i telefon,
- na str. 2 – abstrakt w języku angielskim, do 400 słów (można dodatkowo zamieścić abstrakt w jakimś innym języku), słowa kluczowe,
- na dalszych stronach – tekst artykułu.

Tabele umieszczamy na końcu tekstu, w tym samym pliku, prosimy nie używać tabel wyciętych z arkusza kalkulacyjnego, a jedynie tabele w formacie WORD. Ryciny przesyłamy w osobnych plikach (JPG lub TIF). Tekst ma być w formacie WORD, Open Office lub Rich Text Format, w czcionce Times New Roman, 12 pkt., odstępy 1,5 linii, marginesy 2,5 cm.

Raporty z badań mają mieć następującą strukturę: Wstęp, Metody (lub: Materiały i metody), Wyniki, Dyskusja, Podziękowania, Literatura, Aneksy, a na końcu umieszczamy tabele. Zwracamy na to uwagę szczególnie etnografów przywykłych do bardziej luźnej struktury publikacji.

Przypisy w tekście podajemy w następujący sposób: „Kowalski (2000) napisał, że” albo „Zjawisko to zaobserwowano już wcześniej (Janicki & Pluszczak 2000; Kownacki et al. 2002; Jankowski in press)”. Jeśli podajemy numery stron, robimy to po dwukropku np. (Kowalski 2000: 101).

Format cytowań do numeru 3:

#### ARTYKUŁ

Köhler P 1996. Zielnik Seweryna Udzieli – dokumentacja pracy „Rośliny w wierzeniach ludu krakowskiego”. Lud 80: 179-186.

#### KSIĄŻKA

Niebrzegowska S 2000. Przestrach od przestachu: rośliny w ludowych przekazach ustnych. Wydawnictwo UMCS, Lublin.

Martin GJ 1995. Ethnobotany: A Methods Manual. Chapman and Hall, London.

#### ROZDZIAŁ

Oklejewicz K, Łuczaj Ł 2008. Ludowe nazewnictwo i klasyfikacja rodzaju *Rubus* (malina i jeżyna) w Polsce. In: Łuczaj Ł (ed), Dzikie rośliny jadalne – zapomniany potencjał przyrody. – Arboretum i Zakład Fizjografii i w Bolestraszczykach, Bolestraszyce, pp. 201-218.

#### ŹRÓDŁA INTERNETOWE

Strony internetowe, które są materiałami autorskimi z tytułem cytujemy jak artykuły z czasopism, podając na końcu odpowiedni link w nawiasie kwadratowym. Stronę bez określonego autora i tytułu podajemy na końcu literatury wpierw podając jej opis w nawiasie kwadratowym, np.

Święto Matki Boskiej Zielnej, GOK Podegrodzie [[http://gok-podegrodzie.net/strony/aktualnosci/2009/22\\_mbzielnej/MBZielnej.html](http://gok-podegrodzie.net/strony/aktualnosci/2009/22_mbzielnej/MBZielnej.html)]

Literaturę pisaną alfabetami nie-łacińskimi cytujemy używając międzynarodowej transkrypcji fonetycznej i podając jakiego standardu użyliśmy, ale w spisie literatury podajemy jeszcze dodatkowo dane bibliograficzne oryginalnym pismem zamkniętym w nawias kwadratowy zaraz po całości noty bibliograficznej pismem łacińskim.

## SPIS TREŚCI

- 7-24      Abstrakty z III Warsztatów Etnobiologii Europy Wschodniej w Kikowie, 9-13 października 2013. Abstracts of The Third Eastern European Ethnobiology Workshop Kików, Poland, 9-13 October 2013
- 25-30      **Köhler Piotr.** Odpowiedź Antoniego Szymańskiego na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850-1928) ogłoszoną w 1883 r. Antoni Szymański's response to Józef Rostafiński's (1850-1928) ethnobotanical questionnaire from 1883
- 31-46      **Kujawska Monika.** Leczenie chorób ludowych za pomocą roślin przez Polonię argentyńską z Misiones. Treating folk illnesses with plants by the Polish community in Misiones, Argentina
- 47-53      **Köhler Piotr.** Odpowiedź Romana Gutwińskiego (1860-1932) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850-1928) ogłoszoną w 1883 r. Roman Gutwiński's (1860-1932) response to Józef Rostafiński's (1850-1928) ethnobotanical questionnaire from 1883
- 55-62      **Łuczaj Łukasz.** Rośliny święcone w bukietach w dniu Matki Boskiej Zielnej w cerkwiach prawosławnych na przedpolu Puszczy Białowieskiej. Plants in bouquets blessed on Assumption Day in Orthodox churches in the vicinity of the Białowieża Forest
- 63-120     **Graniszewska Maja, Leśniewska Hanna, Mankiewicz-Malinowska Aleksandra, Galera Halina.** Rośliny użyteczne... Michała Fedorowskiego – dzieło odnalezione po 130 latach. Useful plants... by Michal Fedorowski – the work found after 130 years

**LISTA RECENZENTÓW ARTYKUŁÓW**

**NADESŁANYCH W ROKU 2013**

**THE LIST OF REVIEWERS (THIS ISSUE)**

dr hab. Piotr Köhler (Uniwersytetu Jagielloński)

dr hab. prof. UR Krzysztof Oklejewicz (Uniwersytet Rzeszowski)

dr hab. prof. UR Łukasz Łuczaj (Uniwersytet Rzeszowski)

dr Ewa Pirożnikow (Uniwersytet w Białymstoku)

dr Joanna Sosnowska

dr Monika Kujawska (Instituto de Biología Subtropical, Misiones, Argentyna)

mgr Rolandas Petkevičius (Instytut Kultury Litewskiej i Folkloru, Litwa)

# **The Third Eastern European Ethnobiology Workshop**

## **Kików, Poland, 9-13 October 2013**

### **ABSTRACTS / ABSTRAKTY**

#### **Organizing Committee / Komitet Organizacyjny**

Łukasz Łuczaj – ETNOBOTANIKA company & Dept of Botany and Biotechnology of Economic Plants, University of Rzeszów, zielna //at// luczaj.com; Iwona Kołodziejska-Degórska – University of Warsaw Botanic Garden, iwona //at// biol.uw.edu.pl; Piotr Klepacki – Botanic Garden of Jagiellonian University, Kraków; Ewa Pirożnikow – University of Białystok; Monika Kujawska – University of Wrocław; Joanna Sosnowska - free-lance ethnobotanist

#### **Scientific Committee / Komitet Naukowy**

Andrea Pieroni – University of Gastronomic Sciences, Italy; Ingvar Svanberg – Uppsala Centre for Russian and Eurasian Studies, Uppsala University, Sweden; Łukasz Łuczaj – Dept of Botany and Biotechnology of Economic Plants, University of Rzeszów, Poland; Renata Sõukand – Estonian Literary Museum, Estonia; Zsolt Molnár – Institute of Ecology and Botany of the Hungarian Academy of Sciences, Hungary

**The Workshop is organized under the official patronage of the International Society of Ethnobiology and the Institute of Applied Biotechnology and Basic Sciences of the University of Rzeszów.**

#### **History / Historia**

The first Eastern European Ethnobiology workshop was organized in Padise, Harjumaa, Estonia (15-17 October 2010) by Renata Sõukand and Raivo Kalle. This was a starting point for a very fruitful cooperation between ethnobiologists from eastern Europe.

The second EEE Workshop took place in Királyrét, Hungary (13-16 October 2011), organized by Zsolt Molnár and Anna Varga.

This is the third event of this kind. We hope that ethnobiology seminars focused on eastern Europe will be organized bi-annually from now on in various countries.

Pierwsze Warsztaty Etnobiologii Europy Wschodniej zorganizowali Renata Sõukand i Raivo Kalle w Padise, Harjumaa, Estonia (15-17.10.2010). Kolejne odbyły się w Királyrét, k. Budapesztu (13-16 October 2011), zorganizowane przez kolegów węgierskich Zsolta Molnara and Annę Varga. Warsztaty w Kikowie są więc trzecim spotkaniem etnobiologów z Europy środkowej i wschodniej.

## What we have achieved and what we should work on now in Eastern European Ethnobiology

**Andrea Pieroni**

University of Gastronomic Sciences, Loc. Pollenzo, I-12042 Bra (Cn), Italy  
a.pieroni {at} unisg.it

Studies on intangible cultural heritage related to knowledge and practices concerning plants, animals, and ecosystems in Eastern Europe have been the focus of an increasing number of surveys in the last years, and members of our “Padise” Group have fostered remarkable cross-cultural research on plant/ecosystem uses and perceptions, with dozens of important international publications in diverse international peer-reviewed journals over the last three years.

This constitutes – within the international ethnobiological community at large – an impressive outcome of our collaborative network.

However, there is still a lot we could do in *designing* cross-cultural studies, with the aim of looking at those factors, which may affect the *loss of and changes in Traditional Ecological/Botanical Knowledge systems*.

In order to achieve this, we would need to coordinate and standardize our methodologies, and fix the variables we want to analyse (diverse ecosystems? Diverse degree of interaction with urban spaces? Diverse “external” disturbances? Diverse ethnicities? Gender? Diverse generations [including children’s knowledge]?).

In doing this, it would be wise to involve not only natural scientists, but also those environmental anthropologists and social scientists interested in shaping cultural-heritage-based studies concerning the emic perceptions of nature and the universe (2003 UNESCO Declaration on Intangible Cultural Heritage).

In particular, the future trajectories of ethnobiological research in Eastern Europe could try to focus on:

- ecological perception and/or uses of “natural objects” within communities living on “cultural borders”;
- changes of TEK over time, following both ethno-historical perspectives and field studies focusing on migrants and/or new diasporas;
- “representation” of TEK in applied ethnobiology: eco-tourism, sustainable rural development, eco-museology, handicrafts and foraging seminars, local specialty foods, small-scale herbal markets.



## Traditional ethnoveterinary data in Széklerland (Romania)

Sámuél Gergely Bartha<sup>1\*</sup>, Lajos Balogh<sup>2</sup>, Nóra Papp<sup>1</sup>

<sup>1</sup>University of Pécs, Department of Pharmacognosy, 7624 Pécs, Hungary

<sup>2</sup>Department of Natural History, Savaria Museum, 9701 Szombathely, Hungary

\* samuelgergely {at} gmail.com

### Introduction

Széklerland, a fairly large region of 16,943 km<sup>2</sup> in Romania is inhabited mainly by 612,043 Széklers (75.65% of the population), the Hungarian ethnic group living in eastern Transylvania. Ethnobotanical data were collected in 12 settlements, in Bibarcfalva, Bodos, Erdőfüle, Felsőrákos, Kisbacon, Nagybacon, Olasztelek, Szárazajta, Uzonkafürdő, Vargyas and Zalánpatak. Rural people work in agriculture and with livestock, which play an important role in their everyday life.

### Research question

The aim of this study was to report the traditional present-day ethnoveterinary knowledge about the usage and forms of application of medicinal plants and other substances, as well as the peculiar beliefs used in healing practices in selected villages.

### Methods

In our study, 63 days were spent altogether in field work, performing 99 interviews between 2010 and 2013. The informants have inherited their traditional knowledge about medicinal plants from their parents and grandparents. Notes were documented with a dictaphone and about 2800 photos of the plant taxa, habitats and preparations. Among the recorded data, vernacular plant names, the parts used, the correct methods of collection, storage and forms of application are listed.

### Results

The interviewed people mentioned 37 plant species, 4 animals and 2 other drugs used in the local ethnoveterinary. These data were divided into 11 groups according to the disease types treated. People have traditional practices in relation to some plants e.g. for rumination, respiratory and gastrointestinal problems and against inflammation, with several similarities and differences in the practices. The two most frequently mentioned and cured animals were the horse and the cow, which are of pivotal importance in the everyday life of the inhabitants. For example, lice are inserted into the urethra against urinary problems. To facilitate rumination, cows were fed with the branches of *Salix alba*. Among the recorded beliefs, for example if the cows could not give enough milk, people supposed that someone had stolen the milk.

### Conclusions

Animals have a great influence on the lifestyle of the local people in the selected areas nowadays, which leads to the necessity of the preservation and documentation of the ethnomedicinal and ethnographical data in the region.

## **A traditional beverage from ancient times in Izmir: *Sübye***

**Yunus Dogan**

Buca Faculty of Education, Dokuz Eylül University, Izmir, Turkey  
yunus.dogan {at} deu.edu.tr

*Sübye* is a unique beverage consumed in the surroundings of Izmir, Turkey. This traditional Jewish beverage dates back more than five centuries. With the immigration of Sephardi Jews to the Ottoman Empire, it arrived in Turkey as part of the traditions of Jewish society. Although Jews lived in many locations on Ottoman territory, this traditional beverage is only seen in Izmir city center and in some towns and surroundings of the Izmir Province in the Western Anatolian part of Turkey. For instance, it is commonly consumed in Tire as a homemade beverage. Tire is a well-known town where an immigrant Jewish community has lived for hundreds of years.

*Sübye* is produced only from ripe melon seeds (*Cucumis melo* L.). It is seen in some shops and sold by street vendors during the mid-summer season when melons are commonly sold in the markets. To produce *Sübye*, melon seeds are thoroughly washed and pulp and fibers are removed. Then the whole fresh seeds are crushed in a clean mortar. After adding a small amount of water, the resulting milky juice is filtered through fine muslin.

Water, ice and sugar are added to the juice to taste. This beverage is all natural and is consumed fresh, without delay, as it does not last for long. *Sübye* is still served nowadays as a cold, refreshing summer beverage.

## **From Frazer to Harry Potter: Mythology of Mistletoe (on the Slavonic material)**

**Valeria B. Kolosova**

Institute of Linguistic Studies, Russian Academy of Sciences, 9 Tuchkov per., 199053, Saint-Petersburg, Russia  
chakra {at} eu.spb.ru

The paper discusses the symbolism of white mistletoe (*Viscum album*) and folklore texts mentioning it. It also considers the role of the plant in traditional culture (on the material of Slavonic peoples), and in modern views, as reflected in literature and films.

Analysis of the symbolic image of mistletoe includes data from etymology and the study of its dialect names in various regions of the Slavic world. As a rule, folk names of plants reflect their features, which are supposedly important in this or that local culture. So, such analysis will allow us to make some linguogeographical conclusions. The paper also examines texts of various folklore genres, e.g. etiological legends.

As a medicinal plant, mistletoe plays an important role in traditional medicine. It is also used in calendar rituals and in rituals of the life cycle. The traditional culture distinguishes properties of mistletoe, growing on different tree species. The objective biological features of mistletoe – parasitism, its negative influence upon a host-tree, and its unusual appearance – are also very important for the semiotic status of the plant.

The final part of the paper discusses the current «mythology» of mistletoe, which is reflected in literary works and films, and is actively supported by the modern industry of Christmas goods. The paper also concerns the possible fortune of mistletoe mythology in modern Russia.

## **Lithuanian cannabis (*Cannabis sativa* ssp. *ruderalis*): an interdisciplinary approach to the question of its traditional character y**

**Rolandas Petkevičius**

Institute of Lithuanian Literature and Folklore  
zalcialunkis {at} gmail.com

Cannabis (lit. kanapė) is undoubtedly the first agricultural plant of Lithuania, having no less than a 5,500 year history of usage. This tradition was only interrupted by the Soviet prohibition policy. Interdisciplinary analysis of archaeological, botanical and historical data revealed the possibility that the Baltic region could be considered as one of the World origin centers of cannabis cultivation. Cannabis was the main source of fiber and textile until the introduction of linen in the Bronze Age, and especially the legally enforced process of linen cultivation of the XVI-XIX c. The classic period of Lithuanian cannabis was in the times of the Great Lithuanian Dukedom. Many of the customs and technological processes related to linen in contemporary ethnology in fact might be inherited from the former usage of cannabis. Cannabis is very deeply integrated into spiritual culture and is very important in the traditional medicine practices of Lithuanians. Private and governmental initiatives towards the return of this traditional plant are welcome, and technical varieties of cannabis (hemp) were legalized in 2013. But the process itself will create new challenges. Local, wild growing cannabis varieties are still not included into regulation. Moreover, there's a danger of extinction through cross pollination with an introduced Southern cannabis plant genus. The situation requires urgent academic and political action, analysis of THC levels in local traditionally used plants and possibly their exclusion from prohibition laws. Also, sufficient botanical and genetic research of local cannabis varieties still has not been performed, and it would be recommended to consider *Ruderalis*, a Northern genus based species of technical hemp as most traditional to Lithuanian agriculture.

## **Traditional use of medicinal and wild edible plants in White Carpathians, Czech Republic**

**Lukáš Pawera, Zbyněk Polesný\***

Department of Crop Sciences and Agroforestry, Faculty of Tropical AgriSciences, Czech University of Life Sciences Prague, Kamycka 129, 165 21 Prague 6-Suchdol, Czech Republic  
\*polesny {at} ftz.czu.cz

An ethnobotanical study concerning the traditional use of medicinal and wild edible plants is being conducted in the White Carpathians, a mountain range on the border between the Czech Republic and Slovakia, an area which has an exceptionally high plant species diversity. Purposive sampling and the snowball method were implemented for the selection of 12 knowledgeable key informants. Traditional knowledge was recorded by in-depth and semi-structured interviews. Ninety-six species of wild plants from 39 botanical families, the most strongly represented being Rosaceae, Asteraceae and Lamiaceae, have been documented along with their traditional uses. Eighty-six wild plants are used as medicinal, 48 species provide various types of food and 6 plants have ethnoveterinary applications. An additional 14 medicinal plant species were documented as cultivated in domestic gardens. Unfortunately, much traditional ethnobotanical knowledge has already disappeared and the remaining knowledge survives only among the oldest inhabitants. However, one rarely used medicinal species (*Laserpitium latifolium*) was recorded. A tincture prepared from this species was applied against poisoning, hangovers, and stomachache.

## **Variation in plant collection patterns among central Ukrainian villagers**

**Iwona Kołodziejska-Degórska**

University of Warsaw Botanic Garden, Al. Ujazdowskie 4, 00-478 Warszawa  
and

Institute of Ethnology and Cultural Anthropology, ul. Żurawia 4, 00-503 Warszawa  
iwakolodziejskadegorska {at} gmail.com

Who nowadays collects plants in the villages of Vinnitsa oblast' in Central Ukraine, and why? During the presentation I'll show the core reasons for intra and intergenerational variation in collection patterns among the inhabitants of a few Central Ukrainian villages. I will answer the questions: who collects and who does not collect plants, and why? I will show the influence of labor division, environmental changes observed by villagers, changes in the plant protection law and its enforcement on collection patterns among the middle and older generation members. I will also show the variation in plant knowledge and its possible reasons among schoolchildren aged from 9 to 16. The analysis is based on the ethnobotanical research conducted in Vinnitsa oblast' between 2010 and 2013 among villagers (both female and male, aged 9-86.)

## Wild edible plants used in the Czech Republic: a literature survey

Kateřina Simkova, Zbyněk Polesný\*

<sup>1</sup> Department of Crop Sciences and Agroforestry, Faculty of Tropical AgriSciences, Czech University of Life Sciences Prague, Kamycka 129, 165 21 Prague 6-Suchdol, Czech Republic  
\* polesny {at} ftz.czu.cz

Although the Czech Republic is not poorer in traditions of wild plant use than other parts of Europe, no comprehensive ethnobotanical review has been undertaken in this respect, yet. This survey summarizes the use of wild plants in human consumption within the boundaries of the recent Czech area. Thirty-seven freely available publications dealing with Czech food history, gastronomy, ethnography and botany were surveyed. All information summarized in this review was based on literature sources, providing relevant information since the beginning of the modern period. The use of 175 vascular plant species (approximately 5% of the native and naturalized flora of the Czech Republic), 3 lichens and 1 bryophyte has been reported. For each species listed, plant parts used, use category and mode of consumption are given. All species belong to 57 botanical families, the most strongly represented being Asteraceae (19 species), Rosaceae (14) and Brassicaceae (11). Thirty-eight per cent of the species recorded were appreciated for their leaves, 17% for underground organs (bulbs, rhizomes, tubers and roots) and 14 % were important for their fruits. Of the twelve different categories, vegetables formed the largest group (26% of species), followed by plants used for making beverages (23%). Considering all food categories, the most important species according to the number of reports were: *Rubus idaeus* (52), *Sambucus nigra* L. (44), *Rosa canina* L. (38), *Juniperus communis* L. (33), *Vaccinium myrtillus* L. (30), *Viola* spp. (29), *Vaccinium vitis-idaea* L. (26), *Urtica dioica* L. (25), *Fragaria vesca* L. and *Rumex* spp. (22 each). Most species were included in different food categories such as *Sambucus nigra*, *Fragaria vesca* and *Viola* spp. which were classified in 5 categories. The most commonly used wild taxa are similar to those used in adjacent Central European countries. Several wild edible plants showing a certain degree of toxicity have also been used for medicinal purposes, thus overdose consumption of such species should be avoided.

## **Ethnobotany of medicinal plants used in the Turkestan Range in Leilek District, Western Kyrgyzstan**

**Lukáš Pawera<sup>1</sup>, Zbyněk Polesný<sup>1,\*</sup>, Vladimír Verner<sup>2</sup>, Ishenbay S. Sodombekov<sup>3</sup>,  
Alexander Kandakov<sup>2</sup>, Nurudin A. Karabaev<sup>4</sup>**

<sup>1</sup> Department of Crop Sciences and Agroforestry, Faculty of Tropical AgriSciences, Czech University of Life Sciences Prague, Kamycka 129, 165 21 Prague 6-Suchdol, Czech Republic

<sup>2</sup> Department of Economics and Development, Faculty of Tropical AgriSciences, Czech University of Life Sciences Prague, Kamycka 129, 165 21 Prague 6-Suchdol, Czech Republic

<sup>3</sup> Kyrgyz Botanical Garden of the National Academy of Kyrgyzstan, 1A Akhunbabaev St. Bishkek 720064, The Kyrgyz Republic

<sup>4</sup> Kyrgyz National Agrarian University, Mederova St. 68, Bishkek 720005, The Kyrgyz Republic

\* polesny {at} ftz.czu.cz

In an ethnobiological context, Central Asia is a remarkable area because of its combination of biodiversity hotspots and various ethnicities connected with the historical use of plants.

Although only very limited information on the use of local medicinal plants is available in international literature sources, there is evidence of medicinal use of 600 vascular plants of Central Asian flora. Nevertheless, in Kyrgyzstan, there is a lack of documentation of medicinal plants, including collection patterns and modes of preparation of plant material for medicinal use. The flora of Kyrgyzstan includes more than 4,500 plant species of which about 1,600 species including medicinal plants are useful to people. Unfortunately, the neglect of traditional practices and beliefs related to medicinal plants during the period of Soviet Union rule resulted in the loss of ethnomedicinal knowledge. To prevent further decline of this part of biocultural heritage, which remains under threat due to recent lifestyle modernization, extensive documentation of ethnobotanical knowledge is urgently needed.

The objective of this study was to document the invaluable, disappearing knowledge of the Kyrgyz elders in the Turkestan massive in Leilek district and to provide a greater understanding of the importance and diversity of medicinal flora in the region.

Purposive sampling and the snowball method were employed to select 10 highly knowledgeable key informants. Free listing and semi-structured interviews were used to gather information on the local name, part used, ailment treated, collecting season, mode of preparation and administration of particular species. Collected data were quantified using Informant consensus factor, Informant agreement ratio, Fidelity level and Use value indices to assess informants' knowledge and the species' cultural importance. A total of 50 medicinal plant species distributed among 47 genera and 25 botanical families were documented for the preparation of 75 formulations, which treat 3 animal and 63 human ailments. Altogether 427 medical citations were converted to 327 use reports. The highest number of use reports was recorded for gastro-intestinal disorders, while the highest Informant consensus factor was reached by the ailment category Hemorrhoids. Considering the lack of information on efforts for the development of traditional medicine in the country, the study contributes to a better understanding of local phytomedicine.

## Ethnobotanical methods in landscape change studies

Marianna Biró<sup>1\*</sup>, Krisztina Molnár<sup>2</sup>, Noémi Ujházy<sup>3</sup>, Ildikó Judit Türke<sup>4</sup>,  
Zsolt Molnár<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Centre for Ecological Research Hungarian Academy of Sciences, Alkotmány u. 2-4, H-2163  
Vácrátót, Hungary

<sup>2</sup> University of Pannonia, Georgikon Faculty, Deák F. str. H-8360 Keszthely, Hungary

<sup>3</sup> - Eötvös Loránd University, Budapest

<sup>4</sup> - Erdőbénye

\* biro.marianna {at} okologia.mta.hu

The collection of traditional ecological knowledge about past states and uses of habitats has growing importance both in ethnobiology, and the management of Natura 2000 habitats. To improve data quality, however, interviews have to be more precise both spatially and temporally. Our methodological developments focused on (1) collecting relevant data on past and present states, changes, and their driving forces; (2) understanding locals' perception of states and changes, and (3) collecting past and present land use data on many habitat types.

Four areas rich in Natura 2000 habitats were studied: two in the Hungarian lowlands and two in the surrounding mountain ranges (in Hungary and Romania). The Romanian site had different habitat management and more traditional forestry practices than the Pannonian sites. 32 semi-structured interviews were made to develop and test the method.

Some methodological problems and its solutions (S) were revealed during the interviews:

- contradictory information from different people (e.g. there were a lot of bushes there) - S: use of archive photographs, aerial photos, and recent botanical surveys;
- problems in verbalisation (how to ask people e.g. about drivers of change, the effects of disuse or overuse or their responses to these) – S: thorough testing of the questions, many similar questions about a topic;

During the data collections we found that:

- not more than 4 different time periods can be documented in detail for the last 50 years;
- if toponyms of the landscape are well documented, very localised interviewing is possible (e.g. about different stands of the same habitat);
- locals helped to connect landscape change with changes in socio-economic driving factors;
- perception of landscape change is often a reflection of social changes.

We found that oral historical interviews can effectively contribute to our understanding of landscape change and its drivers.

## Learning processes of traditional ecological knowledge in Central-Europe

Zsolt Molnár<sup>1\*</sup>; Dániel Babai,<sup>2</sup>; Anna Varga<sup>1</sup>, Victor Ulicsni<sup>3</sup>; Krisztina Molnár<sup>4</sup>;  
Marianna Biró<sup>1</sup>

<sup>1</sup>MTA Centre for Ecological Research, Vácrátót; <sup>2</sup>MTA Centre for the Humanities, Budapest;

<sup>3</sup>Szeged University, Szeged; <sup>4</sup>Pannon University, Keszthely

\* molnar.zsolt {at} okologia.mta.hu

Traditional ecological knowledge is defined as a cumulative body of knowledge, practice, and belief, evolving by adaptive processes and handed down through generations by cultural transmission, concerning the relationship of living beings (including humans) with one another and with their environment (Berkes et al. Ecol. Appl. 2000).

We were interested in how traditional ecological knowledge develops in people living with relatively close connections to Nature in Central European semi-natural cultural landscapes.

We distinguished four types of learning: (1) learning from personal experience (non-shared knowledge); (2) learning from family members and old people in the community ('inherited' shared knowledge); (3) learning from community members, from 'colleagues', even from younger people (shared knowledge of the community); and (4) learning from books, TV, radio, newspapers, internet (knowledge coming from outside the community).

We collected data from 6 different landscapes (Hortobágy, Tisza region, and woodland pastures, Hungary; Gyimes, Szilágyság and Kalotaszeg, Romania), and on different topics: (1) knowledge of plant and habitat names; (2) benefits and harms of species, including medicinal plants; (3) management of species and habitats; and (4) landscape change and ecology of species and habitats.

We found that knowledge from outside the community (from media) still rarely enters the local traditional ecological knowledge systems, perhaps the most in the case of the use and names of medicinal plants (e.g. through the book of M. Treben). Knowledge of landscape dynamics and ecology of species and habitats develops mostly through personal experience. Plant names belong to the shared knowledge of people, though in some cases invention of new names by some people could also be observed as names go extinct as a consequence of knowledge erosion.

We conclude that traditional ecological knowledge in these Central-European landscapes has different sources. As opportunities for knowledge sharing seem to be decreasing in the studied communities (Molnár K., Molnár Zs. ined.), the role of personal experience and outside knowledge may increase in the future.



## Ethnobotanical study of wild edible plants in Bulgaria

**Anely Nedelcheva**

Department of Botany, Faculty of Biology, Sofia University “St. Kliment Ohridski”  
8 Dragan Tzankov Blvd., 1164, Sofia, Bulgaria  
aneli\_nedelcheva {at} yahoo.com

This study focuses on the wild plants traditionally used for human consumption in Bulgaria and the aim is to present data about richness and diversity of plants used as nutrition sources. The study gathers data from more than 30 ethnobotanical and ethnographical sources, together with field collected data, by semi-structured interviews.

A total of 88 wild plant species, 25 families and 52 genera were identified as edible plants. Recorded data are presented by a list of species, families, local name(s), parts used and methods of consumption. Prevailing are representatives of Rosaceae, Amaranthaceae, Amaryllidaceae, Brassicaceae, Compositae and Polygonaceae. The largest number of species are from *Allium*, *Rumex* and *Chenopodium*.

The use of wild plants has a well-marked seasonal character and involves widely applied conservation practices. The largest number of species are used as leaves (43) and fruits (38), followed by young shoots (9), roots (5), seeds (6), bulbs (3) and inflorescentia (2). Some of the plants have multiple edible uses. The largest group is made up of plants whose aboveground parts (young leaves, shoots, stem) are gathered mainly during the spring and used as a vegetable. Important species are *Urtica dioica*, *Rumex acetosa*, *Rumex patientia*, *Chenopodium album*, *Atriplex prostrata* and *Amaranthus retroflexus*. Fruits are mostly gathered from Rosaceae, Adoxaceae, Ericaceae and Vitaceae shrubs and trees.

The study outlined eight major food groups: fresh greens and fruits, stuffed pastries, stewed and boiled greens, boiled cereals, sweets (boiled fruit products), dried fruits, snacks and lacto-fermented products. The predominant taste is salty-sour-spicy. More than ten species like *Allium* spp., *Alliaria petiolata* and *Nectaroscordum siculum* are used as substitutes for onion and garlic in food preparation. Unripe fruits (*Vitis vinifera*, *Cerasus* spp., *Berberis vulgaris*, *Ribes* spp.) as well as leaves of *Rumex* spp. and *Oxalix acetosella* contribute a sour taste. Some wild foods are also used for medicinal purposes and included in preventative or healing diets.

Today traditional nourishment is strongly damaged. The development of rural tourism leads to the recuperation of the national cuisine and the use of traditional natural sources.

## Possibilities for sustaining traditional and regional food in Estonia through modern food development

**Raivo Kalle<sup>1,2</sup>, Renata Sõukand<sup>2\*</sup>**

<sup>1</sup> Department of Food Science and Technology, Institute of Veterinary Medicine and Animal Sciences, Estonian University of Life Sciences, Tartu, Estonia, Estonia

<sup>2</sup>Estonian Literary Museum, Vanemuise 42, Tartu, Estonia

\*renata {at} folklore.ee

Regional food culture has recently received much attention from the wider public in Estonia: an official search for Estonian food, different campaigns promoting local foods, summer courses on how to prepare local dishes, regional cuisine advertised as an integral part of conferences and seminars held in rural locations, local food contests and numerous books on the cuisine of specific regions, to name only some. Although for Estonia this is quite a recent tendency, for the rest of Europe this has been a reality for a long period already. In Western Europe, due to a longer history of urbanization and a relatively high life-standard for the last three generations, the everyday common use of local (home-made) food is just a memory of a memory for the majority of the population. Hence, for the last few decades the scientific community has shown an increased interest towards regional food, researching customer attitudes and the aims strategies of suppliers. Moreover, numerous ethno biological fieldworks have been dedicated to the documentation of ingredients and preservation of local foodstuffs and recipes in different locations internationally.

In Estonia, even the children of the 1980s still remember the taste of home-made food and the use of local products and community recipes, and occasionally ,make them themselves. In the last decade, with the increase in living standards in Estonia, the use of locally produced food turned from being a way of life into the source of making a living, supported by different EU schemes and governmental campaigns. When the critical mass of culture-carriers dies away, the survival of the culture becomes dependent on the support mechanisms. Thus, with EU support, the regional borders are regained, linking tradition and identity and supporting the continuity of a long-established way of life either at its point of origin or on the other side of the country. Still, the supported culture will certainly cease to be sustainable as soon as support disappears. The critical mass of culture-carriers needs to be regained, but this could be achieved only along with returning to the traditional way of life, which is rather utopic in the present Estonia. Nevertheless, regional food culture has become a share of identity, along with dialects, national costumes and folklore, supporting the search for the roots of the confused urban dweller. Thus, the best we can do now is to support our regional food culture's commercial and ideological value, to ensure its sustainability until the time when it might be the only option for survival, as it was until recently.

So far, the reinvented regional food culture has, with a few exceptions, the face of its creator, while traditional food culture is a share of the community. To keep the food culture alive artificially and to make the best choices in terms of historical and regional boundaries, the cooperation between policy makers, chefs, ethnographers, historians, folklorists, food scientists and representatives of local communities has to be improved.

This research was supported by the European Social Fund's Doctoral Studies and Internationalisation Programme DoRa, which is carried out by Foundation Archimedes and the Cultural Endowment of Estonia.

## **Towards the methodological unification of wild food studies**

**Łukasz Łuczaj**

University of Rzeszów, Institute of Applied Biotechnology and Basic Sciences, Department of Botany and Biotechnology of Economic Plants, Werynia 502, 36-100 Kolbuszowa, Poland  
lukasz.luczaj {at} interia.pl

The increasingly large number of ethnobiological studies enable horizontal geographical comparisons of ethnobotanical phenomena. We should encourage further filling in of the “blank spaces” in this knowledge, but it is also worth discussing methodological differences in the presented studies which might skew our understanding of these phenomena.

In my presentation I will use the example of wild vegetables to show diachronic and synchronic issues concerning their use. Examples of these phenomena are:

- historical changes (i.e. disappearance) of wild vegetable use
- differences in the cultural importance of wild vegetables: herbophilia vs herbophobia
- differences in use: single vs mixed, liquid/solid, side-dish/main dish, with meat/ without meat
- preservation: drying, pickling, lactofermenting, freezing

The differences in the studies’ methodologies include:

- scale (village scale, micro-region-scale, macro-region scale and national scale data)
- results presentation:
- issue of idiosyncratic use (data from 1 or 2 respondents included or not)
- presenting/not presenting means and medians
- different age structure of the studied population and the sample: relic use vs contemporary use.

## **Private gardens on public land**

**Piotr Klepacki**

Botanical Garden of Jagiellonian University, Kopernika Street 27, 31-501 Krakow, Poland  
piotr.klepacki {at} uj.edu.pl

In the major cities of Poland, like Krakow, in addition to private gardens, parks and allotments operates the third kind - gardens near blocks of flats. They are not really private, as they are in the common area, but they are also not really public - sometimes owners are trying to separate from the surroundings, building fences or hedges. The compositions of these gardens refer to the context of the environment or form a distinct quality. This type of gardening is a mass movement - there are few blocks without such spontaneous gardens. The authors are usually retirees who like to take care of their environment, they want to be in contact with nature in the city, they are aware of the need to move for their health, they perform gardening as a hobby. Usually, there are micro-leaders, the nodes in the network of social relations. The gardens are almost exclusively composed of ornamental plants, from a few to a few dozen species giving shelter and food for urban fauna.

## **Ecological re-interpretation of late-medieval resource management regulation system by DPSIR framework**

**Krisztina Gellény<sup>1\*</sup>, Katalin Margóczy<sup>1</sup>, Zsolt Molnár<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Department of Ecology, Faculty of Science and Informatics of the University of Szeged, Hungary

<sup>2</sup> Centre for Ecological Research Hungarian Academy of Sciences, Alkotmány u. 2-4, H-2163 Vácrátót, Hungary

\*gelleny.kriszta {at} gmail.com

Data of early natural resource use patterns and their regulations from Transylvanian villages were collected by the historian, István Imreh. Data collected from village protocols and archives have been published in three books written in Hungarian: “The self-regulating Transylvanian village”, “Chronicle of Kászonszék” and “Order in the Transylvanian village”, sum. 1255 pages. We have used these secondary data sources and collected data that could yield useful information about sustainable benefits from ecosystems and about long-term equilibrium of land use patterns.

For data evaluation we used the DPSIR (Driving force-Pressure-State-Impact-Response) concept, which is a widely used framework for evaluating landscape changes in different ecosystems and their impacts. So far the DPSIR concept has not been used for analyzing historical records. We have applied the DPSIR framework for constructing a historical overview of late-medieval resource management regulations from Transylvania, Romania.

Results show that 16th-century people aimed for the long-term sustainable use of resources, especially protecting timber, fodder, soil, and water. Some of these regulations have survived until the present and are used by villagers in landscape management (e.g. in pasture and forest commons).

## Dzielo-dzialka – The art of the allotment

**Monika Kujawska<sup>1,2\*</sup>, Piotr Klepacki, Joanna Sosnowska**

<sup>1</sup>Department of Ethnology and Cultural Anthropology, University of Wrocław, Szewska 50/51, 50-139 Wrocław, Poland

<sup>2</sup>Associate researcher at the Institute of Subtropical Biology, Bertoni 85, 3370 Puerto Iguazú, Argentina.

<sup>3</sup>Botanical Garden of Jagiellonian University, 27 Kopernika Street, 31-501 Kraków, Poland.

<sup>4</sup>W. Szafer Institute of Botany, Polish Academy of Sciences, Lubicz 46, 31-512 Kraków, Poland

\* monikakujawska {at} gmail.com

The project *Dzielo-dzialka* (The Art of the Allotment) was a response to the lack of such studies in Poland and the relative abundance of urban allotments in this country (one million allotments). Urban allotments are important for culture-generating interactions, social networks, providing urban inhabitants with food, ornamental and medicinal plants and enhancing knowledge production and transmission. The research was organized and sponsored by the Ethnographic Museum in Kraków. Twenty researchers participated in the project. They were anthropologists, sociologists, philologists, art historians and biologists. The field study was conducted between 2009-2011 in three Southern Polish cities : Kraków, Katowice and Wrocław. The researchers used different forms of interview: history of life, ethnobotanical questionnaire, general questionnaire containing 100 questions and plant inventory. The plant inventory was based on the free listing method and photo collection of the species mentioned. Only a very few voucher specimens were collected during the field study and the plant identification was mainly based on photos. The platform for communication for researchers was a blog ([dzielodzialka.eu](http://dzielodzialka.eu)) and regular meetings and workshops at the Ethnographic Museum in Kraków. The project had numerous outcomes and impacts. One of them was a publication (*Dzielo-dzialka* 2012), which is an important contribution to the anthropological research of everyday life. The ethnographic museum received a new object, and photo collections, which were used for an exhibition between April and September 2012. A documentary film was also created. Numerous meetings with the public were held on the Museum premises. Ethnobotanical issues in the project were mostly dealt with by Piotr Klepacki, who prepared an analysis of plant use categories of urban allotments and a general analysis of species cultivated in urban allotments (Klepacki 2012). Monika Kujawska and Joanna Sosnowska researched the ethnoecological aspects of gardening.

## **Ethnobotanical inventory of three plant markets in southeastern Poland**

**Renata Kasper-Pakosz<sup>1,2\*</sup>, Łukasz Łuczaj<sup>3</sup>**

<sup>1</sup> Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku; ul. M Skłodowskiej 6; 37-300 Leżajsk, Poland

<sup>2</sup> International PhD Programme of the Polish Academy of Sciences for Natural Sciences:  
University of Rzeszów, Poland

<sup>3</sup> University of Rzeszów, Institute of Applied Biotechnology and Basic Sciences, Department of Botany and Biotechnology of Economic Plants, Werynia 502, 36-100 Kolbuszowa, Poland

\* renpak {at} op.pl

Traditional vegetable markets are omnipresent in Poland, as in most countries of the world. Cultivated and wild plants as well as fungi are sold there. The plants sold in markets are used as ornamentals, food, spices, medicines, tools etc.

The aim of the study is to record, every few days, all the plants and fungi sold in three markets in south-eastern Poland: in Rzeszów (the capital of the region), Leżajsk and Jarosław. In the presentation we will show the plants recorded in our first three pilot visits in each market this autumn. We recorded 139 taxa, including 15 fungi taxa.

The results are very promising as many species are sold, particularly ornamental plants and edible fungi. The study will enable the recording of present use of plants and fungi as well as the comparison of the plants sold (and used) with the rich archival data from this region.

## **Erosion of traditional knowledge in Kalotaszeg, Transylvania, Romania**

**Krisztina Molnár<sup>1\*</sup>, Zsolt Molnár<sup>2</sup>, Judith Bódis<sup>1</sup>**

<sup>1</sup> University of Pannonia, Georgikon Faculty, Department of Plant Science and Biotechnology  
Deák F. str. H-8360 Keszthely, Hungary

<sup>2</sup> Centre for Ecological Research Hungarian Academy of Sciences, Alkotmány u. 2-4, H-2163  
Vácrátót, Hungary

\* molnar.krisztina88 {at} gmail.com

The erosion of traditional ecological knowledge has been investigated in two semi-traditional villages (Sztána and Zsobok) in Transylvania, Romania. Three different groups were created by age, preferably in lineages (grandparents, parents and children) by semi-structured interviews. The set of species was randomly chosen from the list of known wild plant species, adding randomly some dominant species that were not yet recorded as known by locals as well. Photos of species were shown to test the efficiency of recognition. The knowledge of the grandparents was deeper than expected. By our preliminary results big differences can be seen between the generations. The knowledge depends on the age of people, type of work, hobby and the accessibility of the villages. It has been found, that the changing socio-economic environment has resulted in a considerable loss of traditional knowledge.

## **The cuckoo in European culture**

**Dániel Babai**

Centre for the Humanities, Hungarian Academy of Sciences, Budapest, Hungary

babai.daniel {at} gmail.com

Parasitic birds occur in all six continents. Traditional knowledge - in local communities - on the parasitic birds requires a series of deep observations, allowing for conclusions to be drawn about the behavior of the birds (about eggs, nestlings and non-nest-building adults and connections between the life-phases).

The common cuckoo (*Cuculus canorus*) is the only parasitic bird species in Europe. It is often visible, its sound is well known. Consequently, it is one of the most interesting vertebrate species, which is a usually well-known and nominated folk taxa in the European cultures. Its specific life-course and behavior leads to a number of legends and beliefs in many European countries.

This is true also in Gyimes (Eastern Carpathians, Romania), where data were collected about traditional ecological knowledge (folk taxonomy, behavior, breeding and so on) of vertebrates, including the cuckoo. Investigations have been carried out since 2009, with free listing, semi-structured interviews and questionnaires.

Local (Csángó) people have made many observations on the nesting habits of the cuckoo, and on the transformation to hawk (*Accipiter gentilis*) and finally eagle (probably *Aquila chrysaetos*), a legend, which is known in England as well as in other areas in the Carpathian basin. There are also some data on the prophecies, which bind to the voice of the cuckoo (about the observer's length of life, or about the advent of the winter – weather prophecy).

Collecting beliefs and legends about the common cuckoo would be important across the continent to gain a clear picture of this legendary parasitic bird.

## **Tracing functional foods in Turkish plant folk-lore**

**Ayşe Mine Gençler Özkan**

Ankara University, Faculty of Pharmacy, Department of Pharmaceutical Botany, 06100,

Tandoğan, Ankara, Turkey

gencler\_65 {at} yahoo.com

Functional foods are described as foods that have favorable physiological effects in addition to their basic nutritional function of providing nutrients. The "Return to nature" phenomena of the last three decades have also caused an increase in demand for foods that prevent diseases or benefit health in many parts of the world. A functional food can be a food from nature or it can be a food, which has been modified to have a positive effect on the health of the consumer through an ingredient change (addition, removal, or modification of specific compounds). Concerning the escalating costs of healthcare and a desire for a higher quality of life, functional foods play an important role today.

The ethnobotanical literature across the globe shows a lot of wild growing plants harvested for food. Because of the present day perspective of Western society, and health problems, their use has generally evolved from "nonmedicinal/nutritional" to "medicinal". In other words, there has been a leap made by traditional food plants into the present day situation where "food as medicine" has brought the focus onto their medicinal properties. The aim of this work is to review the main characteristics, traditional uses and scientific reports of some of the functional properties and active substances of wild plants commonly used as food in Turkey, with the help of fieldwork experiences. The evidence available suggests that some of these plants could have potential use as functional foods for health benefits.



Uczestnicy warsztatów / Workshop participants. Fot. Renata Sõukand



## **Odpowiedź Antoniego Szymańskiego na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850-1928) ogłoszoną w 1883 r.**

Antoni Szymański's response to Józef Rostafiński's (1850-1928)  
ethnobotanical questionnaire from 1883

**PIOTR KÖHLER**

Instytut Botaniki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Kopernika 27, 31-501 Kraków,

e-mail: piotr.kohler@uj.edu.pl

**ABSTRACT:** In 1883, Józef Rostafinski (1850-1928), a botanist and professor at the Jagiellonian University in Kraków (then Austria-Hungary), published a survey regarding the names and uses of plants in the Polish lands. The most complete version of the questionnaire contained questions regarding approximately 130 species. One of the responses, by Antoni Szymański, is published here.

**Key words:** historical ethnobotany

### **Wstęp**

Józef Rostafiński (1850-1928), botanik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ogłosił w 1883 r. ankietę dotyczącą nazw i użytkowania roślin na ziemiach polskich. W najobszerniejszej wersji kwestionariusz zawierał pytania dotyczące ok. 130 gatunków (m.in. Rostafiński 1883). W odpowiedzi na ankietę nadesłano kilkaset odpowiedzi. Większość z nich została przekazana do Muzeum Ogródu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 80-tych XX w. Zostały wstępnie opracowane (np. Köhler 1986, 1993). Znacznie mniejsza grupa trafiła do Muzeum później. Poniżej zamieszczony list należy do tej drugiej grupy (ortografia i interpunkcja oryginalna, uzupełnienia – w nawiasach kwadratowych). Jego autorem jest Antoni Szymański. Niestety brak informacji biograficznych o tej osobie.

## Zawartość listu

Wieś i gmina Karszew, powiat Kolski, guber[nia] Kaliska [29 VIII 1883]

Szanowny Panie!

Przeczytawszy odezwę Pańską w jednym z pism codziennych, zająłem się zebraniem wiadomości dotyczących się drzew, zielenin, zbóż, owoców i.t.p. i takowe umieszczam poniżej w kształcie odpowiedzi na zrobione w odezwie Szanownego Pana pytania.

### I Zboża

- 1) W Karszewie i w okolicy pszenica nie ma innej nazwy.
- 2) Mąkę żytnią bardzo często nazywają rżaną, a także chleb żytni rżanym nazywają. Oprócz tego nazywają tutaj wszędzie pole pozostałe po skoszeniu żyta – rzyskiem i chociaż pole po pszenicy nazywa się pszeniczyskiem, a po owsie owsiskiem, to jednakże i te bywają nazywane zwykle rzyskiem. Suszenie kłosów na prażmo lub na co innego nie znane.
- 3) Orkisz tutaj się nie sieje i włościanom zupełnie nie znany.
- 4) Zboże samopsza nie znane.
- 5) Pszono – nazwy dla oznaczenia ziarna prosa nie używają. Jagły<sup>1</sup> używają, a proso sieje tutaj i w okolicy prawie każdy gospodarz.
- 6) Na to pytanie odpowiadam jednym słowem – nie.
- 7) ----- także ----- nie.
- 8) Soczewica nie uprawia się i nie nazywają jej odmiany [lub: odmianą].
- 9) Grochu bywają różne gatunki: groch polowy, groch cukrowy – w ogrodach dworskich – długie szerokie strąki, tyczkowy – drobny, biały, perłowy i.t.p.
- 10) Tutaj uprawiają tatarkę.
- 11) Owies i jęczmień nie mają inne nazwy. Chłopi nie rozróżniają kukurydzy, końskiego zęba i tureckiej pszenicy. Uprawa owsa i jęczmienia – zwykła: orze się rolę, bronuje i sieje i znowu bronuje a podczas żniw sprząta. Kukurydza i koński ząb uprawiają się tylko po dworach. Stokłos – nie znany.

### II Warzywa

- 12) Z jarzyn oprócz kartofli lud używa i przechowuje na zimę: buraki, brukiew, marchew, rzepę i pasternak (ten ostatni w małej ilości).
- 13) Kartofle nazywają się też – pyrki, ziemnioki, pantówki.

---

<sup>1</sup> Jagły to łuskane ziarno prosa zwyczajnego *Panicum miliaceum* L.

- 14) Tylko brukiew. Nad granicą pruską w Kaliskiej guberni brukiew nazywają także kul.
- 15) Brzoskiew – nie znana.
- 16) Pasternak tylko na wsi używają, jak marchew z mięsem, lecz w ogóle mało się go choduje.
- 17) Marchew uprawia i używa się na wsi do jedzenia, toż i we dworze ogrodowa (krótka, pękata); w polu obywatele sieją tak zwaną marchew pastewną, która się używa na paszę dla bydła i koni.
- 18) Rzepa choduje się na wsi.
- 19) Znane są tylko dwie nazwy: cwikła i buraki.
- 20) W pańskich warzywnikach uprawiają się oprócz kapusty – kalarepa, kalafior, szpinak, szparagi<sup>2</sup>.
- 21) Kucmerki lub słodyczki – nie znane zupełnie.
- 22) Cebula, szczypiorek, czosnek używają się, odmiennych nazw nie posiadają. Łuk i płodzist – nie znane.

### III Zieleniny

- 23) Z nadejściem wiosny lud żadnych ziół nie zbiera.
- 24) Odrośle i potraw zupełnie nie znane. Podczas we dworze robi się ze szpinaku (rodzaj kapusty), a na wsi z liści młodej kapusty.
- 25) Pokrzywa i żegawka – znane tylko pod temi nazwami; używają się na wyparzenie garnków po mleku, drobno posiekane – na pokarm dla kaczek i indyczek.
- 26) Szczaw rośnie w dzikim stanie; po dworach chodują szczaw dla własnego użytku. W dzikim stanie najczęściej w lasach rośnie roślina kwaskowatego smaku – listki podobne do koniczyny – znana ona jest pod nazwiskiem – zajęczego szczawiu<sup>3</sup>.
- 27) Barszcz – roślina – nieznana.
- 28) Gir – nieznany.
- 29) Łopian lub też łopuch znany – jako chwast nieużyteczny; kulki kolczaste, zawierające w sobie ziarnka łopianu i przyczepiające się do ubrania znane są pod nazwą „dziady”.
- 30) Opich, mrzyk lub myrsik – nieznany.
- 31) Mira – roślina – nieznana.
- 32) Śnitka ----- – nieznana.

<sup>2</sup> *Asparagus officinalis* L. Z odpowiedzi Szymańskiego wynika, że gatunek ten był uprawiany raczej jako roślina warzywna. Dwudziestu innych respondentów Rostafińskiego także wspomniało tę roślinę. Stąd wniosek, że ówczesne użytkowanie jej w celach kulinarnych nie należało do rzadkości. Patrz także odpowiedź na pytanie 51.

<sup>3</sup> Chodzi o szczawik zajęczy *Oxalis acetosella* L.

33) Boże drzewko sadzi się na około ogródków wiejskich dla upiększenia i jako lekarstwo na żółtaczkę.

34) Sałata rzeczywista używa się tylko na surowo, inne zioła nie.

35) Barszcz lub żur – z mąki żytniej – pytlowej, w braku takowej robi się i z razowej.

Kurdyban i bluszcz znane tylko ze słyszenia.

#### IV Owoce

36) Tykwa tutaj się nie choduje, mało znana.

37) We dworze w Karszewie według opisu Szanow. Pana jest bania: liście w zęby zaokrąglone z ogonkami w podłużne bruzdy i.t.p. Na wsi zaś według tegoż opisu chodują dynie: liście w zęby spiczaste z ogonkami bez bruzd i.t.p. Pierwsze jednakże ogrodnik uparcie nazywa dynią; drugie kobiety na wsi nazywają bania; tak więc zachodzi jakieś nieporozumienie między opisem tych roślin w odezwie Sz. Pana i miejscowymi nazwami<sup>4</sup>.

38) Melon – tylko we dworze – podługowaty z karbami; dojrzały zwykle bywa żółty; arbuz – podobny do dyni, gładki różowy w środku nazywają go także kawonem.

39) Ogurki innej nazwy nie mają.

40) Z gruszek są znane: jakubówki, małgorzatki, owsianki, zimówki.

41) Jabłka pod nazwami wymienionymi w odezwie nieznane.

42) Śliwy znane – kobyły, lubaszki, węgierki.

43) Wiśnie zwyczajne – późno dojrzewają; trześnie lub inaczej czereśnie dojrzewają wcześniej, są zupełnie białe lub ciemnawe; chodują się wyłącznie we dworze.

44) Nazwa ludowa dracz dla berberysu – nieznana.

#### V Kwietnik

45) W ogródkach wiejskich obsadzonych naokoło bożym drzewkiem najczęściej się spotyka słonecznik, piwonię, georginię, rutę, lubczyk, miętę, karfioly (turki); z warzyw zaś marchew, groch tyczkowy, buraki, banię, ogurki itp.

46) Nazwa krokosz znana – używa się do ciasta<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Pytanie 37 we wcześniejszej wersji kwestionariusza brzmiało: „Bania i dynia. Pod temi nazwami, używanymi bez różnicy, ukrywają się dwie rośliny, z dwu różnych części świata pochodzące; jedna ma liście wycięte w zaokrąglone kłapy, ich ogonki są z podłużnymi bruzdami a koniuszki lejkowatego, pomarańczowego kwiatu są pozwiśzane; druga ma liście o kłapach spiczastych, ogonki o powierzchni równej (bez bruzd) i lejek kwiatu wyprostowany. Która z tych dwóch roślin bywa powszechnie pod jaką nazwą hodowana?”. Podane cechy zostały przemieszane. *Cucurbita maxima* Duch. ma liście o kłapach zaokrąglonych, ale szypułki owocowe nie są bruzdowane, podczas gdy *C. pepo* L. ma liście o ostrych kłapach, ale kanciaste szypułki. Klucze milczą na temat bruzdowania ogonków liściowych. W przeglądniętym materiale zielnikowym Zielnika Uniwersytetu Jagiellońskiego (KRA) oba gatunki miały bruzdowane ogonki liściowe.

<sup>5</sup> Krokosz barwierski *Carthamus tinctorius* L.

47) Ziele cyprys – tutaj się nie choduje.

48) Na wsi chodują się: nogietki<sup>6</sup>, karfioly czyli turki<sup>7</sup> (ostatnia nazwa jest powszechna), piwonie, słonecznik, orlik.

49) Lud choduje: rutę, boże drzewko, wrotycz, lubczyk, marunę, miętę, szalwię, barwinek. Dwór ----: lewandę, majeranek (do wędlin i czerniny), czabr czyli cząber, marunę, miętę, szalwię, lebiodkę, barwinek.

50) We dworze chodują: czarnuszkę, kolendrę, koper; na wsi – koper i kolendrę.

51) O większej uprawie kopru i innych na sprzedaż w tej okolicy nie słyszałem. Ośmielam się tutaj dodać, że we dworze chodują szparagi, o których w odezwie nie ma wzmianki.

VI Włókna, plecionki, puch

52) Na wsi sieją tylko len.

53) Tylko nazwa len jest znana.

54) Konopie w tym celu nie sieją się tutaj.

55) Rogoży, pałek, sitowia na plecionki lud nie używa.

56) Także łyka lipowego ni więzowego lud nie używa na chodaki i tradycja o tem także milczy.

57) Puchy [sic!] z pałek lud nie zbiera.

VII Olej

58) Olej w tych stronach robią ze lnu lub rzepaku. Ogrodnik dworski czasami robi olej z maku. Lud sam wytłacza olej w olejarniach (nie u siebie).

VIII Barwidła

59) Dawniej lud sam barwił lnianą i konopną przędzę i wełnę; teraz oddają do farbiarni.

60) Jaja wielkanocne farbują, gotując w liściach z cebuli, z zielonego żyta; używa się także wosk.

61) O czerwcu polskim nic się dowiedzieć nie mogłem.

-----

Brukiew i marchew w Karszewie i w okolicy wieśniacy suszą; prawda, że nie w wielkich ilościach, lecz sam fakt suszenia jest. Suszona brukiew (pokrajana w plasterki) i marchew znane pod nazwą wędzki, jedzą przeważnie wiejskie dziewczęta i chłopaki podczas zimowych wieczorów przy kądzieli lub przy darciu pierza.

---

<sup>6</sup> Nagietek *Calendula* sp.

<sup>7</sup> Aksamitki *Tagetes* sp.

Przepraszając Szanownego Pana Profesora za to, że wiadomości w tem pisaniu zebrane, tylko z jednej wsi pochodzą i dla tego są niedostateczne, mam honor zostać z głębokim szacunkiem i poważaniem dla Niego. Student Warszawskiego Uniwersytetu wydziału prawnego

Antoni Szymański

### **Literatura**

Köhler P 1986. Józefa Rostafińskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin”. *Wszechświat* 87(1): 13-16

Köhler P 1993. Ankieta Józefa Rostafińskiego z 1883 roku dotycząca ludowego nazewnictwa roślin w Polsce. *Analecta – Studia i Materiały z Dziejów Nauki* 2(2): 89-119

Rostafiński J 1883. *Odezwa do niebotaników o zbieranie ludowych nazw roślin*. Kraków

## **Leczenie chorób ludowych za pomocą roślin przez Polonię argentyńską z Misiones**

Treating folk illnesses with plants by the Polish community in Misiones, Argentina

**MONIKA KUJAWSKA**

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, Wydział Historyczny, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań; Instituto de Biología Subtropical, Puerto Iguazú, c. Bertoni 85, 3370, Misiones, Argentina,

e-mail: monikakujawska@gmail.com

**ABSTRACT:** Folk illnesses, also known as culture-bound syndromes, are cultural constructs specific to local groups or regions. They are part of the traditional worldview. They are often associated with local belief systems and their treatment usually consists of rituals / magical procedures and the use of aromatic plants. Folk illnesses do not have exact equivalents in biomedical nosology. From the biomedical point of view they are not diseases in the strict sense, but a group of loosely connected symptoms. Although researchers have mainly concentrated on charm healing and magical practices related to folk illnesses, in recent years very interesting contributions underlying the vital role of plants in prevention and treatment of culture-bound syndromes have also appeared. This article is an attempt to provide new information about plants used for protection against the evil eye and the treatment of *empacho*, *fuego de San Antonio* and *susto* among the Polish community living in Misiones, Argentina. This community is a result of an organized migration of Polish peasants who left Poland during the interwar period (1936-1938) and settled in the subtropics of Misiones. They have had extensive contact with the Mestizo population (called *Criollos*), originating from Paraguay. Healing with charms and the treatment of folk illnesses is a very important medicinal practice among the Paraguayan Mestizos. It is likely that the practices related to folk illnesses brought from Poland by the migrants have been strengthened by contact with the Mestizos from Paraguay. Experience in the diagnosis and treatment of folk illnesses had a positive effect on the adoption of new culture-bound syndromes such as *empacho* and *fuego de San Antonio* by the Polish community.

**Key words:** culture-bound syndromes, *ojeo*, *empacho*, *fuego de San Antonio*, *susto*, medicinal plants, Polish community, Misiones

## Wprowadzenie

„Choroby ludowe” (*folk illnesses*), zwane także syndromami uwarunkowanymi kulturowo (*culture-bound syndromes*) są to konstrukty kulturowe specyficzne dla danej społeczności bądź regionu (Helman 1990), stanowią część tradycyjnego światopoglądu. Często są one powiązane z lokalnymi systemami wierzeń i ich leczenie najczęściej polega na rytuałach / zabiegach magicznych oraz użyciu roślin aromatycznych (Bourbonnais-Spear et al. 2007). Choroby ludowe nie mają ścisłych odpowiedników w nozologii biomedycznej. Z punktu widzenia biomedycyny nie są chorobami *sensu stricto*, lecz zespołem luźno połączonych symptomów.

Foster (1976) wyróżnił dwa podstawowe rodzaje etiologii w systemach leczniczych nie-biomedycznych, tj. personalistyczne i naturalistyczne. Te pierwsze związane są z działaniem magicznym lub religijnym. Leczeniem zajmują się na ogół specjaliści, a najistotniejszym elementem leczenia jest postawienie właściwej diagnozy. Leczenie chorób wynikających z przyczyn naturalistycznych najczęściej łączy się ze stosowaniem roślin, produktów zwierzęcych, minerałów i farmaceutyków, przepisanych przez specjalistę takiego jak szaman, zielarz lub stosowanych samodzielnie przez chorego lub przygotowanych przez kogoś z jego rodziny. Etiologie personalistyczne związane są szczególnie z tzw. chorobami ludowymi.

Polacy przybyli na teren północnego Misiones między 1936-38 rokiem i osiedlili się w dwóch koloniach rolniczych: Wanda i Lanusse. Była to imigracja zorganizowana z terenów wiejskich w Polsce (głównie z Białostoczczyzny, Lubelszczyzny, Kielecczyzny) skierowana do subtropików Argentyny. Wanda przekształciła się w 16tys. miasteczko, w którym mieszka obecnie około 250 rodzin polskiego pochodzenia (włączając małżeństwa mieszane), zaś w Lanusse, które nigdy nie utraciło charakteru rolniczego, mieszka 16 rodzin pochodzenia polskiego.

Zagadnienie chorób ludowych wśród Polonii argentyńskiej z Misiones zostało podjęte w ramach badań nad medycyną komplementarną i rolą fitoterapii w tej społeczności. W niniejszym artykule omawiam jedynie te dolegliwości ludowe, których leczenie oraz zabezpieczanie się przed nimi implikuje użycie roślin leczniczych. Zaś te choroby ludowe, których leczenie opiera się jedynie na zamowach nie zostały włączone do poniższej analizy (zob. Kujawska 2008).

## Metody

Badania zostały przeprowadzone między kwietniem 2007 i czerwcem 2011 roku w ramach pięciu pobytów w terenie w dwóch miejscowościach na północy prowincji Misiones (Fig. 1). Badania były przeprowadzone wśród 94 osób pochodzenia polskiego i ich potomków, głównie z pierwszego pokolenia urodzonego w Argentynie. Informacje zostały zebrane na podstawie wywiadów półotwartych, pogłębionych, wolnego wyliczania (*free listing*) oraz kwestionariuszy.

Próbki zielnikowe wszystkich taksonów wymienionych przez badanych zostały zebrane w miejscach, w których informatorzy sami pozyskują rośliny. Próbki zostały zidentyfikowane przeze mnie i zdeponowane w herbarium CTES Instituto de Botánica del Nordeste w Corrientes, zaś duplikaty wysłane do Instytutu Botaniki PAN w Krakowie.

Ponadto przeprowadziłam inwentarz roślin leczniczych znajdujących się w ogrodach przydomowych 47 badanych osób.

Wymienione gatunki używane w zabezpieczaniu się oraz w leczeniu chorób ludowych opatrzone są dodatkową informacją o liczbie uzyskanych informacji, która wskazuje na



poziom konsensusu pomiędzy informatorami. Wyjątkowo, w tym artykule zamieściłam informacje o użyciu roślin, które były stosowane przez pojedyncze osoby, gdyż mogą one świadczyć o praktykach będących w procesie zanikania, lub wręcz odwrotnie, mogą to być nowe użycia, które Polacy przejęli od Metysów bądź Indian Mbya Guarani, lecz nie zdołały się jeszcze rozprzestrzenić w tej społeczności. Istnieje niewiele danych na temat używania roślin w leczeniu chorób ludowych wśród społeczności metyskich i indiańskich prowincji Misiones. Nie powstały żadne osobne opracowania poświęcone temu zagadnieniu w Misiones, zaś dane, które udało mi się pozyskać pochodzą z prac ogólnych dotyczących farmakopei Indian Mbya Guarani (Keller 2008) oraz Metysów (Keller & Romero 2006).

Koncepcje na temat chorób oraz praktyki lecznicze, którymi posługują się współcześnie przedstawiciele Polonii argentyńskiej z Misiones, są wyrazem tak kontynuacji, jak i zmian w medycynie ludowej, rozumianej jako bagaż przyniesiony przez osadników. Podstawą do określenia, które koncepcje i terapie są wyrazem kontynuacji, były wypowiedzi informatorów, skonfrontowane z literaturą etnograficzną dotyczącą polskiej medycyny ludowej okresu przedwojennego (Barthel de Waydenthal 1922; Biegeleisen 1929; Spittal 1938).

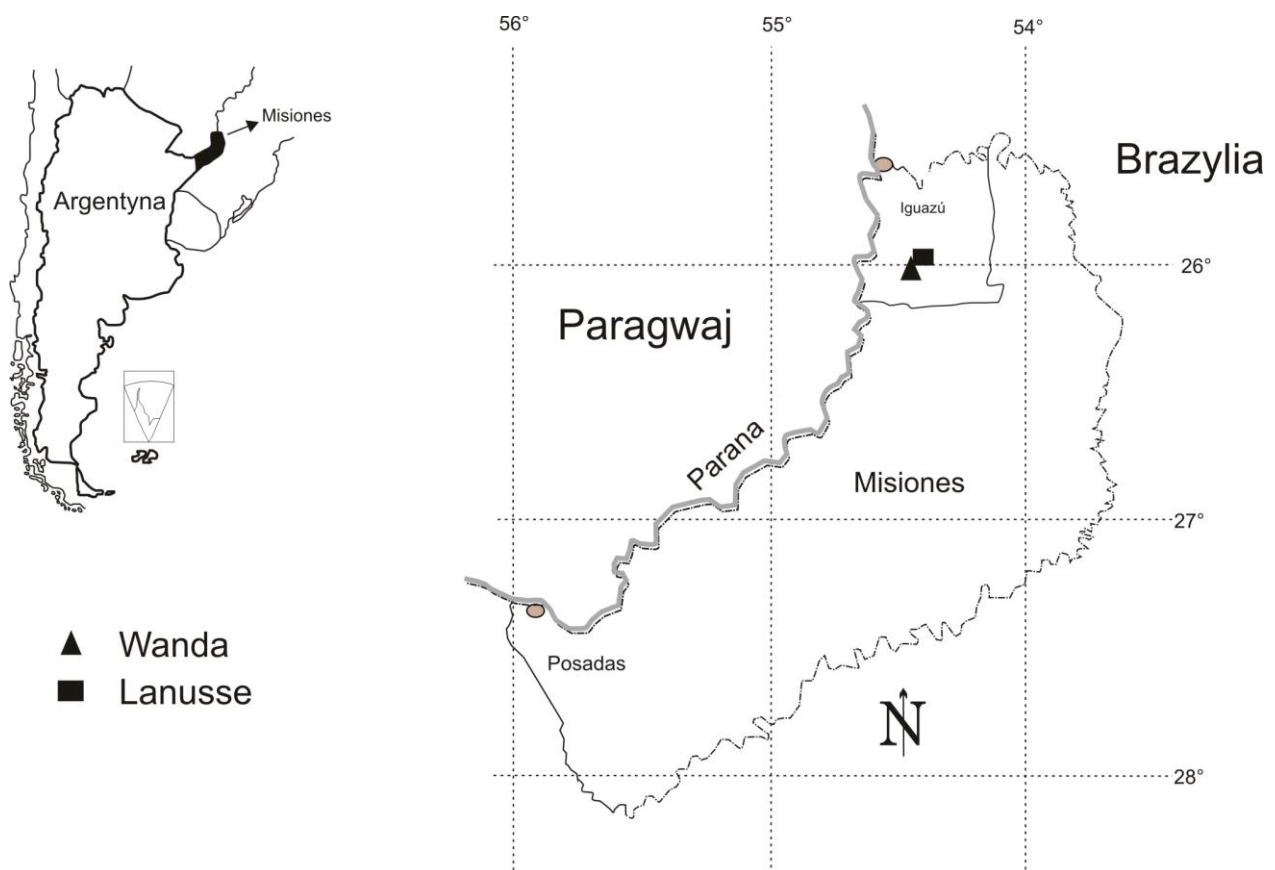


Fig 1. Miejsce badań, polskie osiedla: Wanda i Lanusse

## Wyniki

Wśród Polaków osiadłych w północnym Misiones były osoby, które potrafiły leczyć niektóre choroby ludowe, takie jak uroki, liszaj, suchoty, przełamanie oraz przestrach. Najwięcej rozmówców umiało diagnozować i leczyć uroki, a także zabezpieczać się przed nimi. Tradycyjne metody radzenia sobie z urokami przetrwały do dzisiaj w kilkunastu rodzinach. Natomiast praktycznie nikt z badanych nie leczy już dziś liszaja, suchot czy przełamania. Wiedza o nich przetrwała w nielicznych rodzinach. Polacy nauczyli się natomiast rozpoznawać, a nawet leczyć dotąd nieznanne choroby ludowe od Metysów. Najważniejsza z nich to *empacho*, zaś inne to: *rendidura/ desgarro*, *kamburu-yere*, *fuego de San Antonio/cobrero*.

### Uroki / ojeo

Polacy przywieźli do Misiones umiejętność diagnozowania i leczenia uroków. W wielu rodzinach stanowiły one część terapii domowych. W Misiones Polacy odkryli, że *Criollos* również znają tę dolegliwość, a nazywają ją *ojeo*<sup>1</sup>. Uroki stanowią dolegliwość najbardziej znaną i najczęściej zgłaszaną *curanderos* bądź leczoną w gronie rodzinnym. Prawie połowa badanych (43 osoby) leczyła uroki u siebie lub swoich dzieci; aż 17 osób radzi sobie z nimi samodzielnie. Większość nauczyła się tego od swych krewnych, ale niektórzy zdobyli tę umiejętność od *Criollos*.

Wśród tych, którzy nie kwestionują uroków istnieje zgoda co do tego, że zarówno w wypadku ludzi, jak i zwierząt oraz roślin wywołuje je czyjeś spojrzenie. Znakomita większość uważa, że szkodenie spojrzeniem nie jest intencjonalne. Dwie osoby twierdziły, że nośnikiem tego spojrzenia jest wiatr – ktoś, kto wywołuje uroki nie musi patrzeć bezpośrednio na tego, kogo urzeka. Jednak większość sądziła, że do rzucenia uroków potrzebny jest kontakt bezpośredni. Szkodzić może osoba mająca do tego pewne predyspozycje. Według rozmówców jest to człowiek „silny mentalnie”, który posiada „mocne spojrzenie”. Tylko jedna informatorka uważała, że uroki może wywoływać osoba, którą w dzieciństwie odstawiono od piersi, a następnie ponownie nią karmiono<sup>2</sup>. Urzekają spojrzenia, które towarzyszą zarówno negatywnym, jak i pozytywnym uczuciom. Dzieci są najbardziej narażone na uroki; może je urzec nawet własna matka, wtedy gdy jest zmęczona, zdenerwowana, „zagoniona i z rozpędu dopadnie dziecka” albo też dlatego, że bardzo kocha swoje dziecko. Podobnie jest w wypadku dorosłych. Urzec może osoba, która patrząc na nas odczuwa żal, złość lub pozytywny afekt.

Rośliny są wykorzystywane głównie w zabezpieczeniu się przed urokami. Należą do nich: roślina *varana* (*Cordyline dracaenoides* Kunth.) *espada de san Jorge* (*Sansevieria* sp.), *pipi* (*Petiveria alliacea* L.) (Fig. 2), róża (*Rosa* sp.), rozmaryn (*Rosmarinus officinalis* L.) oraz ruta (*Ruta chalepensis* L.) (Tabela 1). Wszystkie te rośliny sadi się przed domem, tak by osoba odwiedzająca najpierw spojrzała na nie i w ten sposób przekazała „złe spojrzenie” roślinom, które w innym wypadku rzucone byłoby na domowników i mogło wywołać uroki. Rośliny te nie tylko zabezpieczają przed urokami, ale chronią też domowników przed zazdrością i „złą energią”. Zabezpieczanie się przed urokami dzięki sadzeniu roślin przed domem nie jest zjawiskiem częstym w badanej grupie i zostało wymienione przez 14 informatorów.

---

<sup>1</sup> Hiszpański odpowiednik uroków częściej jednak występuje w wersji *mal de ojo* („złe oko”). *Ojeo* jest typowym określeniem w Misiones, używane jest również w Paragwaju (Cadogan 1957).

<sup>2</sup> W polskiej literaturze etnomedycznej jest to dość dobrze udokumentowany przypadek (Barthel de Weydenthal 1922: 7; Spittal 1938: 146).

W jaki sposób rozpoznawane są uroki?

L.J.: Córka płakała nocami. Trzeci pediatra w Esperanza powiedział mi, że córka jest urzeczona [*oreada* M.K.] i żebym zabrała ją do jakiejś kobiety, która leczy. Z następnymi dziećmi już wiedziałam, co robić (kobieta, Wanda, 48 l.).

J.J.: Syn zachorował i wymiotował. Jedna pielęgniarka powiedziała nam, żeby zabrać dziecko do specjalistki, bo albo ma *empacho* albo uroki (mężczyzna, Wanda, 55 l.).

To typowe wypowiedzi. Wynika z nich, po pierwsze, że część informatorów nie wyniosła z domu tradycji rozpoznawania i leczenia uroków, dowiedziała się o nich od lekarza, sąsiada czy innych postronnych obserwatorów, niekoniecznie związanych ze środowiskiem polonijnym. Według niektórych badanych, część lekarzy i pielęgniarek uznaje *ojeo* za jednostkę chorobową. Jedna z lekarek – pediatra, pracująca w CAPS w Wandzie, sama zamawia *ojeo*. Uważa, że tego oczekują od nich pacjenci. Oto jej wypowiedź:

L.C.: *Ojeo*, które leczą *curanderas* to wirusowa odmiana zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych [*meningitis viral*], nie wymagające żadnego leczenia farmakologicznego. Pacjentka przychodzi i mówi: moje dziecko jest urzeczona, płacze i płacze. Więc sprawdzam, dotykam czoła i wykonuję wszystkie te manewry, które się robi przy zapaleniu opon, następnie odmawiam modlitwę, bo tutaj tak się to robi, i jeśli stwierdzam, że ma gorączkę, to daję coś na zbiecie i każę wrócić następnego dnia. Jeśli widzę następnym razem coś, co mi się nie podoba, jeśli coś nie gra, odsyłam je bezpośrednio do Eldorado. Tam je zatrzymują i robią mu analizy (kobieta, Wanda, ok. 55 l.).

Symptomy tej choroby są różnorodne: płacz, niepokój, bezsenność, gorączka, wymioty u dzieci oraz ból głowy i/lub zawroty głowy, gorączka u dorosłych. Uzdrowicielki znają kilka sposobów diagnozowania i leczenia uroków.

L.K.: Mierzę od tyłu [taśmą], jeśli osoba nie jest urzeczona [taśmą] pozostaje na talii, i według miejsca, gdzie zatrzymuje się ręka. To mówi, jak bardzo zaawansowane są uroki. Dzieci są niespokojne, nie śpią. Po zamówieniu daje im się herbatę z liści pomarańczy i śpią (kobieta, Wanda, 62 l.).

Diagnozowanie i leczenie przy użyciu taśmy nie jest rodzimym sposobem radzenia sobie z urokami. W ten sposób leczą osoby, które nauczyły się to robić od *Criollos*. Niektóre znachorki diagnozują wpatrując się w daną osobę. Czasem ci, którzy zgłaszają się do znachorek, wiedzą, co im samym lub ich dzieciom dolega. Sami stawiają więc diagnozę, zwracając się o pomoc jedynie w celu odczynienia uroku. Jedna ze znachorek polskiego pochodzenia potrafi mierzyć taśmą, ale woli leczyć poprzez wypowiadanie modlitwy przy czym trzyma rękę na głowie chorego. Twierdzi, że tak jest szybciej i równie skutecznie. Ponadto, gdy kogoś już zna, nie potrzebuje obecności tej osoby, może ją „wizualizować”, wypowiadając przy tym szeptem stosowne modlitwy. W trakcie moich spotkań z tą znachorką przyjmowała ona telefony i wiadomości sms z prośbą o zamówienie jakiegoś dziecka lub osoby dorosłej. Kobieta wypowiadała modlitwy w myślach i jednocześnie odpowiadała na moje pytania.

Najwięcej osób pochodzenia polskiego, leczących uroki, diagnozuje chorych za pomocą kawałeczków chleba lub/i rozżarzonych węgielków rzucanych na wodę. Stawianie diagnozy stanowi zarazem część leczenia.

R.J.: Do dzbanka z wodą wrzucałam chleb w kawałeczkach. Jeśli szły na dno, dziecko było urzeczone, a jeśli pływały po powierzchni, nie. Dawałam trzy kropelki tej wody do wypicia i tą samą wodą moczyłam mu głowę. Resztę trzeba było wylać na stronę, gdzie wschodzi słońce (kobieta, Lanusse, 71 l.).

L.H.: Wkładałam siedem kawałeczków chleba i siedem węgielków do wody i modłę się: *Ave Maria*, Święta Mario, i do Jezusa. Kiedy wszystko się zatopi, to bardzo urzeczony, a jeśli niektóre idą na dno, a inne nie, to dopiero uroki zaczynają się. Trzeba powtórzyć trzy albo sześć razy (kobieta, Wanda, 74 l.).

Inne osoby leczące uroki nie stwierdzają choroby inaczej niż poprzez rozpoznanie symptomów. Leczą na ogół za pomocą wody.

A.B.: Jak głowa bolała to mówili: urzekli cię. Musiał spryskać wodą ze źródła albo ze studni najmłodszy brat albo najstarszy przez sitko, 3 razy z buzi. Trzeba patrzeć się prosto w oczy i potem 3 razy splunąć na lewo (kobieta, 63 l.).

Trzeci zarejestrowany przeze mnie sposób diagnozowania i leczenia uroków to lizanie czoła i płucie lub wykonywanie gestu symulującego płucie na bok.

V.K.: *Ojeo* potrafimy leczyć sami. (...) potrafimy węgielkami i przez lizanie czoła. Z czołem jest najszybciej i najlepiej. (...). Jak polżesz czoło to od razu wiesz, czy osoba jest urzeczona, czy nie. Jak czoło jest bardzo słone, to jest urzeczona. Przesuwasz językiem po czole i udajesz, że plujesz na stronę. Najpierw ściskam głowę i robię rękami znak krzyża na głowie osoby, z której wyciągam uroki, liżę czoło trzy razy, jak bardzo urzeczony, to dziewięć razy, po trzy (mężczyzna, Lanusse, 41 l.).

### *Empacho*

Badani imigranci polscy zgodnie twierdzili, iż „*empacho* w Polsce nie było”. Trzydzieści trzy osoby leczyły siebie lub swoje dzieci na tę dolegliwość, niektórzy z nich wielokrotnie. Dwanaście kobiet polskiego pochodzenia samodzielnie radzi sobie z *empacho*, posługując się technikami, których nauczyły się od ludności lokalnej w Misiones. Większość informatorów, którzy sami nie potrafią leczyć, podziela przekonania o etiologii tej choroby i metodach leczenia. Jak do tego doszło, że *empacho*, nieznane w Polsce, zostało tak łatwo przejęte przez polskich imigrantów? „Nauczyli się od *Criollos*: na pewno ma *empacho*. Ta kobieta go wyleczy” (J.C., kobieta, Wanda 66 l.). Tak, w skrócie, można by streścić mechanizm przeszczepiania elementów medycyny ludowej *Criollos* na grunt lecznictwa domowego Polaków.

J.C.: *Empacho* nie było znane wcześniej. Dawali do wypicia herbatę z mięty (kobieta, Wanda, 65 l.).

E.J.: Jak byliśmy dziećmi, to nie znaleźliśmy *empacho*. Jak bolało, to piliśmy rumianek z olejem (kobieta, Wanda, 76 l.).

R.K.: Mama nam stosowała dietę. Ja swoje dzieci zabierałam do kobiet, żeby zamówiły (kobieta, Wanda, 52 l.).

*Empacho*, wcześniej Polakom nie znane, w niektórych rodzinach zostało uznane za chorobę, a w innych nie. Na czym mogło polegać owo „przyjęcie” nieznannej wcześniej dolegliwości? Poza przyswojeniem nazwy, która nie została spolszczona, matki rodzin nauczyły się rozpoznawać symptomy i leczyć bądź zwracać się do „zamawiaczek”. Istotnym czynnikiem, który wpłynął na włączenie *empacho* w obręb dolegliwości ludowych leczonych przez imigrantów z Polski był fakt, że uprzednio niektórzy z nich zetknęli się bezpośrednio lub pośrednio z problemem niestrawności, która może wywołać ostrą biegunkę. Skoro pewne symptomy były znane, zapewne łatwiej przyjmowano także etiologię. Ta z kolei odwołuje się do procesów organicznych, co prawdopodobnie ułatwiło jej akceptację przez migrantów. *Empacho* jest chorobą, której etiologia łączy się z obserwacją empiryczną. Na pewno ważnym czynnikiem przekonującym do lokalnych technik leczenia tej dolegliwości była skuteczność zabiegów.

Istnieje kilka sposobów leczenia *empacho*. Te najpopularniejsze polegają na zamawianiu. Większość Polaków zaakceptowała tę praktykę terapeutyczną ponieważ sami zamawiali szereg chorób i dolegliwości, takich jak ból zębów, choroby skóry, suchoty, ukąszenia, uroki.

Mniejszość stanowią rozmówcy, którzy wprowadzili podzielają przekonania o etiologii i symptomach *empacho*, lecz w terapii stosują leki roślinne. Kilka kobiet leczy siebie i swoją rodzinę wyłącznie za pomocą ziół. *Yerba del pollo* (*Alternanthera pungens* Kunth) jest rośliną stosowaną najczęściej. Inne rośliny używane w leczeniu *empacho* to: bylica piołun (*Artemisia absinthium* L.), *carqueja* (*Baccharis trimera* (Less.) DC.), *cocú* (*Allophylus edulis* A. St.-Hil., A. Juss. & Cambess.) Hieron. ex Niederl.), dynia (*Cucurbita* spp.), herbata chińska (*Camellia sinensis* (L.) Kuntze.), *marcela* (*Achyrocline flaccida* (Weinm.) DC.), *palo amargo* (*Picrasma crenata* Engl. in Engl. & Prantl), rozmaryn (*Rosmarinus officinalis* L.), rumianek (*Chamomilla recutita* (L.) Rauschert) oraz *suico* (*Tagetes minuta* L.). Większość z wyżej wymienionych roślin była używana przez dwie osoby badane, lub przez pojedyncze osoby, co świadczy o niskim konsensusie wiedzy na temat używania roślin w leczeniu *empacho*. Ciekawym zjawiskiem może wydawać się fakt, że rośliny znane z Polski, takie jak bylica piołun, herbata i rumianek zostały zaadoptowane do leczenia nowej dolegliwości w Argentynie.

Niemniej, dominujący model terapii, sugerowany przez trzy uzdrowicielki pochodzenia polskiego, polega na łączeniu leków ziołowych z zamawianiem. Jedna z kobiet, która zajmuje się leczeniem tylko w gronie rodzinnym, najpierw aplikuje leki roślinne. Jeśli one nie skutkują, wówczas stosuje zamawianie, używając przy tym także taśmy. Czym jest *empacho*? Jak powstaje, co jest jego przyczyną?

L.K.: *Empacho* jest procesem akumulowania się jedzenia w żołądku. Symptomami mogą być wymioty i biegunka. Zatwardzenie, nie! Kiedy coś ci źle siada na żołądku i czujesz to zaraz – to nie jest to *empacho*. W tym przypadku dobrze jest napić się wody z kawałeczkiem kory *palo amargo* [*Picrasma crenata*]. (...) Dzieci bardziej cierpią na *empacho* niż dorośli. Na przykład, osoba dorosła czuje się źle na żołądku, nie je, a niemowlak ci nic nie powie. Więc daje mu się jeść, choć to, co ma w żołądku, jeszcze nie strawił,

zalega mu. *Empacho* jest wówczas, gdy nie trawimy jedzenia, które znajduje się w środku (kobieta, Wanda, 45 l.).

Inne osoby czasem ujmują to słowami, iż „jedzenie przykleja się do żołądka i przez to nie trawi się”. Niektórzy informatorzy łączą tę chorobę z nadmiarem jedzenia lub ze zbytym mieszaniem różnych potraw. Najczęstsze symptomy to biegunka, wymioty, ból głowy. W Wandzie dwie znachorki polskiego pochodzenia leczą *empacho*. Dziesięć innych kobiet potrafi zamawiać *empacho*, lecz robi to tylko dla swojej rodziny i zaufanych osób. Spośród wszystkich kobiet, które leczą, czy to w ramach praktyk domowych czy też w społeczności lokalnej, cztery stwierdzają schorzenie za pomocą taśmy, modląc się przy tym – jest to kolejny przypadek diagnozowania, które jest jednocześnie leczeniem. Pozostałe stosują inną metodę – naciągają skórę na dolnej części kręgosłupa chorego w kilku miejscach. Gdy skóra przy odciąganiu wyda odgłos, to znak, że dana osoba jest *empachada*. Jedna z kobiet nie stosuje żadnej z wymienionych technik, natomiast leczy modlitwą. Zamawianie *empacho* przez kobiety polskiego pochodzenia oraz korzystanie przez większość badanych z usług znachorek leczących tę dolegliwość jest przykładem trwałego przejęcia koncepcji lokalnej choroby ludowej przez środowisko polonijne w prowincji Misiones.

Również dwoje lekarzy w Wandzie leczy *empacho* w swych gabinetach w trakcie przyjęć. Robią to głównie dlatego, by zdobyć zaufanie pacjentów, by ci chcieli się do nich zgłaszać, szczególnie z *empacho*, które przejawia się biegunką, zaś nieleczone może wywołać odwodnienie. Lekarze decydują się na leczenie *empacho*, by być bliżej swych pacjentów, pokazać, że dzielają ich światopogląd.

V.F.: Tłumacząc na język medycyny, *empacho* to dyspepsja. Ja leczę *empacho* przy użyciu taśmy. Można się tego nauczyć tylko 24 grudnia według wierzeń. (...) Praca lekarza, kiedy przychodzi do niego pacjent, zaczyna się już w momencie powitania. Jeśli on nabierze do mnie zaufania, być może nawet potrafię go wyleczyć nie dając mu żadnego lekarstwa. (...) Jeśli ci zaufam, że mnie wyleczysz, to mam duże szanse na to, żeby się wyleczyć, bo lepiej zniosę moją chorobę. Jeśli leczę jakąś osobę i mówię jej, że się wyleczy za dwa dni, no bo lekarz zna cykl rozwojowy biegunki, to ludzie mu wierzą i zdrowieją. Ale jak przychodzi osoba, w której ja nie wzbudzam wystarczająco zaufania, następnego dnia, jeśli choroba nadal będzie się rozwijać, on zwróci się do innego lekarza (...). Proces leczenia przypomina proces magiczny. Relacja pacjent lekarz jest bardzo istotna w leczeniu. Sądzę, że zwyczaj chodzenia do *curanderos* ma dużo z tym wspólnego, z wiarą, zaufaniem, wiarygodnością, głęboką relacją, która się wytwarza między osobą posiadającą jakieś dary charyzmatyczne i pacjentem (lekarz, mężczyzna, Wanda, 44 l.).

### *Fuego de San Antonio/cobrero*

*Fuego de San Antonio* – nazwą tą określaną jest choroba skórna, którą potrafi leczyć pewna kobieta pochodzenia polskiego urodzona w Brazylii, obecnie mieszkająca w Wandzie i jeden mężczyzna, urodzony w Lanusse, syn Polaków przybyłych do Argentyny z Brazylii. Dolegliwość ta dotyczy zarówno dorosłych, jak i dzieci. Piętnaście osób spośród badanych leczyło się na *fuego de San Antonio*. Choroba ta nazywana jest niekiedy *cobrero* lub *cobrero bravo*. Jest to jątrząca się rana, która się powiększa; jeśli obejmie całą nogę, biodro lub inną część ciała, osoba na nią cierpiąca umiera. Kobieta z Wandy, która leczy tę dolegliwość,

bierze trzy liście ruty lub płatki białej róży i odmawia modlitwę do Ojca, Syna i Ducha Świętego. Tnie liście nożyczkami, czyni nimi znak krzyża i rzuca tam gdzie wschodzi słońce. Mówi przy tym: „co tñę, *cobrero bravo*”. Używa głównie liści ruty, gdyż według niej zwalczają one skutecznie złe moce. Mężczyzna z Lanusse wymawia podobną formułkę: „co tñę, *cobrero bravo*, tñę go, tñę go”, którą wymawia trzy razy i tnie liście brzoskwini (*Persica* spp.) na ranę. Jednocześnie modli się. Oprócz wymienionych roślin: ruty, białej róży i brzoskwini, stosuje się owoc często występującego chwastu *Solanum americanum* Mill., dla którego większość badanych nie potrafiła podać nazwy. Leczenie przy pomocy tej rośliny ma charakter zabiegu domowego, polegającego na wyciskaniu soku z owocu *S. americanum* na ranę. Innym sposobem jest smarowanie rany niebieskim atramentem. Niektórzy informatorzy, posługujący się językiem polskim, nazywali *fuego de San Antonio* liszajem. Jedna z rozmówczyń wyróżniła dwa rodzaje liszaja: suchy i mokry. Liszaj to swędząca rana, na którą leczono się głównie w przeszłości, kiedy działali polscy uzdrowiciele w Lanusse i Wandzie. Nie przekazali oni umiejętności swym dzieciom ani innym członkom społeczności lokalnej. Liszaj leczony był za pomocą ruty, którą tnie się nad raną, czyniąc przy tym znak krzyża i wymawiając modlitwy, lub za pomocą konopnych kuleczek spalanych nad raną – tego sposobu leczenia zaniechano wraz z wyczerpaniem się materiału przywiezionego z Polski.

J.C.: Liszaj to *fuego de San Antonio*. Bo to taka plamka się robi a potem się robi krosta, to swędzi. Raz mój ojciec dostał na twarzy, to on się najeździł do doktora i nie mógł się wyleczyć i to tak obrzękło. Raz się zdybali i pojechali na mate do kogoś, i mówią mu, że znają kogoś, *curanderę*, co mu to wyliczy. On pojechał do tej *curandery*. Ona kazała mu znaleźć dwa zioła: *pariparoba*, *lengua de vaca* i kazała się tym myć (kobieta, Wanda, 66 l.).

### *Susto / przestrach*

Dwie osoby spośród potomków Polaków potrafią leczyć *susto* – przestrach. Jedna z nich mieszka w Lanusse, zaś druga w Wandzie. Umiejętność leczenia odziedziczyły po swych rodzicach, Polakach. Przestrach jest wówczas, „gdy dziecko podskakuje podczas snu”, albo gdy osoba dorosła mocno się wystraszy. Leczenie polega na modlitwie i laniu wosku na wodę. Forma, która uleje się wskazuje na osobę, zwierzę lub rzecz, która była powodem przestrachu. Można leczyć się również za pomocą jajka rzucanego na wodę, przy czym wypowiada się specjalną formułę. Dziecko, które cierpi na pasożyty wewnętrzne łatwiej poddaje się przestrachowi. W takiej sytuacji, oprócz zabiegów wymienionych powyżej, podaje się napar z mięty.

### **Dyskusja**

Opisy leczenia uroków mają swoje analogie w polskiej literaturze etnograficznej (Barthel de Weydenthal 1922: 25-32; Spittal 1938: 148-149; Libera 1995: 107). W praktykach tych można obserwować transmisję wiedzy wywodzącej się z polskiej medycyny ludowej. Te sposoby leczenia są ograniczone (poza działalnością jednej uzdrowicielki) do medycyny domowej, nie upowszechniły się dotąd, nie zostały przejęte przez Metysów (*Criollos*). Jest to jednak potencjalnie możliwe, szczególnie wobec coraz częściej spotykanych małżeństw mieszanych.





Fig. 2. *Pipi* (*Petiveria alliacea*) – trzymana w doniczce przed domem w celu odstraszenia złych mocy i uroków (Lanusse, listopad 2009, M. Kujawska)

Polacy i ich potomkowie stosują jedynie rośliny w zabezpieczaniu się przed urokami, nie zaś w ich leczeniu. Najczęściej używana jest ruta (*Ruta chalepensis*). Jej użycie nie zostało potwierdzone przez badaczy zajmujących się etnobotaniką innych społeczności Misiones. Natomiast używanie innego gatunku z rodzaju *Ruta* (*Ruta montana* Mill.) zostało udokumentowane wśród mieszkańców wsi w zachodniej Hiszpanii (González et al. 2012). Prawdopodobne jest, że imigranci z Hiszpanii zapoznali inne grupy w Argentynie z wykorzystaniem ruty w celach apotropaicznych. *Pipi* (*Petiveria alliacea*) jest jedyną rośliną, która jest używana zarówno przez Polonię jak i Metysów z centralnej części Misiones (Keller and Romero 2006). Roślina ta ma ponad 20 zastosowań w lecznictwie Indian Mbya Guarani, stanowi jedną z najważniejszych roślin leczniczych tej społeczności, jednak nie jest ona stosowana w leczeniu *ojeo* (uroków) (Keller 2008). Natomiast stosowanie rozmarynu jako środka apotropaicznego, zabezpieczającego przed czarami i „złym okiem” zostało również udokumentowane w zachodniej Hiszpanii (González et al. 2012). Prawdopodobne jest, że Polacy w Misiones przejęli użycie rozmarynu w celu zabezpieczania się przed urokami od Metysów i potomków Hiszpanów, którzy ten sposób zabezpieczania przywieźli ze sobą wcześniej na kontynent amerykański. González i współpracownicy piszą o tym, że rośliny takie jak rozmaryn, gałązki drzewa oliwnego oraz gałązki laurowe są święcone w Niedzielę Palmową, a następnie umieszczane na parapetach by chronić domostwa (González et al. 2012). Również moi rozmówcy z Wandy i Lanusse wspominali, że oni również święcą rozmaryn w bukietach w Niedzielę Palmową. Indianie Mbya Gurani posiadają siedem gatunków roślin, które używają w leczeniu *ojeo* (Keller 2008), żadna z nich nie została odnotowana wśród Polonii z Misiones.

Literatura etnomedyczna i folklorystyczna w Polsce jest niezwykle skąpa w informacje o użyciu roślin w leczeniu uroków. Jedynie Spittal (1938: 149) wspomina o tym, że okadzano chorych poświęconym bożym drzewkiem (*Artemisia abrotanum* L.), czarnobylem (*Artemisia vulgaris* L.) oraz chabrem bławatkiem (*Centaurea cyanus* L.), zaś Niebrzegowska (2000)



wymienia *urocznik* (gatunek niezidentyfikowany) oraz jaskólcze ziele (*Chelidonium majus* L.). Wiedza o użyciu tych gatunków musiała się zatrzeć w procesie migracji, gdyż poza bylicą pospolitą, żaden z wymienionych gatunków nie rośnie w północnym Misiones. Z drugiej zaś strony może dziwić fakt, dlaczego Polacy nie przejęli żadnych roślin do leczenia uroków od Metysów i Indian Mbya, zaś stosują rośliny w zabezpieczeniu się przed tą chorobą, co nie zostało udokumentowane wśród innych społeczności Misiones. Nie oznacza to wcale, że inne grupy Misiones nie stosują roślin w zabezpieczeniu się przed *ojeo*, ale wynika z faktu, że dotąd nie przeprowadzono, żadnych systematycznych badań w tym zakresie w Misiones.

*Empacho* jest dolegliwością znaną w całej Ameryce Łacińskiej. Wszędzie podstawowe techniki terapeutyczne polegają na zamawianiu, połączonym z mierzeniem taśmą bądź „naciąganiem skórki” (*medir con cinta*; *tirar del cuerito* lub *tirar el cuerito*) (Jimenez de Pupareli 1984: 244-5; Zolla *et al.* 1992; Campos Navarro 2000). Dzięki analizie 90 źródeł (od 1710 do 2010) z Argentyny Campos Navarro i Scarpa (2013) stworzyli listę 152 roślin używanych w leczeniu *empacho* w tym kraju. Jest to ogromna lista roślin wskazująca na żywotność tej choroby w Argentynie oraz na fakt, że rośliny odgrywają znaczącą rolę w procesie jej leczenia. Rośliny są używane jako samodzielny środek w leczeniu *empacho* bądź stanowią część terapii, która polega w głównej mierze na mierzeniu taśmą lub naciąganiu skórki (Campos Navarro & Scarpa 2013). Niektórzy badani przedstawiciele Polonii zaczynali leczenie *empacho* od roślin, kiedy te nie skutkowały, wówczas udawali się do kogoś z rodziny lub znachora, który potrafił leczyć za pomocą taśmy bądź naciągania skórki. Jest to zachowanie identyczne z tym, które dostrzegł Libera (1995: 142) w polskiej medycynie ludowej: zaczyna się terapię od środków słabszych, a gdy te nie przynoszą pożądanego efektu, sięga się po środki bardziej radykalne.

Niemal wszystkie rośliny stosowane w leczeniu *empacho* przez Polonię z Misiones znalazły potwierdzenie w literaturze etnobotanicznej z Misiones (Keller & Romero 2006; Keller 2008) oraz całej Argentyny (Campos Navarro & Scarpa 2013). Ci ostatni badacze wymieniają jako najważniejsze rośliny w zwalczaniu *empacho* *Chenopodium ambrosioides* L., *Alternanthera pungens* Kunth oraz *Ruta chalepensis* L. Wszystkie te rośliny występują w farmakopei Polonii (nieopublikowane dane, Kujawska), niemniej jedynie *Alternanthera pungens* jest stosowana przez tę społeczność w leczeniu *empacho*. Liczba informacji wskazuje na to, że jest to najważniejsza roślina w farmakopei Polonii używana przy tym schorzeniu. Farmakopea Polonii liczy 10 gatunków roślin stosowanych w leczeniu *empacho*, Indianie Mbya Guarani używają 7 gatunków, zaś Metysi 5. Polacy i ich potomkowie stosują stosunkowo dużą liczbę roślin w leczeniu tej dolegliwości, zważywszy na fakt, że nauczyli się ją diagnozować i leczyć w Argentynie, głównie od Metysów i w mniejszym stopniu od Indian Mbya.

*Empacho* stanowi dobry przykład choroby ludowej, która nie zachowuje relacji spójności między etiologią i terapią. Choć niektórzy badacze nadal utrzymują, że przyczyna schorzenia stanowi o technice i doborze środków leczniczych (Castillo de Lucas 1958; Ortiz de Montellano 1993: 158; Kuschick 1995: 64), to *empacho* wskazuje na możliwość wystąpienia innego porządku: etiologia jest naturalistyczna, natomiast w leczeniu zawarte są również elementy religijne i magiczne, jak modlitwy i formuły zamawiania.

*Susto* jest chorobą ludową znaną w całej Ameryce Łacińskiej (Bourbonnais-Spear *et al.* 2007). Badacze wskazują na różne objawy tej choroby, takie jak: niepokój podczas snu, utrata apetytu, drażliwość, niezdolność do oddawania moczu, osłabienie, depresja, introwersja, gorączka, ból mięśni, nudności, ból głowy, wymioty, zawroty głowy. Wierzy się, że nieleczony *susto* może prowadzić do śmierci chorego (Bourbonnais-Spear *et al.* 2007). W badaniach przeprowadzonych na Belize wśród uzdrowicieli (*curanderos*), najważniejsze rośliny stosowane w leczeniu tej dolegliwości pochodziły z rodzaju *Adiantum* (Bourbonnais-Spear *et al.* 2007). *Susto* odpowiada dolegliwości ludowej znanej w Polsce jako przestrach.

Tradycyjne, w różnych regionach Polski stosowano ziele o tej samej nazwie (Kolberg 1974; Niebrzegowska 2001). Niestety są to gatunki niezidentyfikowane. Paluch natomiast podaje, że wianki święcone w Oktawę Bożego Ciała często były wykorzystywane później do leczenia przestachu u dzieci w formie okadzeń (Paluch 1984). Tę samą praktykę zauważył Łuczaj we wsiach podkarpackich w ostatnich latach (Łuczaj 2012). Ten sam autor, w trakcie badań nad bukietami święconymi w dniu Matki Boskiej Zielnej, odnotował użycie kilku gatunków roślin, określane jako *przestrach* (krwiściąg lekarski *Sanguisobra officinalis* L., k. mniejszy *Sanguisobra minor* Scop.) lub *perestrah* (niecierpek pospolity *Impatiens noli-tangere* L. i wierzbowka kiprzyca *Chamaenerion angustifolium* (L.) Holub), które były stosowane w leczeniu przestachu w Beskidzie Niskim i na jego przedpolu (Łuczaj 2011). Natomiast w okolicach Sanoka do leczenia przestachu używano, m.in. wielosiłu błękitnego *Polemonium coeruleum* L. (Fitkowski 2011). Brak jest informacji na temat leczenia *susto* wśród innych społeczności Misiones. Podobnie, nie ma żadnych danych na temat leczenia *Fuego de San Antonio* wśród innych grup niż Polonia z Misiones.

Warto dodać, że tradycja leczenia słowami, z zastosowaniem odpowiednich gestów i akcesoriów, jest bardzo silna wśród ludności metyskiej z Paragwaju (Cadogan 1957; Service & Service 1954: 260). Polacy w Misiones mieli największy kontakt z imigrantami z Paragwaju (Kujawska 2010). Prawdopodobne jest, że przywiezione z Polski praktyki leczenia chorób ludowych zostały wzmocnione poprzez kontakt z Metysami z Paragwaju. Posiadanie doświadczenia w diagnozowaniu i leczeniu chorób ludowych wpłynęło pozytywnie na przyjęcie nowych chorób ludowych w Misiones przez Polonię, takich jak chociażby *empacho* i *fuego de San Antonio*.

## Podziękowania

Chciałabym w pierwszej kolejności podziękować osobom, bez których ten projekt by się nigdy nie udał, tj. społeczności polonijnej w Wandzie i Lanusse, a w szczególności osobom, które mnie gościły w swoich domach: Rosicie Jejer, Marianowi Chudemu, Cristinie Kozak i Lorenzie i Juanowi Woronowiczom. Jestem też ogromnie wdzięczna za logistyczną pomoc Marii Jejer i Marcie Sawie. Badania zostały w dużej mierze sfinansowane z grantu promotorskiego NCN nr NN109051138.

Tabela 1. Rośliny stosowane w zabezpieczeniu się przed i w leczeniu chorób ludowych przez Polonię argentyńską z Misiones

Gatunek botaniczny	Nazwa potoczna	Dolegliwość ludowa	Część stosowana	Sposób stosowania	Liczba informacji	Bibliografia
<i>Achyrocline flaccida</i> (Weinm.) DC., Asteraceae	marcela	<i>empacho</i>	kwiatostany	napar	1	
<i>Allophylus edulis</i> (A. St.-Hil., A. Juss. & Cambess.) Hieron. ex Nederl., Sapindaceae	cocú	<i>empacho</i>	liście	moczona w wodzie	2	Campos Navarro and Scarpa 2013

<i>Alternanthera pungens</i> Kunth, Amaranthaceae	yerba del pollo	<i>empacho</i>	części nadziemne	napar	9	Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Artemisia absinthium</i> L., Asteraceae	piołun, ajenjo	<i>empacho</i>	liście	napar	2	Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Baccharis trimera</i> (Less.) DC., Asteraceae	carqueja	<i>empacho</i>	liście	napar	3	Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Chamomilla recutita</i> (L.), Asteraceae	manzanilla, rumianek	<i>empacho</i>	kwiatostany	napar	1	
<i>Cordyline dracaenoides</i> Kunth, Asparagaceae	varana	uroki, <i>ojeo</i>	cała roślina	uprawiana w celu zabezpieczenia się przed urokami	1	
<i>Cucurbita</i> spp., Cucurbitaceae	zapallo	<i>empacho</i>	nasiona	napar, odwar	1	Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Mentha</i> spp., Lamiaceae	menta	<i>susto</i>	liście	napar	1	
<i>Origanum vulgare</i> L., Lamiaceae	orégano	<i>empacho</i>	liście	napar	4	Keller and Romero 2006
<i>Petiveria alliacea</i> L., Phytolaccaceae	pipi	uroki, <i>ojeo</i>	cała roślina	uprawiana w celu zabezpieczenia się przed urokami	3	Keller and Romero 2006
<i>Picrasma crenata</i> Engl. in Engl. & Prantl, Simaroubaceae	palo amargo	<i>empacho</i>	pień	moczona w wodzie	1	Keller 2008, Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Persica</i> spp., Rosaceae	durazno	<i>fuego de San Antonio</i>	liście	element zabiegu magicznego	1	

<i>Rosmarinus officinalis</i> L., Lamiaceae	romero	<i>empacho</i>	liście	napar	1	Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Rosmarinus officinalis</i> L., Lamiaceae	romero	uroki, <i>ojeo</i>	cała roślina	uprawiana w celu zabezpieczenia się przed urokami	2	
<i>Rosa</i> spp., Rosaceae	rosa	uroki, <i>ojeo</i>	cała roślina	uprawiana w celu zabezpieczenia się przed urokami	1	
<i>Rosa</i> spp., Rosaceae	rosa	<i>fuego de San Antonio</i>	płatki kwiatów	element zabiegu magicznego	1	
<i>Ruta chalepensis</i> L., Rutaceae	ruda	uroki, <i>ojeo</i>	cała roślina	uprawiana w celu zabezpieczenia się przed urokami	5	
<i>Ruta chalepensis</i> L., Rutaceae	ruda	<i>fuego de San Antonio</i>	liście	element zabiegu magicznego	1	
<i>Sansevieria</i> spp., Asparagaceae	espada de San Jorge	uroki, <i>ojeo</i>	cała roślina	uprawiana w celu zabezpieczenia się przed urokami	2	
<i>Solanum americanum</i> Mill., Solanaceae		<i>fuego de San Antonio</i>	owoc	wcieranie w ranę	6	
<i>Tagetes minuta</i> L., Asteraceae	suico	<i>empacho</i>	liście i kwiatostany	napar	2	Campos Navarro and Scarpa 2013
<i>Camellia sinensis</i> (L.)Kuntze, Theaceae	té negro, herbata	<i>empacho</i>	liście	napar	2	Campos Navarro and Scarpa 2013

## Literatura

- Barthel de Weydenthal M 1922. Uroczne oczy. Towarzystwo Naukowe we Lwowie, Lwów
- Biegeleisen H 1929. Lecznictwo ludu polskiego. Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności 12
- Bourbonnais-Spear N, Awad R, Merali Z, Maquin P, Cal V, Arnason JT 2007. Ethnopharmacological investigation of plants used to treat *susto*, a folk illness. *Journal of Ethnopharmacology* 109: 380-387
- Cadogan L 1957. Apuntes de medicina popular guaireña. Centro de Estudios Antropológicos del Paraguay, Asunción
- Campos Navarro R 2000. El empacho en la medicina mexicana: antrpologia, siglos XVI-XX. Biblioteca de la Medicina Tradicional Mexicana/Instituto Nacional Indigenista, México
- Campos Navarro R 2009. Medir con cinta y tirar del cuerito. Téxtos médicos sobre el empacho. Ediciones Continente, Buenos Aires
- Campos Navarro R, Scarpa GF 2013. The cultural-bound disease “empacho” in Argentina. A comprehensive botanico-historical and ethnopharmacological review. *Journal of Ethnopharmacology* 148: 349-360
- Castillo de Lucas A 1958. Folkmedicina. Dossat, Madrid
- Fitkowski Ł 2011. Bukiety zielne święcone w dniu Matki Boskiej Zielnej w Sanockiem. *Etnobiologia Polska* 1: 7-19
- Foster GM 1976. Disease etiologies in non-Western medical systems. *American Anthropologist* 78 (4): 773-782
- González JA, García-Barriuso M, Pardo-de-Santayana M, Amich F 2012. Plant remedies against witches and the evil eye in a Spanish “witches village”. *Economic Botany* 66 (1): 35-45
- Helman C 1990. Culture, health, and illness: an introduction for health professionals. Wright, London, Boston
- Jiménez de Pupareli D 1984. Función de la medicina popular en la comunidad entrerriana y su relación con la medicina oficial. In: Jiménez de Pupareli D (ed.) *Cultura tradicional del área del Paraná medio*. Fundación F.G. Bracht, Instituto Nacional de Antropología, Buenos Aires, pp. 235-253
- Keller HA 2008. Etnobotánica de comunidades guaraníes de Misiones, Argentina; valoración de vegetación como fuente de recursos. Tesis del doctorado. Universidad Nacional del Nordeste, Corrientes
- Keller HA, Romero HF 2006. Plantas medicinales utilizadas por campesinos del área de influencia de la Reserva de Biósfera Yabotí (Misiones, Argentina). *Bonplandia* 15: 125-141

Kolberg O 1974. Sanockie-Krośnieńskie, cz. I, Dzieła Wszystkie, t. 49. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław-Poznań

Kujawska M 2008. Leczenie zamawianiem wśród Polaków z Misiones w Argentynie. Lud 92: 65-86

Kujawska M 2010. Nie czas chorować, czas pracować. Stosunek do leczenia się polskich osadników z prowincji Misiones w Argentynie. In Penkala-Gawęcka D (ed.) Nie czas chorować? Zdrowie, choroba i leczenie w perspektywie antropologii medycznej. Biblioteka Telgte, Poznań, pp. 37-50

Kuschick I 1995. Medicina popular en España. Siglo XXI, Madrid

Libera Z 1995. Medycyna ludowa: chłopski rozsądek czy gminna fantazja? Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław

Łuczaj Ł 2011. Herbal Bouquets Blessed on Assumption Day in South-Eastern Poland: Freelisting versus Photographic Inventory. Ethnobotany Research & Application 9: 001-025

Łuczaj ŁJ 2012. A Relic of Medieval Folklore: Corpus Christi Octave Herbal Wreaths in Poland and their Relationship with Local Pharmacopoeia. Journal of Ethnopharmacology 142: 228-240

Niebrzegowska S 2000. Przestrach od przestachu: rośliny w ludowych przekazach ustnych. Wydawnictwo UMCS, Lublin

Ortiz de Montellano B 1993. Medicina, salud y nutrición azteca. Siglo XXI, México

Paluch A 1984. *Świat roślin w tradycyjnych praktykach leczniczych wsi polskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, seria: Acta Universitatis Wratislaviensis vol.752, Wrocław

Service EH, Service HJ (1954). Tobatí – Paraguayan Town. University of Chicago Press, Chicago

Spittal S 1938. Lecznictwo ludowe w Załóżcach i okolicy. Polskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Tarnopol

Zolla C et al. 1992. Medicina tradicional y enfermedad. In: Camposa Navarro R (ed.) La antropologia medica en México. Universidad Autonoma Metropolitana, México DF, pp. 71-104

## **Odpowiedź Romana Gutwińskiego (1860-1932) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850-1928) ogłoszoną w 1883 r.**

Roman Gutwiński's (1860-1932) response to Józef Rostafiński's (1850-1928) ethnobotanical questionnaire from 1883

**PIOTR KÖHLER**

Instytut Botaniki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Kopernika 27, 31-501 Kraków,  
e-mail: piotr.kohler@uj.edu.pl

**Abstract.** In 1883, Józef Rostafinski (1850-1928), a botanist and professor at the Jagiellonian University in Kraków (then Austria-Hungary), produced a survey regarding the name and use of plants in the former Polish territories, which was printed in around 60 newspapers. The most complete version of the questionnaire contained questions regarding approximately 130 species. One of the responses, by Roman Gutwiński (1860-1932), is presented in this article. When Gutwiński responded to the survey, he was an assistant of Rostafiński at the Jagiellonian University.

**Key words:** historical ethnobotany

### **Wstęp**

Józef Rostafiński (1850-1928), botanik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ogłosił w 1883 r. ankietę dotyczącą nazw i użytkowania roślin na ziemiach polskich. W najobszerniejszej wersji kwestionariusz zawierał pytania dotyczące ok. 130 gatunków (m.in. Rostafiński 1883). W odpowiedzi na ankietę nadesłano kilkaset odpowiedzi (Köhler 1986, 1993).

Poniżej zamieszczony jest przedruk listu Romana Gutwińskiego (1860-1932) wysłanego 3 IX 1883 r. Odpowiedzi dotyczą wsi Dębowiec leżącej na Pogórzu Jasielskim (obecnie w powiecie jasielskim), gdzie R. Gutwiński spędzał urlop letni. Gdy R. Gutwiński odpowiadał na ankietę, był asystentem u Rostafińskiego w Ogrodzie Botanicznym i Katedrze Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po zakończeniu pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim pracował jako nauczyciel przyrody w gimnazjach we Lwowie (1885-1890),

Tarnopolu (1890-1892), Podgórzu pod Krakowem (1892-1900) i w Krakowie (1900-1928). Przez całe życie pracował naukowo, był jednym z współtwórców polskiej algologii (fykologii). Pozostawił ponad 50 publikacji (m.in. Hryniewiecki 1934).

Publikowana poniżej odpowiedź Gutwińskiego na ankietę Rostafińskiego jest jedynie fragmentem listu. Brak tu więc takich elementów, jak data nadania, imię i nazwisko nadawcy, oficjalny nagłówek, wstęp i zakończenie, oficjalny zwrot grzecznościowy oraz podpis autora. Zachowany fragment Rostafiński zaopatrzył w numer katalogowy, który pozwolił na podstawie spisu nadawców na zidentyfikowanie autora odpowiedzi. Data, w formie  $\frac{3}{9}$  83, została wpisana ołówkiem inną ręką niż Gutwińskiego. Zachowano oryginalną ortografię i interpunkcję, uzupełnienia umieszczono w nawiasach kwadratowych, a komentarze – w przypisach. Jak widać, autor listu zupełnie nie trzyma się prośby Rostafińskiego, by odpowiadając na kwestionariusz ankiety podawać numery poszczególnych pytań.

### **Zawartość listu**

Dębowiec

### **Żyto**

Dla żyta nie znają tutaj innej nazwy. Rozróżniają tylko kilka odmian, które zowią gatunkami i tak:

- a) Krzew – dlatego tak zwane, że po wykiełkowaniu każda roślinka wypuszcza z korzonków kilka i kilkanaście nowych łodyżek czyli rozkrzewia lub „krzewi się”,
- b) Szampańskie barwa ziarna jasno szara
- c) Świętojańskie. Sieją go na wiosnę przed dniem św. Jana razem z owsem, wyką, tatarką etc., które to ostatnie wykoszą na siano, a żyto zimuje i zbiera się w czasie żniw ogólnych.
- d) Perzowe. Żdźbło tej odmiany kładzie się na ziemię i zakorzenia w kilku miejscach („tak jak perz”) i w miejscach zakorzenia wypuszcza nowe źdźbła. Tak drugorzędne źdźbła, jak i macierzyste kończą się kłosem.

Tę odmianę sieją pomiędzy lasami – „bo na otwartym polu nie udaje się” – na wiosnę razem z owsem. Owies rosnąc silniej „zagłusza” żyto. Po skoszeniu owsa – żyto zimuje i „na przyszłe lato zbiera”.

— . —

W czasie głodów zbierano niedojrzałe kłosa „zielone, kiedy jeszcze klej w ziarnie” – suszono w piecach (do pieczenia chleba), następnie wykruszano zeschnięte ziarno, omielono w żarnach z łusek i ziarno tak oczyszczone używano jako „kaszę żytną”.



## **Orkisz**<sup>1</sup>

Orkisz uprawiają tylko po małych gospodarstwach i w małych ilościach, bo „potrzebuje pola tłustego” – „na takim jak jęczmień nie uda się”. Ziarna orkiszu używają na kaszę i mąkę. Z ostatniej robią „prażuch”. Legumina ta zatrzymuje swą nazwę i wtedy, gdy jest sporządzana z mąki jęczmiennej, żytniej, pszenicznej lub kukurudzanej. Orkisz ma ziarno brudno-żółtej barwy.

## **Samopsza**<sup>2</sup>

Uprawiają ją i teraz – tak samo, jak orkisz i w takiejże glebie. Wyróżnia się zaś od orkiszu ziarnem „cieńszem i barwą tegoż pięknie żółtą”. Ziarna używają w tym samym celu co ziaren orkiszu.

**Jagiel**<sup>3</sup> używają tak w Dębowcu, jak i wsiach sąsiednich, a w tych ostatnich nawet jako potrawę niedzielnej i świąt uroczystych.

**Ber**<sup>4</sup> sieją lecz rzadko „bo ziarna twardsze od jagiel, stąd kasza niedobra, jałowa, ostra”.

Bardzo rzadko uprawiają tutaj „**Lincię**”<sup>5</sup>. Roślina ta posiada niskie łodyżki, strąki krótkie i płaskie – ziarno szare „tabaczkowe” podobne do ziarna wyki. Na pokarm sporządzają ziarna Linci tak samo jak „groch okrągły” (*Pisum sativum*).

**Grykę**<sup>6</sup> uprawiają powszechnie pod nazwą tataraki lub hreczki. Kwiaty ma białe z odcieniem bladioróżowym, owoce na krawędziach gładkie, czasem jakby nieco faliste.

**Owies**. Odróżniają następujące „gatunki”:

- a) Rychlik – sieją go wcześniej z wiosną.
- b) Sybirski – ma pochodzić z Syberii, a do Dębowca przybył około 1825 r. Żdźbła ma wysokie, wiechę rozgałęzioną „wiecha konarzysta jak jódka (jodła)” – bardzo dobry na paszę; „zbiera się gdy jeszcze dobrze bury”.
- c) Węgierski – pochodzi z Węgier – ma wiechę w jedną stronę zwisłą „powiesistą”.

**Jęczmień** znają dwu- i sześćo-rzędowy.

**Kartofle** zwą ziemniakami.

Uprawiają: karpiele, pasternak, marchew, rzepę, burak „ćwikłowy i pastewny v[el] biały”, kalarepę. Po dworach zaś: karczochy, jarmuż i kalafior.

— . —

---

<sup>1</sup> Pszenica orkisz *Triticum spelta* L.

<sup>2</sup> Pszenica samopsza *Triticum monococcum* L.

<sup>3</sup> Proso zwyczajne *Panicum miliaceum* L.

<sup>4</sup> Włośnica ber *Setaria italica* (L.) P. Beauv.

<sup>5</sup> Chodzi o soczewicę *Lens culinaris* Medik. Cytowana przez Gutwińskiego nazwa pochodzi od niemieckiej nazwy soczewicy – die Linse.

<sup>6</sup> Rostafiński w kwestionariuszu pyta zarówno o tatarkę, jak i grykę, czyli o dwa różne gatunki: *Fagopyrum tataricum* (L.) Gaertn. i *F. esculentum* Moench. Z odpowiedzi Gutwińskiego wynika, że ten młody botanik, w ślad za mieszkańcami Dębowca, ich nie rozróżniał.

**Kucmerkę**<sup>7</sup> znają powszechnie. Rośnie między zbożem a podczas głodowych lat gotowano korzenie tej trawy<sup>8</sup> na jarzynę.

„**Cebula**” – „szczypiórek” v[el] „trebulka”, czosnek i „łuczek”<sup>9</sup>, którego cebula składa się z cienkich i drobnych „piórek” jak cebula trebulki.

### III

Podczas głodowych lat zbierano na jarzynę: powój (*Convolv[ulus] arv[ensis]*), „oset niekolący zbożowy”<sup>10</sup> /:a nie „djabli”, który bardzo kłuje<sup>11</sup>:/, „pszonak”<sup>12</sup>, lebiodę<sup>13</sup>, lipowe liście, „kwiaty koniczu”, młode pokrzywy, sity zw[ane]: „siciną”<sup>14</sup>, liście fasoli, dalej *Symphytum offic[inale]*, które zwią w Dębowcu „kosztyfoł”, w Królestwie nad Wisłą „wyciągacz”, a koło Radomyśla na Piaskach „barbarzyniec”. („Kosztyfoł[?]” – rośnie po łąkach – kwitnie fioletowo – liście ma ściągłe podobne do liści „Szczerbacza”<sup>15</sup>, który również rośnie na łąkach wilgotnych i również był używany na jarzynę.)

**Odrośle** nie używają – natomiast „przyrostek”.

Liści Żegawki „Zagawki” używają tutaj podczas cholery do wódki.

Wódkę tę sporządzają w ten sposób: kwiat pokrzywowy, listeczki „Zagawki”, czosnek „piórka czosnku”, owoce jałowca, kamforę, zyto palone „tak jak kawa” moczą w okowicie 6-9 dni „na ciepłe w cieniu” i tak otrzymaną wódkę piją „na czczo serca” i kilka razy przez dzień („bo bardzo grzeje w żołądku a więc odpędza kurcze i niedopuszcza rozwolnienia”).

Liście **łopuch**<sup>16</sup> a rozgrzewane w serwatce i nią zwilżone przykładają na brzuch słabym małym dzieciom w celu powstrzymania rozwolnienia.

**Ruta**, czosnek, sól i kwaśna śmietana stłuczone razem i zmieszane na plaster przykładają na przyszcz zwany „morowcem”. (Morowiec podobny jest do czeraka, mocno pali, boli aż do mdłości – ma barwę czerwono-siną „morągowatą”).

**Ruta**, sól, czosnek utłuczone na plaster przykładają na miejsce ukąszone przez „dziuga” tj. „długiego cieniutkiego robaka, z czerwoną główką, który żyje w wodach nieczystych, a także w ziemi się znajduje i po ulewnych deszczach z niech wychodzi, skąd mniemanie, że z deszczem spada”.

<sup>7</sup> Szkoda, że Gutwiński nie podał nazwy łacińskiej. Być może dla niego było to oczywiste. Dziś to tak oczywiste już nie jest. Kucmerka czyli marek kucmerka to *Sium sisarum* L., ale z innych odpowiedzi na ankietę Rostańskiego wiadomo, że w okolicach Dębowca kucmerką nazywano *Stachys palustris* L., którego bulwiaste kłącza były jadane w czasach głodu. Informacja Gutwińskiego o gotowaniu „korzeni” kucmerki na jarzynę wskazuje na ten drugi gatunek. Patrz także: Łuczaj et al. 2011.

<sup>8</sup> Pomyłka Gutwińskiego. Ani *Sium sisarum* L. (Apiaceae), ani *Stachys palustris* L. (Lamiaceae) nie są trawami.

<sup>9</sup> Łuk w większości wschodnio- i południowosłowiańskich języków oznacza cebulę.

<sup>10</sup> Może: *Cirsium avense* (L.) Scop.

<sup>11</sup> Może np. *Cirsium vulgare* (Savi) Ten.

<sup>12</sup> Najprawdopodobniej *Sinapis arvensis* L. lub *Raphanus raphanistrum* L.

<sup>13</sup> *Chenopodium album* L.

<sup>14</sup> Może: *Scirpus sylvaticus* L. – w wielu miejscach Karpat i Pogórza surowe wnętrza łodyg tej pospolitej rośliny do tej pory jadają dzieci.

<sup>15</sup> Według innych odpowiedzi na ankietę „szczerbacz” to prawdopodobnie *Cirsium rivulare* (Jacq.) All. lub może *C. oleraceum* (L.) Scop. (por. Łuczaj 2008, 2011).

<sup>16</sup> Łopian większy *Arctium lappa* L.

**Boże drzewko** mieszają „na surowo” z masłem niesolonem i używają „na rany”.

Liście czarnej olszy przykładają na miejsca spuchnięte skutkiem „róży”.

Liście „białej lilii” świeże a płatki korony w oliwie moczone przykładają na rany gnojące się – a te wywołują usunięcie gorączki i gojenie się ran.

35) Zupa kwaśna z owsa – zwie się żurem.

Zupa kwaśna z żyta – zwie się barszczem.

Zupa kwaśna z buraków – zwie się barszczem burakowym.

**Bania** – liście ostroklapowe – ogonki ich płytko bruzdkowane pokryte kłującymi włosami – koniuszki kwiatu pomarańczowego odgięte, później zwisłe<sup>17</sup>.

### Gruszki

**Brzuchacze** albo **pokrywki** duże pękate podobne z kształtu do kalarepy.

**Dawidki** małe gruszki tylko jako „zależałki” jadalne – bo w stanie świeżym „dławią”.

**Gdule** duże gruszki sypkie jak ziemniak, kanarkowo-żółte.

**Jakubówkami** zwą gruszki i jabłka te, „które dojrzewają około św. Jakuba”.

### Kapustnice

**Małgorzatki** okrągłe czerwone małe dojrzewają „na św. Małgorzatę”.

### Cukrówki

### Jabłka

**Mączki** zielone białoplamione.

### Muszkatułki

**„Zimostrawki”** wszystkie, które późno dojrzewają.

**Cyganki** duże jabłka o czarnym licu zamiast czerwonego.

### Śliwy

„Kobylochy” = kobyły, lubaszki, krakowianki, dymne, tarne.

Krokosz<sup>18</sup> używają zamiast szafranu.

---

<sup>17</sup> Rostafiński we wcześniejszych wersjach kwestionariusza podaje po trzy cechy pozwalające odróżnić dwa gatunki dyni. Jednakże cechy te, prawdopodobnie omyłkowo, zostały przemieszane. Gutwiński w swej odpowiedzi cytuje niektóre z tych cech, na których podstawie można wnosić, że chodzi o *Cucurbita pepo* L.

### W ogródkach chodują:

„Nogietki”, śmierzdziszki v[el] śmierzdziuchy, „trzewiczki” (=Aconitum), „Kogutki” = Aquilegia, fasolę z białymi i czerwonymi kwiatami, którą zwią „węgierskim grochem v[el] fasolą”. „Nasturcyę” = Tropaeolum, „Małwy v[el] ślazy”, „barwinek”, „sroczkę” = Delphinium, wyczkę zwaną niekiedy „pięknym Jasiem”<sup>19</sup>, „georginie”<sup>20</sup> i inne w miarę indywidualnego gustu.

— . —

„**Dzięgiel**” (*Pimpinella*) moczą w okowicie przeciw cholerze.

„**Dzwonki**” (*Hypericum perforat[um]*) zbierają przed czasem kwitnienia, suszą w cieniu i odwar z tegoż używają jako lek „na przesilenie”.

**Lubczykiem** ze solą nacierają krowy „gdy je dziug spanuje”.

**Wrotycz** używają do kąpieli małym dzieciom „gdy mają wrzody, bo się krew czyści”.

**Lewandę** również do kąpieli „na suchoty dzieciom”.

**Szczaber** i **majeranek** na przyprawę do flaków, ostatni także do kiełbas niektórzy używają oraz **dzięciom** (dają wachać w mniemaniu że to pamięć wzmacnia) „na pamięć”.

**Marunka**<sup>21</sup> smarzona w maśle niesłonecznym – służy do smarowania dzieci, „gdy się otrzęsą przez bieganie i skakanie”.

**Mięta kędzierka** do „twarogu” tj. sera rozrobionego z mlekiem i do „gumulek”.

**Mięta pieprzowa** – odwar na powstrzymanie rozwolnienia.

**Szałwija** gotowana w mleku małym dzieciom na kaszel; także do płukania zębów w celu ich wzmocnienia „gdy się chwieją” oraz na skorbut i fluksyę.

**Rumianek** odwar piją „na poty”, a także do zmywania głowy jako srodek oczyszczający.

**Czarnuszka** do pieczywa.

**Kolendra** do marynowania szynek.

**Kmin**<sup>22</sup> na zupę i do chleba.

**Koper** do kwaszenia ogórków.

**Macierzanka** odwar z żółtkiem na kaszel. Samą roślinę zaś dają pod kurę do gniazda na noc, by kurczęta rosły i pluskwy ginęły.

Olej kupują: „konopny” i (lniany) „lanny”.

---

<sup>18</sup> Krokosz barwierski *Carthamus tinctorius* L.

<sup>19</sup> Prawdopodobnie odmiana *Phaseolus coccineus* L.

<sup>20</sup> Ozdobne odmiany różnych gatunków z rodzaju *Dahlia* sp.

<sup>21</sup> Przypuszczalnie *Tanacetum parthenium* L.

<sup>22</sup> Kminek zwyczajny *Carum carvi* L. nazywany w większości listów do Rostafińskiego *kminem*.

## Literatura

Hryniewiecki B 1934. Roman Gutwiński (4.XI. 1860 - 27.X. 1932). Jego życie i zasługi naukowe. Acta Societatis Botanicorum Poloniae 11(4): 661-683

Köhler P 1986. Józefa Rostafińskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin”. Wszechświat 87(1): 13-16

Köhler P 1993. Ankieta Józefa Rostafińskiego z 1883 roku dotycząca ludowego nazewnictwa roślin w Polsce. Analecta – Studia i Materiały z Dziejów Nauki 2(2): 89-119

Łuczaj Ł 2008. Dziko rosnące rośliny jadalne w ankiecie Józefa Rostafińskiego z roku 1883, Wild food plants in the questionnaire of Józef Rostafiński from 1883. Wiadomości Botaniczne 52(1 /2): 39-50

Łuczaj Ł 2011. Dziko rosnące rośliny jadalne użytkowane w Polsce od połowy XIX w. do czasów współczesnych. Wild food plants used in Poland from the mid-19th century to the present. Etnobiologia Polska, 1: 57-125

Łuczaj Ł J, Svanberg I, Köhler P 2011. Marsh woundwort, *Stachys palustris* L. (Lamiaceae): an overlooked food plant. Genetic Resources and Crop Evolution 58(5): 783-793

Rostafiński J 1883. Odezwa do niebotaników o zbieranie ludowych nazw roślin. Kraków



## **Rośliny święcone w bukietach w dniu Matki Boskiej Zielnej w cerkwiach prawosławnych na przedpolu Puszczy Białowieskiej**

Plants in bouquets blessed on Assumption Day in Orthodox churches  
in the vicinity of the Białowieża Forest

**ŁUKASZ ŁUCZAJ**

Zakład Botaniki i Biotechnologii Roślin Użytkowych, Instytut Biotechnologii Stosowanej i Nauk  
Podstawowych, Werynia 502, 36-100 Kolbuszowa, email: lukasz.luczaj@interia.pl

**ABSTRACT:** Herbal bouquets are blessed all over Poland on Assumption Day (Catholic churches – 15 August, Orthodox churches – 28 August). In 2009, such bouquets were documented using photographs in four Orthodox churches adjacent to Białowieża Forest (northeastern Poland), a region rich in folklore and natural habitats. The blessed bouquets were very poor in species (4.4 species on average) and only 49 species occurred in 66 of the documented bouquets. This is proportionally half the number of species blessed in the Carpathians (southern Poland). This poverty of bouquet composition may be explained by the fact that in Orthodox churches the main herb blessing event takes place on St. John's Day, in July.

**Key words:** ethnobotany, ritual plants, medicinal plants, cereals

### **Wstęp**

W roku 2008 autor artykułu rozpoczął akcję fotograficznej dokumentacji bukietów święconych w dniu Matki Boskiej Zielnej (Łuczaj 2009, 2011a, 2011b), a rok później także podobną dokumentację wianków święconych w Oktawę Bożego Ciała (Łuczaj 2012). Święta te są w sposób szczególnie związane z roślinami leczniczymi – w bukietach i wiankach znajdują się zwykle głównie rośliny lecznicze używane później w leczeniu ludzi i zwierząt. Są więc te bukiety świetnym obrazem, przynajmniej części, lokalnej farmakopei (Udziela 1931; Köhler 1996a, b; Łuczaj 2009, 2011a, 2011b, 2012).

W latach 2007-2013 autor artykułu i współpracownicy udokumentowali kilka tysięcy bukietów z terenu całych Karpat (od Beskidu Śląskiego po Bieszczady), Niziny Sandomierskiej, Lubelszczyzny, Mazowsza i Podlasia. Część z tych materiałów już opublikowano (Beskid Niski – Łuczaj 2009, okolice Krosna i Jasła – Łuczaj 2011b, Sanoka – Fitkowski 2011, Krakowa – Łuczaj 2011a).

Niniejszy artykuł jest prezentacją wyników tej akcji prowadzonej w wybranych cerkwiach prawosławnych Podlasia. Święto Matki Boskiej Zielnej jest znane wśród ludności prawosławnej Podlasia głównie pod nazwą *Uspienije Bogorodicy* i z powodu różnic między kalendarzem gregoriańskim i juliańskim przypada 28 sierpnia.

## **Materialy i metody**

Rejestrację bukietów przeprowadzono podobnie jak inne badania z cyklu dokumentującego bukiety święcone w dniu Matki Boskiej Zielnej w Polsce. Zdjęcia wykonywano 28 sierpnia 2009, głównie przed mszą, czasem podczas mszy lub po jej zakończeniu. Wszystkie badane osoby zgodziły się na sfotografowanie swych bukietów. Fotografowano wszystkie bukiety święcone podczas danej mszy, z odległości 50-100 cm (Fig. 1-3). Dla większych bukietów czasem wykonywano po dwa zdjęcia, z różnych stron. Zdjęcia wykonano w czterech cerkwiach prawosławnych w powiecie hajnowskim: Werstok (11 bukietów), Kleszczele (17), Orla (23) i Czyże (13). Fotografie bukietów są przechowywane w prywatnym archiwum autora.

## **Wyniki i dyskusja**

Bukiety zielne święcone w cerkwiach są bardzo ubogie w gatunki, ogółem zanotowano 49 taksonów. Średnia liczba gatunków w bukiecie wynosi 4,4 z czego trzy gatunki to zwykle zboża. Najbogatszy bukiet miał tylko 9 gatunków. Średnio na jeden bukiet przypada jedynie 0,4 gatunku dzikiego. Najczęściej święconymi taksonami są żyto, owies i pszenica oraz kwiaty ogrodowe, głównie aster chiński, aksamitka i dalia. Z ziół leczniczych najczęściej święconym gatunkiem jest bylica piołun (Tab. 1).

Bukiety święcone w okolicach Puszczy Białowieskiej są jednymi z najuboższych gatunkowo w Polsce. Bukiety fotografowane w Karpatach zawierają średnio osiem lub dziewięć gatunków roślin, zarówno te w kościołach katolickich jak i cerkwiach greckokatolickich i prawosławnych (Łuczaj 2009, 2011a, 2011b). Z drugiej strony także inne nieopracowane jeszcze materiały zebrane z niżej (kościół katolicki na Podlasiu, Mazowszu i Lubelszczyźnie) są uboższe gatunkowo niż te z Karpat.

Wyjątkowe ubóstwo bukietów białowieskich, tak kontrastujące z relatywnie dobrym zachowaniem ogółu tradycji ludowych, w tym tradycji użytkowania roślin, w porównaniu z większością terenów Polski (Pirożnikow 2008, 2010), można po części wytłumaczyć tym, że innym świętem, podczas którego święci się zioła lecznicze w cerkwiach prawosławnych Podlasia jest dzień Św. Jana (7 lipca), a owoce świeci się w dzień Św. Spasa, w przeciwieństwie do kościołów katolickich, gdzie w całej Polsce zioła lecznicze, owoce i warzywa święci się w Oktawę Bożego Ciała i w dniu Matki Boskiej Zielnej. W badanym terenie centralnym składnikiem bukietów są zboża. Brakuje w nich tak charakterystycznych elementów bukietu powszechnych w Karpatach i w przyległym pasie wyżyn, jak kalina, jabłko, lebidka, sadzic, słonecznik czy koper. Jest to o tyle zastanawiające zjawisko, że zioła lecznicze występowały dawniej w wiązkach na Zielną na całej Białostocczyźnie, także w wioskach prawosławnych (Gawel 2009). W materiale opisywanym w tym artykule zioła te występują bardzo nielicznie (piołun, mięta, wrotycz, mak lekarski). W bukietach występowały też dawniej warzywa, głównie marchew i kapusta. Obecnie marchew zaobserwowałem tylko w kilku bukietach. Wydaje się, że święcenie przymiotna białego oraz jastruna właściwego jest nowym zjawiskiem – rośliny te obecnie są święcone w zastępstwie rumianku pospolitego (*Chamomilla recutita* (L.) Rauschert), który stał się na polach Podlasia rośliną rzadką. Znamienne jest, że tylko w trzech bukietach odnotowano wrotycz maruna, który na Podlasiu uchodzi za najcenniejszą i jedną z najbardziej uniwersalnych roślin



leczniczych i użytkowanych w magii (Ewa Pirożnikow – inf. niepubl.). Tak więc na pewno nastąpił regres w ilości święconych gatunków.

Zanikanie tradycji święcenia roślin w bukietach na Zielną podsumował jeden z mieszkańców w Werstoku, zapytany dlaczego teraz święci się głównie zboża: „Bo, Panie, teraz ludzie tylko w Bizony wierzą”. I nie miał na myśli białowieskich bizonów – żubrów, ale kombajny.



Fig. 1 Święcenie bukietów w Orli (28.08.2009). W bukietach na górnych zdjęciach wyraźnie widoczne gałązki piołunu, najważniejszej rośliny leczniczej święconej w tym dniu.





Fig. 2 Przykłady bukietów z miejscowości Czyże



Fig. 3 Przykłady bukietów z miejscowości Kleszczele





Fig. 4 Święcenie bukietów w miejscowości Werstok. We wszystkich badanych miejscowościach powszechne jest teraz używanie plastikowych torebek do zakrywania bukietu przed i po mszy (zdjęcie górne od lewej).

Tab. 1. Rośliny święcone w badanych cerkwiach. Plants blessed in the studied churches.

Miejscowość / Locality		Wszystkie / All	Czyż e	Kleszcz ele	Orl a	Werst ok
Liczba bukietów / No. of bouquets		64	13	17	23	11
Średnia liczba gatunków / Mean species number		4.4	5.2	4.7	4.2	3.6
GATUNKI / SPECIES		Liczba bukietów / No. of bouquets				
zboża ościste razem, głównie żyto, czasem też jęczmień – all cereals with spikes, mainly rye, also barley	głównie/mainly <i>Secale cereale</i> L., także/also <i>Hordeum vulgare</i> L.	39	10	10	10	9
aster chiński	<i>Callistephus chinensis</i> (L.) Nees	25	6	6	8	5
aksamitka rozpierzchła	<i>Tagetes patula</i> L.	25	5	8	8	4
owies zwyczajny	<i>Avena sativa</i> L.	24	4	7	10	3
pszenica zwyczajna	<i>Triticum aestivum</i> L.	23	7	4	10	2
dalia	<i>Dahlia</i> sp.	13	4	2	6	1
nawłóć kanadyjska i n. późna	<i>Solidago canadensis</i> L. & <i>S. gigantea</i> Ait.	10	3	3	3	1
rudbekia błyskotliwa i r. owłosiona	<i>Rudbeckia fulgida</i> Ait. & <i>R. hirta</i> L.	8	2	2		4
mak lekarski	<i>Papaver somniferum</i> L.	7	1	3	3	
cynia wytworna	<i>Zinnia elegans</i> Jacq.	7		1	4	2
bylica piołun	<i>Artemisia absinthium</i> L.	6	2		4	
rudbekia naga f. pełnokwiatowa	<i>Rudbeckia laciniata</i> L. f. <i>plena</i>	6	3	1		2
kosmos pierzasty	<i>Cosmos bipinnatus</i> Cav.	5	1	2	1	1
wilczomlec obrzeżony	<i>Euphorbia marginata</i> Pursh	5	1	2	2	
floks wiechowaty	<i>Phlox paniculata</i> L.	5	1	3	1	
nachylek	<i>Coreopsis</i> spp.	4	1		2	1
szparag lekarski	<i>Asparagus officinalis</i> L.	3		1	2	
słoneczniczek	<i>Heliopsis helianthoides</i> (L.) Sweet	3	1	1	1	
mięta pieprzowa	<i>Mentha</i> cfr <i>xpiperita</i> L.	3			3	
szałwia błyszcząca	<i>Salvia splendens</i> Sellow ex J.A. Schultes	3	2		1	
wrotycz maruna	<i>Tanacetum parthenium</i> (L.) Schultz Bip.	3		1	2	
krwawnik pospolity	<i>Achillea millefolium</i> L.	2			2	
żeniszek meksykański	<i>Ageratum houstonianum</i> Mill.	2	1	1		
marchew – korzeń odmiany uprawnej	<i>Daucus carota</i> L.	2		1		1

mięta długolistna	<i>Mentha longifolia</i> (L.) Hudson	2		2		
krwawnik wiązówkowaty	<i>Achillea filipendulina</i> Lam.	1			1	
krwawnik kichawiec f. pełna	<i>Achillea ptarmica</i> 'Plena'	1			1	
zawilec japoński	<i>Anemone hupehensis</i> (Lemoine) Lemoine	1	1			
ogórecznik lekarski	<i>Borago officinalis</i> L.	1			1	
budleja Dawida	<i>Buddleia davidii</i> L.	1		1		
krokosmia	<i>Crocoshia</i> sp.	1				1
ostróżka lub ostróżeczka	<i>Delphinium</i> sp. & <i>Consolida</i> sp.	1			1	
przymiotno białe	<i>Erigeron annuus</i> (L.) Pers.	1			1	
słonecznik zwyczajny	<i>Helianthus annuus</i> L.	1	1			
rozchodnikowiec okazały	<i>Hylotelephium spectabile</i> (Boreau) H. Ohba	1		1		
niecierpek gruczołowaty	<i>Impatiens glandulifera</i> Royle	1				1
jastrun olbrzymi	<i>Leucanthemum maximum</i> DC.	1		1		
jastrun właściwy	<i>Leucanthemum vulgare</i> Lam. s.l.	1	1			
jęczyczka pomarańczowa odm. Desdemona	<i>Ligularia dentata</i> (A.Gray) Hara 'Desdemona'	1	1			
len zwyczajny	<i>Linum usitatissimum</i> L.	1			1	
mak polny	<i>Papaver rhoeas</i> L.	1				1
rdest wschodni	<i>Persicaria orientalis</i> (L.) H.Gross	1		1		
petunia	<i>Petunia</i> sp.	1			1	
rudbeckia naga f. dzika	<i>Rudbeckia laciniata</i> L.	1		1		
jarzab pospolity	<i>Sorbus aucuparia</i> L.	1		1		
wrotycz zwyczajny	<i>Tanacetum vulgare</i> L.	1			1	

## Podziękowania

Dziękuję bardzo dr hab. Jakubowi Dolatowskiemu (Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszcach) za pomoc w doborze miejscowości do badań i dr Ewie Pirożnikow (Uniwersytet w Białymstoku) za cenne uwagi.

## Literatura

Fitkowski Ł 2011. Bukiety zielne święcone w dniu Matki Boskiej Zielnej w Sanockiem. Herbal bouquets blessed on Assumption Day in the Sanok region. *Etnobiologia Polska* 1: 7-19

Gawęł A 2009. Zwyczaje, obrzędy i wierzenia agrarne na Białostocczyźnie od połowy XIX do początku XXI wieku. Księgarnia Akademicka, Kraków

Köhler P 1996a. Zielnik Seweryna Udzieli—dokumentacja pracy “Rośliny w wierzeniach ludu krakowskiego.” *Lud* 80: 179–186.

Köhler P 1996b. Rośliny poświęcone kultowi Maryi w zielniku Seweryna Udzieli. In Spiss A (ed) *Orędowniczko nasza. Kult Matki Bożej w polskiej kulturze ludowej*. Muzeum Etnograficzne im. Kraków Seweryna Udzieli w Krakowie, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, oddział w Krakowie, Poland, pp. 138-149

Łuczaj Ł 2009. Bukiety święcone w dniu Matki Boskiej Zielnej w Beskidzie Niskim i Dołach Jasielsko-Sanockich. *Płaj* 36: 56-65

Łuczaj Ł 2011a. Changes in Assumption Day Herbal Bouquets in Poland: a nineteenth century study revisited. *Economic Botany*, 65(1): 66-75

Łuczaj Ł 2011b. Herbal bouquets blessed on Assumption Day in south-eastern Poland: freelisting versus photographic inventory. *Ethnobotany Research and Applications* 9: 1-25

Łuczaj Ł 2012. A relic of medieval folklore: Corpus Christi Octave herbal wreaths in Poland and their relationship with the local pharmacopoeia. *Journal of Ethnopharmacology* 142: 228–240

Pirożnikow E 2008. Tradycyjne użytkowania dziko rosnących roślin leczniczych i pokarmowych we wschodniej części Podlasia. In: Górniak A, Poskrobko B (eds). *Park krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej w systemie ochrony przyrody i edukacji środowiskowej*. Materiały konferencji „Parki krajobrazowe w I połowie XXI wieku – edukacja ekologiczna wczoraj i dziś na przykładzie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej” 27-28 maja 2008 r. Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej, Supraśl, pp. 64-79

Pirożnikow E 2010. Tradycja użytkowania roślin dziko rosnących na Podlasiu -poszukiwanie smaków, zdrowia i zaspokojenia głodu. In: Stolična R, Drożdż A (eds). *Historie kuchenne: Rola i znaczenie pożywienia w kulturze*. Uniwersytet Śląski w Katowicach, Cieszyn-Katowice-Brno, pp.188-200

Udziela S 1931. Rośliny w wierzeniach ludu krakowskiego. *Lud* 30: 36–75

***Rośliny użyteczne... Michała Fedorowskiego***  
**– dzieło odnalezione po 130 latach**

*Useful plants... by Michal Fedorowski*  
– the work found after 130 years

**MAJA GRANISZEWSKA<sup>1\*</sup>, HANNA LEŚNIEWSKA<sup>1</sup>, ALEKSANDRA  
MANKIEWICZ-MALINOWSKA<sup>1</sup>, HALINA GALERA<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Zielnik, Wydział Biologii, Uniwersytet Warszawski, Aleje Ujazdowskie 4, 00-478 Warszawa

<sup>2</sup> Zakład Ekologii Roślin i Ochrony Środowiska, Wydział Biologii, Uniwersytet Warszawski, Aleje Ujazdowskie 4, 00-478 Warszawa

\* e-mail: mgraniszevska@biol.uw.edu.pl

**ABSTRACT:** This publication covers the first part of the work from 1883, entitled *Useful Plants among the Lithuanian People from the Area of Slonim, Wołkowysk and Pruzanna. Book I* (title of the original *Rośliny użyteczne u ludu litewskiego z okolic Slonima, Wołkowyska i Pruzanny. Zeszyt I-y*), that was found, in 2012, in the archives of the Herbarium of the Department of Biology, University of Warsaw. Its author is the Polish ethnographer and folklorist Michal Fedorowski (1853-1923). *Useful Plants...* describes plants used as foodstuffs as well as plants out of which oil, fibers and plant dyes were recovered or everyday objects produced by the people of the former eastern borderlands of Poland (now the majority of the territory is in Belarus). Fedorowski's work consists of a descriptive part (57 pages of the manuscript) and documentation in the form of a herbarium (15 sheets with 53 species of dried plants). The author uses the old folk names, which in this publication have been complemented by the modern names of plants. Fedorowski's work was probably intended for a wide audience. From its colorful descriptions one can learn about the tools that people used and which materials were used to manufacture various items for everyday use. The author also cites many rural beliefs and superstitions. *Useful Plants...* is also a kind of culinary guide, containing descriptions of many dishes, which have been forgotten today.

**Key words:** crop plants, edible wild plants, gathering, ethnography, ethnobotany

### **Wstęp**

W artykule prezentujemy niepublikowany dotychczas rękopis wybitnego polskiego etnografa Michała Fedorowskiego\* (1853–1923) pt. *Rośliny użyteczne u ludu litewskiego z okolic*

---

\* W materiałach drukowanych spotyka się różną pisownię: Fedorowski lub Federowski, przy czym ta druga forma jest bardziej powszechna. Kierując się jednak listem wysłanym przez M. Fedorowskiego do J. Rostafińskiego (List 2 w Aneksie 6), w którym wyraźnie podkreśla on pisownię swojego nazwiska przez „o”, w niniejszej publikacji przyjęto tę właśnie formę.



*Słonima, Wołkowyska i Prużanny*\*. Zeszyt I-y (por. Aneksy 1–6). Jest to praca z 1883 roku, dotycząca wykorzystania roślin przez mieszkańców dawnych wschodnich kresów Rzeczypospolitej (obecnie w większości to terytorium Białorusi, por. Fig. 1 i Aneks 5).

## Autor rękopisu

Michał Fedorowski urodził się 1 września 1853 roku w Warszawie. W szkicu autobiograficznym napisał o sobie: „Polak, katolik, z rodziny kaszubskiej, osiadłej w pierwszej ćwierci w. XIX w Księstwie Warszawskim, a z biegiem lat i na Litwie” (Federowski 1935). Zafascynowany kulturą ludową, pomimo braku formalnego wykształcenia w tej dziedzinie, rozpoczął w 1875 roku badania etnograficzne we Włodowicach (obecnie woj. śląskie). Wspierały go tak wybitne postacie polskiej nauki, jak Jan A. Karłowicz (1836–1903), Oskar Kolberg (1814–1890) i Zygmunt Gloger (1845–1910). Owocem owych badań była dwutomowa monografia pt. *Lud, okolic Żarek, Siewierza i Pilicy: jego zwyczaje, sposób życia, obrzędy, podania, gusła, zabobony, pieśni, zabawy, przysłowia, zagadki i właściwości mowy* (Fedorowski 1888, Federowski 1889).

Fundamentalne dokonanie M. Fedorowskiego, realizowane w przeciągu ponad ćwierćwiecza, to dokumentacja folkloru ziemi białoruskiej, a ściślej – terenów określanych wówczas jako Ruś Litewska, gdzie pełnił funkcję administratora majątków ziemskich. We wspomnianym szkicu autobiograficznym (Federowski 1935) tak opisuje swoją działalność: „W okresie powyższym jest w nieustanym kontakcie z Krakowem, najsampierw jako współpracownik Komisji Fizjograficznej, a z biegiem czasu Antropologicznej; bada florę dziko na Białorusi rosnącą i sporządzone zielniki i opracowane monografie składa w Akademii\*\* . Jednocześnie (...) bada na Rusi Litewskiej kościoły, pałace, bóżnice, obok tego bada i rozkopuje sadyby pierwotne, usypiska, kurhany i całe cmentarzyska, przytem skrzętnie gromadzi wszelkie przyczynki do mapy Litwy przedhistorycznej”.

Materiał dokumentacyjny, liczący dziesiątki tysięcy obiektów archeologicznych, etnograficznych, przyrodniczych oraz grafik, M. Fedorowski przekazywał do tymczasowego depozytu Z. Glogerowi. Zarazem, co godne podkreślenia, takie same egzemplarze tych obiektów (tzw. dublety), rozsyłał do muzeów, bibliotek i towarzystw naukowych Królestwa Polskiego, a także na tereny zaborów – m.in. do Krakowa, Lwowa i Wilna (Federowski 1935).

W 1889 roku M. Fedorowski przystąpił do opracowania monografii Rusi Litewskiej. Decyzja w sprawie rozpoczęcia prac nad dziełem pt. *Lud białoruski na Rusi Litewskiej: materiały do etnografii słowiańskiej* była odpowiedzią na pisemne wezwanie Akademii Umiejętności. Po 28 latach pobytu na Rusi Litewskiej M. Fedorowski zgromadził „notat zgórą 200 tys. na 20 tomów druku” (Fedorowski 1935, pisownia oryginalna). W 1905 roku wrócił na stałe do Warszawy, gdzie kontynuował opracowywanie zebranych materiałów. Za jego życia ukazały się trzy tomy *Ludu białoruskiego...* (Federowski 1897, 1902, 1903), natomiast przygotowywany przez M. Fedorowskiego tom czwarty ukazał się drukiem już po śmierci badacza (Federowski 1935). W wymienionych opracowaniach zawarte są opisy wierzeń i przesądów, a także baśnie, przypowieści, podania, przysłowia, żarciki, wyrażenia stałe oraz zagadki mieszkańców Rusi Litewskiej.

---

\* Na dziewiętnastowiecznych mapach – Prużany, współcześnie – pol. Prużana, biał. i ros. Prużany.

\*\* M. Fedorowski miał tu na myśli Akademię Umiejętności w Krakowie.



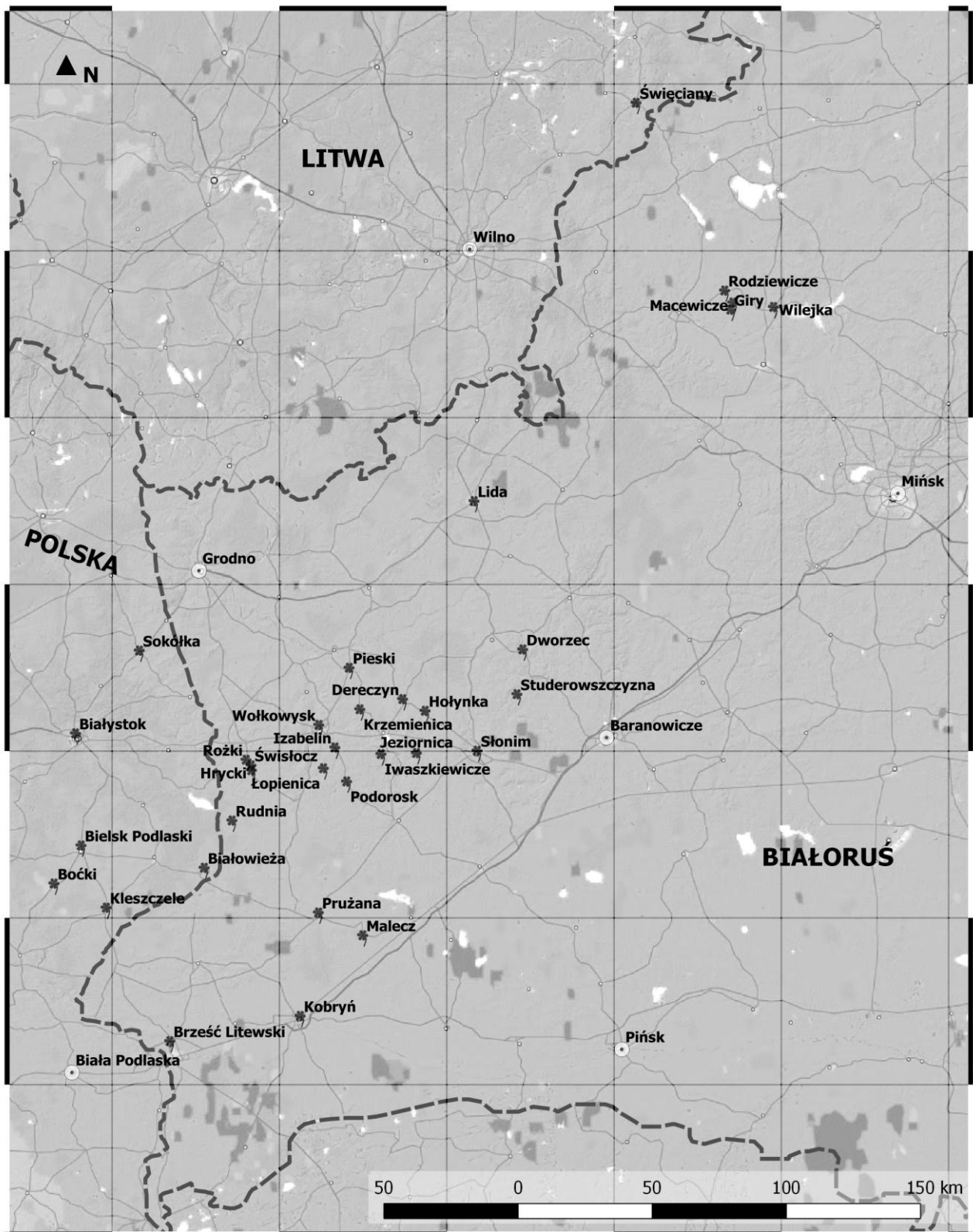


Fig. 1. Mapa regionu, w którym M. Fedorowski prowadził badania. Granice państw – współczesne. Symbolem kwiatka oznaczono miejscowości wymienione w *Roślinach użytecznych...*

M. Fedorowski zajmował się także działalnością publicystyczną i społeczną. Pisywał między innymi do „Pamiętnika Fizjograficznego”, „Wisły”, „Kwartalnika Litewskiego”, „Ziemi”, „Kuriera Warszawskiego”. Był założycielem czterech wydawanych w Wilnie czasopism dla mieszczan i ludu. „Praca naukowa była tylko jedną z wielu dziedzin, w których się wyładowywała Jego bogata i szeroka umysłowość” – napisał o nim profesor Stanisław Poniatowski (1884–1945), kierownik Zakładu Etnologii w Towarzystwie Naukowym Warszawskim (Fedorowski 1935). W Zakładzie tym M. Fedorowski zatrudniony został na dwa lata przed śmiercią i, jak pisze o nim przełożony, „zabrał się natychmiast z wielką pasją do pracy nad swym *Ludem białoruskim*”. Według tej samej relacji, „pracę swą, czy na roli, czy z piórem w rękę” M. Fedorowski traktował jako służbę dla Ojczyzny.

M. Fedorowski zmarł w 1923 roku w Warszawie w wieku 70 lat.

### Geneza rękopisu i jego dalsze losy

Sporządzenie dzieła *Rośliny użyteczne u ludu litewskiego z okolic Słonima, Wołkowyska i Prużanny. Zeszyt I-y* zbiegło się w czasie z rozpoczęciem przez profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Józefa Rostafińskiego (1850–1928), akcji zbierania materiałów do opracowania dziejów uprawy roślin w Polsce. Przygotował on zestaw pytań ankietowych na temat ludowego nazewnictwa i użytkowania roślin. Ankieta wraz z odezwą do społeczeństwa została opublikowana w kilkudziesięciu czasopismach latem i jesienią 1883 roku (por. Köhler 1986 i 1993). J. Rostafiński zalecał, by do odpowiedzi na jego ankietę dołączać fragmenty zasuszonych roślin.

Kiedy M. Fedorowski przeczytał ów apel (por. List 1 w Aneksie 6) w lipcowym numerze czasopisma „Wszechświat” (Rostafiński 1883), miał już spore doświadczenie w badaniu związków człowieka z przyrodą. Rok wcześniej sporządził zielnik roślin wykorzystywanych w medycynie ludowej pt. *Zioła lecznicze używane przez lud litewski w okolicach Wołkowyska i Słonima z dodatkiem roślin w gusłach i czarach zastosowanie mających* (Archiwum WA, sygn. 2) i dalej powiększał zbiory z myślą o przygotowaniu kolejnych części (Archiwum WA, sygn. 3, por. też treść listów w Aneksie 6). Publikacja krakowskiego profesora stała się dla niego inspiracją do prowadzenia dalszych badań, m.in. do rozpoczęcia prac nad *Zielnikiem litewskim*, poświęconym nazewnictwu ludowemu (Archiwum WA, sygn. 4). Również sposób uporządkowania materiałów w *Roślinach użytecznych...* miał bezpośredni związek z odezwą J. Rostafińskiego. Gatunki zostały pogrupowane według punktów zawartych w ankiecie – w ten sposób powstało osiem numerowanych rozdziałów:

1. Zboża.
2. Warzywa.
3. Zieleniny.
4. Owoce.
5. Kwietnik.
6. Włókna, plecionki, puch.
7. Olej.
8. Barwidła.

W opisach poszczególnych roślin M. Fedorowski zawarł odpowiedzi na pytania z ankiety oraz z listu otrzymanego od J. Rostafińskiego w październiku 1883 roku (por. List 2 w Aneksie 6). Ostatnim, nienumerowanym rozdziałem *Roślin użytecznych...* są *Notatki o użytku z niektórych drzew i krzewów u ludu litewskiego z okolic Wołkowyska i Słonima* na temat wielostronnego wykorzystania drewna, m.in. w budownictwie oraz do wyrobu rozlicznych narzędzi.

W grudniu 1883 roku dzieło *Rośliny użyteczne...* zostało przesłane do Krakowa, skąd J. Rostafiński miał je odesłać Z. Glogerowi do Jeżewa, i tam też prawdopodobnie trafiło.

Późniejsze losy manuskryptu nie są znane. M. Fedorowski przekazał w testamencie wszystkie swe zbiory i rękopisy Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu. Następnie znalazły się one w zasobach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Piśmienna spuścizna po M. Fedorowskim jest oznaczona w katalogu BUW sygnaturami 428–473 (por. Kozerska, Stummer 1973). Znajduje się wśród nich tylko jeden manuskrypt z dołączonymi okazami zielnikowymi (BUW, sygn. 445). Dlaczego inne zielniki M. Fedorowskiego nie trafiły do Gabinetu Rękopisów BUW – nie wiadomo.

Inspiracją do napisania niniejszej publikacji było odnalezienie *Roślin użytecznych...* w archiwaliach Zielnika Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego w styczniu 2012 roku (Archiwum WA, sygn. 1). Wraz z tym zabytkiem odkryto także wspomniany wyżej *Zielnik litewski* (Archiwum WA, sygn. 4), pierwszy i drugi zeszyt *Ziół leczniczych...* (Archiwum WA, sygn. 2 i 3), dwa listy M. Fedorowskiego do J. Rostafińskiego (Aneks 6) oraz notatki M. Fedorowskiego z odpowiedziami na pytania ankiety (Archiwum WA, sygn. 5).

### Zawartość i stan obecny rękopisu

*Rośliny użyteczne...* składają się z dwóch części: rękopisu autora (57 stron z opisem użytkowania roślin – karty o wymiarach 35 x 22 cm) i 15 tablic z naklejonymi okazami roślin (karty o wymiarach 40 x 27 cm). Tablice przedstawiają łącznie 53 gatunki, ale w tekście wymienionych jest ich znacznie więcej – aż 209. Osobno włożona notatka z listą gatunków stanowi zapowiedź ukazania się drugiego zeszytu. Nie wiadomo jednak, czy zeszyt ten powstał – dotychczas go nie odnaleziono.

W rękopisie, na szerokim lewym marginesie, M. Fedorowski umieścił skróty: „T. I”, „T. II”, „T. III” itd. aż do „T. XV”, które kierują do umieszczonych na końcu dzieła 15 tablic z zasuszonymi roślinami. Odszukanie konkretnego okazu zielnikowego miały też ułatwiać, przyklejone do prawej krawędzi kart, boczne indeksy z tymi samymi skrótami („T. I”, „T. II” itd.). Pojedyncze karteczki wystające poza obręb dzieła okazały się najbardziej narażone na zniszczenie i nie wszystkie się zachowały (uszkodzenia karty tytułowej są widoczne na fotografii zamieszczonej w Aneksie 1 – stan sprzed konserwacji). Dla wielu gatunków wymienionych w *Roślinach użytecznych...* autor nie dołączył okazów zielnikowych i w takich przypadkach przy ich opisie nie ma odnośników do tablic. W niniejszej publikacji, w części zawierającej treść rękopisu (Aneks 1), również zastosowano szeroki margines i umieszczono w nim odsyłacze, lecz zapisano je w pełnym brzmieniu („Tablica I”, „Tablica II” itd.).

M. Fedorowski każdemu zasuszonemu gatunkowi umieszczonemu na tablicy nadał numer. Numery te zapisał w tekście po wymienieniu wszystkich nazw odnoszących się do danej rośliny. Przykładowo, w przypadku orlicy pospolitej (pierwszej rośliny posiadającej dokumentację zielnikową) w tekście zastosowano następujący zapis: „paporocień v. paparatnik (paproć) (№ 1)”. Przy niektórych nazwach widnieje zaś sam skrót „№”, bez podania konkretnego numeru. Tak autor oznaczał rośliny, które zamierzał umieścić w drugim zeszycie *Roślin użytecznych...*

W 2013 roku dzieło *Rośliny użyteczne...* zostało poddane zabiegom konserwatorskim (Grenda 2013). Ponieważ zeszyt był kompletny, a zniszczenia dotyczyły głównie papieru stanowiącego podłoże zielnika, przyjęto, że konserwacja powinna mieć charakter minimalnej interwencji. Podczas prac konserwatorskich rośliny nie były usuwane z kart (poprawiono jedynie mocowanie okazów – por. Fig. 2), a zabiegi na podłożu papierowym miały charakter miejscowy. Jedyną ingerencją w strukturę zabytku polegała na rozdzieleniu kart i ponownym ich zszytyciu (por. Fig. 3). Pełnej konserwacji wymagała też okładka, która była w złym stanie i nie spełniała funkcji ochronnych.



Fig. 2. Fragment okazu zielnikowego po konserwacji. Strzałkami wskazano miejsca dodatkowego mocowania bibułką japońską (fot. M. Grenda)



Fig. 3. *Rośliny użyteczne...* przed konserwacją. Widoczne rozluźnienie nici i uszkodzenie grzbietu (fot. M. Grenda)

### Znaczenie rękopisu dla współczesnych badań

Duża część rękopisów M. Fedorowskiego została opublikowana, choć niektóre z nich doczekały się opracowania wiele lat po śmierci autora (należą do nich m.in. pieśni mieszkańców Rusi Litewskiej – por. Federowski 1958, 1960, 1969, 1981). Inaczej rzecz się miała z jego zielnikami. Informacje na temat niektórych roślin leczniczych ukazały się, co prawda, już w pierwszym tomie *Ludu białoruskiego...*, ale same materiały zielnikowe nie były dotychczas obiektem badań, z wyjątkiem jednego z zeszytów *Ziół leczniczych...* (BUW, sygn. 445), który poddany został analizie w pracy Marii Czurak (2004).

*Rośliny użyteczne...* publikujemy po 130 latach od powstania tego obiektu. Przedstawiamy tekst oryginalny, pragnąc przybliżyć współczesnemu czytelnikowi język, jakim posługiwał się M. Fedorowski (tekst rękopisu – w Aneksie 1). Już same informacje etnograficzne i botaniczne czynią ten zbiór niezwykle cennym, jednak o jego wyjątkowej wartości stanowią bardzo dobrze zachowane zasuszone rośliny (zdjęcia arkuszy zielnikowych – w Aneksie 2), do których znajdujemy w tekście liczne odnośniki. Taki sposób sporządzenia

dokumentacji etnobotanicznej jest znakomitym wzorem dla osób zajmujących się tą dziedziną lub naukami pokrewnymi, również współcześnie. Odniesienie się do okazów zielnikowych pozwoliło nam na przyporządkowanie im nazw współczesnych. Możliwe było na przykład rozstrzygnięcie, że „babka” jest rzeczywiście babką zwyczajną *Plantago major*, „bierzozka” zaś nie jest, jak można by przypuszczać, młodym okazem brzozy *Betula*. Dzięki okazom zielnikowym wiemy też, o jaki gatunek chodzi, gdy ta sama nazwa jest używana w przypadku różnych roślin. Wyniki dokonanej przez nas rozpoznania zasuszonych roślin zamieszczono w Tabeli 1. W rubryce „Tablica/nr okazu” podano lokalizację okazów zielnikowych w *Roślinach użytecznych...* (por. Aneks 2). Przy identyfikacji korzystano z *Klucza do oznaczania roślin naczyniowych Polski niżowej* (Rutkowski 1998). Ta sama publikacja posłużyła do opracowania współczesnego nazewnictwa botanicznego. Ustalenie przynależności gatunkowej roślin wymienionych przez M. Fedorowskiego, ale nieumieszczonych na kartach zielnikowych, wymaga dalszych badań.

M. Fedorowski w swoim dziele określa rośliny nazwami potocznymi, którymi posługiwał się lud i szlachta. Przytacza 406 takich nazw (zostały zestawione w Aneksie 3). Autor wyraźnie zaznaczył nazwy używane przez szlachtę – podał je w nawiasach (por. przypis 2 w Aneksie 1). Z barwnych opisów zastosowania poszczególnych gatunków dowiadujemy się, jakimi narzędziami posługiwał się lud, z jakich surowców wyrabiano różne przedmioty codziennego użytku, a czym oświetlano wieczorami izbę (i wcale nie o naftę chodzi). Autor przytacza wierzenia i zabobony rolnicze, które wyjaśniają, dlaczego żyto cieszyło się poważaniem, jak żadne inne zboże, a łany pszeniczne lud uważał za miejsca bezpieczne podczas groźnej burzy. Jest to też swoisty poradnik kulinarny. Znajdziemy w nim przepis na wyborny bób prażony oraz sposoby przyrządzenia takich potraw, jak kislucha, saładucha czy tałakno. Indeks terminów etnograficznych wymienionych w *Roślinach użytecznych...* zawarto w Aneksie 4, a indeks nazw geograficznych – w Aneksie 5.

*Rośliny użyteczne...* są interesującym materiałem do badań dla naukowców różnych specjalności. Pierwszą publikacją, w której przeanalizowano informacje z tego dzieła (pochodzące głównie z rozdziału pierwszego i trzeciego), jest praca na temat dzikich roślin jadalnych na Białorusi (Łuczaj i in. 2013).

## **Zasady przyjęte przy redagowaniu rękopisu na potrzeby współczesnej publikacji**

Kierując się intencją ułatwienia lektury współczesnemu czytelnikowi, zdecydowano się wprowadzić pewne zmiany w oryginalnym tekście dziewiętnastowiecznego manuskryptu. Dotyczą one przede wszystkim interpunkcji i ortografii, ale także zapisu graficznego niektórych elementów tekstu. W trosce jednak o zachowanie charakteru języka dzieła M. Fedorowskiego pozostawiono szereg wyrazów i zwrotów bez zmian, a mianowicie: fermentacyi, konstrukcyi, materyały, pozycyi itd. Podobnie: czemkolwiek, całemi, innemi, którymi, mięsząc, należytem, poczem, przytem, takim, w niem. Zachowano pisownię w słowach: Białowiezskiej (Puszczy), chomonto, mąka gryczanna, piaszczystych, poblizkich, różnobarwne, wążkich, wczesny, w Wigilią, zreszto, ztąd, zwirowata.

Natomiast całkowicie uwspółcześniono interpunkcję, zgodnie z zaleceniami wydawniczymi dla źródeł historycznych (Ihnatowicz 1962). Ponadto usunięto zbędne znaki interpunkcyjne – przykładowo praktycznie w całej pracy po skrótach „v.” i „Pr.” po kropce występował dodatkowo przecinek („v.” i „Pr.”).

Oдноśnie ortografii największe zmiany dotyczą takich zagadnień, jak:

### **1. Pisownia łączna i rozdzielna**

- zmieniono pisownię łączną na rozdzielną następujących wyrazów: conajmniej, jakoto, jakto, jakniemniej, niemożna, nietylko, odrazu, poczęści, podziś dzień, ponajwiększej, potrochu, powiększej, przedewszystkiem, tylkoco, wczasie, wieleby, wkołach, wnocy,



- wskład, w sposób, wtem (w znaczeniu: w tym), wtrąbę, wziemi, zdala, zrzadka, wieczora;
- pisownię rozdzielną na łączną zmieniono w następujących przypadkach: brudno zielony na: brudnozielony, ciemno żółty na: ciemnożółty, jasno żółty na: jasnożółty, po nad na: ponad, z pośród na: spośród (pisownię uwspółcześniono), nie jedna (w znaczeniu: wiele) na: niejedna;
  - zastosowano pisownię z łącznikiem w następujących przymiotnikach złożonych: mułowato-gliniaste, przypiaskowo-gliniasta;
  - uwspółcześniono pisownię „nie” z imiesłowami: nie obfitujący (nieobfitujący), nie przedstawione (nieprzedstawione), nie zachowywanie (niezachowywanie).
2. Pisownia małą i wielką literą:
- nazwy członków narodów: tatarzy, żydzi zapisano od dużej litery: Tatarzy, Żydzi;
  - nazwy regionów: w słonimskim, wołkowyskim, święciańskim itd. zapisano od dużej litery: w Słonimskim, Wołkowyskim, Święciańskim itd.; w pracy została również ujednolicona pisownia skrótów pochodzących od tych nazw – od dużej litery: Sł., Woł., Pr.;
  - dokonano następujących zmian w zakresie pisowni nazw pospolitych: zmieniono Maja na maja, Września na wrzesnia, w Listopadzie na: w listopadzie, Wtorku na wtorku, Boże drzewko na: boże drzewko (nazwa rośliny), Józefek na: józefek (nazwa rośliny), Workisz v. Płaskun na: workisz v. płaskun (nazwa rośliny), Orzeszyna na orzeszyna (nazwa rośliny), Kazak na kazak (odmiana owsa), Białe, Czerwone, Sinie – odpowiednio na: białe, czerwone, sinie (nazwy odmian ziemniaków);
  - ujednolicono zapis od małej litery po dwukropku – m.in. zmieniono: Zwykle na: zwykle („w sposób następujący: zwykle mąka owsiana”), Necki na: necki („wyrabia z niego różne sprzęty, statki i naczynia jako to: necki v. noczwy”), Hemka, Rahuli na: hemka, rahuli (nazwy odmian ziemniaków) i in.;
  - zmieniono zapis w tytule: *Rośliny Użyteczne* na: *Rośliny użyteczne*;
  - ujednolicono zapis skrótu Vid. – od małej litery: vid.
3. Pisownia skrótów:
- uwspółcześniono zapis następujących skrótów i zmieniono: it.p. na: itp., it.d. na: itd., t.z. na: tzw., t.j. na: tj., n.p. na: np., p.n. na: pn.;
  - rozwinięto skrót „m.” w znaczeniu „miesiąc” ze względu na fakt, że M. Fedorowski używał skrótu „m.” również w znaczeniu „miasto, miejscowość”;
  - ze względu na to, że M. Fedorowski skrótu „r.” używał dla dwóch słów: „rzeka” i „rok”, przyjęto zapis: „r.” – rok, „rz.” – rzeka;
  - rozwinięto następujące skróty: B.N. – Boże Narodzenie, Lit. – Litewskiego (Brześcia), Nar. N.M. Panny – Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, p-tu – powiatu, T. – Tablica, t.p. – tym podobnych, S-go – Świętego, 3-ch Kr. oraz Trzech Kr. – Trzech Króli; w przypadku skrótu: Z. lecz. (także: Z. Lecz., Zioł. Lecz., „Zioł. lecz.”) przyjęto ujednolicony zapis: „Zioła lecznicze”;
  - uwspółcześniono zapis i zmieniono: zeszyt I-y (także: I-ym) na: zeszyt (zeszycie) I, zesz. II-gi na: zeszyt II, 4-o rzędowy na: 4-rzędowy, 6-cio rzędowy na: 6-rzędowy;
  - pozostawiono następujące skróty: d. – dzień/dnia, n.t.s. – nazwa taka sama, t.s.n. – taka sama nazwa, v. – *vel* (albo), vid. – *vide* (zobacz), v.s. – *veteris styli* (starego stylu – tu w znaczeniu: według kalendarza juliańskiego), w. – wieś/wioska, zw. – zwany, zwane.
4. Zmiany dotyczące możliwych niekonsekwencji i prawdopodobnych błędów autora *Roślin użytecznych*...:
- takie sformułowania, jak: w powiecie bielskim, wołkowyskim, słonimskim, poprawiono na: powiecie bielskim, wołkowyskim, słonimskim; niekonsekwentny jest też zapis: w Sokólskim (poprawiono na: w Sokólskim), ponieważ w całej pracy

- przeważa pisownia z końcówką -kiem: „Ziemniaki (kartofli) w Wołkowyskiem i w innych okolicach Litwy lud nazywa kartopliami, jak niemniej w Lidzkim kurdupli, w Słonimskim kunady, w Sokólskiem ziemiłoki, w Prużańskim bulby”;
- w stronie północno-Zachodniej poprawiono na: północno-zachodniej;
  - pięćdziesięciu poprawiono na: pięćdziesięciu;
  - ujednolicono zapis „zboża” (w rękopisie tylko raz pojawia się zapis „zbóža”).
5. Zmiany graficzne wprowadzone w tekście:
- usunięto zapis „e” ścięśnionego (pisanego jako: „é” lub „è”);
  - w całej pracy ujednolicono zapis nawiasów – zastosowano nawiasy okrągłe; M. Fedorowski nawiasy oznaczał w różny sposób, głównie wykorzystywał ukośniki, przed którymi i po których stawiał dwukropek (np. :/popielataja ziemia/), ale też używał nawiasów okrągłych;
  - ujednolicono oznaczenie numeru: № (autor niekonsekwentnie stosował zapis: „№”, „N.”, „N<sup>o</sup>”);
  - zlikwidowano w tekście druk rozstrzelony; ta decyzja autorki opracowania wynika z faktu, że w wielu miejscach wyróżnienie jest sprawą dyskusyjną, biorąc pod uwagę charakter pisma autora;
  - dopiski umieszczone na marginesach (w dwóch przypadkach są to nazwy roślin, w dwóch pozostałych – sposób wykorzystania rośliny) przeniesiono do tekstu głównego, a na marginesach pozostawiono jedynie odnośniki do kart zielnikowych (ich umieszczenie w tym miejscu było celowym zabiegiem autora);
  - z tekstu usunięto wszelkie skreślenia dokonane przez M. Fedorowskiego.

**Tabela 1. Wykaz gatunków roślin oznaczonych na podstawie okazów zielnikowych zamieszczonych w *Roślinach użytecznych*...**

Czcionką pogrubioną zaznaczono nazwę, która jest hasłem głównym w indeksie nazw roślin (Aneks 3).

Tablica /nr okazu	Nazwy współczesne		Nazwy wymienione w <i>Roślinach użytecznych</i> ...	
	naukowa	polska	ludowa	szlachecka
XV/50	<i>Acer platanoides</i> L.	klon zwyczajny	<b>klon</b>	–
II/4	<i>Aegopodium podagraria</i> L.	podagrycznik pospolity	<b>śnitka</b>	śnitka
IV/11	<i>Anchusa arvensis</i> (L.) Bieb.	farbownik polny	<b>padasocik</b>	podosocik
XII/42	<i>Arctostaphylos uva-ursi</i> (L.) Sprengel	mącznica lekarska	<b>muczenicznik, muczennik</b>	muczenicznik, muczennik
XIV/45	<i>Betula pendula</i> Roth.	brzoza brodawkowata	<b>bieroza</b>	–
VII/21	<i>Borago officinalis</i> L.	ogórecznik lekarski	ahurecznik, <b>hurecznik</b>	ogórecznik
X/31	<i>Bryonia alba</i> L.	przestęp biały	<b>pierestup</b>	przestęp, przestępnik
IX/29	<i>Calendula officinalis</i> L.	nagietek lekarski	<b>nahatki</b>	nogietki
XIV/47	<i>Carpinus betulus</i> L.	grab zwyczajny	<b>hrab</b>	–
III/9	<i>Centaurea cyanus</i> L.	chaber bławatek	<b>wałoszka</b>	bławatki, wołoszka,
V/14	<i>Chenopodium album</i> L.	komosa biała	<b>lebieda</b>	lebioda
IV/10	<i>Cirsium arvense</i> (L.) Scop.	ostrożeń polny	<b>asot</b>	oset
X/32	<i>Clinopodium vulgare</i> L.	czyścica storzyszek	<b>bohawyje kresielka</b>	–
III/7	<i>Convolvulus arvensis</i> L.	powój polny	<b>bierzozka</b>	bierzozka, brzózka
XIV/48	<i>Corylus avellana</i> L.	leszczyna pospolita	<b>harieszyna</b>	leszczyna, orzeszyna
XI/38	<i>Euonymus verrucosus</i> Scop.	trzmielina brodawkowata	<b>bryzguliny</b>	bryzguliny
VIII/23	<i>Euonymus europaeus</i> L. zamiast <i>Prunus padus</i> L.	M. Fedorowski przy opisie czeremchy (inne nazwy ludowe to czeremszyna, czeremcha, nazwa szlachecka – czeremcha) umieścił odnośnik do okazu zielnikowego nr 23, gdzie omyłkowo wkleił zasuszoną gałązkę trzmieliny <i>Euonymus europaeus</i> L.		

III/8	<i>Fallopia convolvulus</i> (L.) A. Löve	rdestówka powojowata	<b>podbierzka</b>	podbierzka
VIII/26	<i>Fragaria vesca</i> L.	poziomka pospolita	paziomki, <b>sunicy</b>	poziomki
XIV/46	<i>Fraxinus excelsior</i> L.	jesion wyniosły	<b>jasień</b>	–
XII/41	<i>Hepatica nobilis</i> Schreber	przylaszczka pospolita	praleski, <b>sonczyki</b>	pierwiosnki, wiośnianki
VI/19	<i>Heracleum sphondylium</i> L.	barszcz zwyczajny	<b>borszcz</b>	barszcz, borszcz
X/33	<i>Inula helenium</i> L.	oman wielki	<b>dziewiesił</b>	dziewięciszlik, dziewięcisz
XI/39	<i>Juncus effusus</i> L.	sit rozpierzchły	bałotnia chwoszczka, cybula wadzianaja, pleśniak, <b>sitnik</b> , szczypior wadzianaj, wadzianaja chwoszczka,	sitnik, sitowie, sitowiec
X/35	<i>Lilium</i> sp.	lilia	<b>lileja</b>	lilija
IX/30	<i>Malva alcea</i> L.	ślaz zygmarek	<b>ślaz</b>	ślaz
X/34	<i>Melilotus alba</i> Med.	nostrzyk biały	<b>barkun</b>	berkun
XII/40	<i>Origanum vulgare</i> L.	lebiodka pospolita	<b>macierduszka</b>	macierzanka
VI/17	<i>Oxalis acetosella</i> L.	szczawik zajęczy	<b>zazulin szczawiej</b>	szczaw kukawki
XI/37	<i>Philadelphus coronarius</i> L.	jaśminowiec wonny	<b>jażmin</b>	jaśmin
X/36	<i>Phlox paniculata</i> L.	floks wiechowaty	<b>redzieczka</b>	–
II/6	<i>Plantago major</i> L.	babka zwyczajna	<b>babka</b>	babka
I/2	<i>Polygonum bistorta</i> L.	rdest wężownik	<b>obaracień</b> , ober, oberek oborocień	ober
I/1	<i>Pteridium aquilinum</i> (L.) Kuhn	orlica pospolita	paparotnik, <b>paprocień</b>	paproć
II/5	<i>Ranunculus repens</i> L.	jaskier rozłogowy	<b>padśnitnik</b>	podświtnik
V/15	<i>Raphanus raphanistrum</i> L.	rzodkiew świrzepa	redźkoka, <b>świerepa</b>	świerzop, świrepa
IX/28	<i>Rubus saxatilis</i> L.	malina kamionka	<b>kościanicy</b>	kościanki
VIII/24	<i>Rubus</i> sp.	jeżyna	<b>ażyny</b> , czornyje maliny	ożyny
VI/16	<i>Rumex acetosa</i> L.	szczaw zwyczajny	<b>szczawiej</b>	szczaw
VII/20	<i>Rumex crispus</i> L.	szczaw kędzierzawy	<b>karpacz</b>	karpacz
VI/18	<i>Rumex thyrsiflorus</i> Fing.	szczaw rozpierzchły	<b>harabiniec</b>	szczaw polny
XV/53	<i>Salix aurita</i> L.	wierzba uszata	<b>rakita</b>	–
XV/52	<i>Salix cinerea</i> L.	wierzba szara, łoża	<b>łaza</b>	–
XV/51	<i>Salix pentandra</i> L.	wierzba pięciopęcikowa	czyrwonoloz, rakita, <b>wierbaloz</b>	–
XV/49	<i>Salix purpurea</i> L.	wierzba purpurowa, wiklina	<b>rakita</b>	–
XIII/44	<i>Silene latifolia</i> Poiret subsp. <i>alba</i> (Mill.) Greuter et Burdet	bniec biały	<b>sabaczeje mydło</b>	psie mydło
IV/12	<i>Silene vulgaris</i> (Moench) Garcke	lepnica rozdęta	<b>laskouka</b>	laskówka
XIII/43	<i>Thymus pulegioides</i> L.	macierzanka zwyczajna	<b>czabor</b>	cząber
VIII/22	<i>Tropaeolum majus</i> L.	nasturcja większa	<b>nastulek</b>	nastulka, nasturcja
I/3	<i>Urtica urens</i> L.	pokrzywa żegawka	<b>rzeszka</b> , rzyczkaja krapawa	rzeszka
VIII/27	<i>Vaccinium myrtillus</i> L.	borówka czarna	<b>czarnicy</b> , czornyje jahody	czarne jagody, czernice
IX/25	<i>Vaccinium vitis-idaea</i> L.	borówka brusznica	<b>brusznicy</b>	brusznicy
V/13	<i>Veronica</i> cfr. <i>persica</i> Poir.	przetacznik perski	<b>makryca biela</b>	mokrzyca biała



## Podziękowania

Składamy serdeczne podziękowania Michałowi Chilińskiemu za pomoc w przygotowaniu mapy, prof. Barbarze Sudnik-Wójcikowskiej za oznaczenie wierzb oraz dr. Markowi Janickiemu z Instytutu Historycznego Wydziału Historii UW za konsultacje związane z wydawaniem tekstów źródłowych pochodzących z XIX w.

## Literatura

- Czurak M 2004. Rośliny lecznicze w zbiorze „Lud białoruski” Michała Federowskiego. *Acta Baltico-Slavica* 28: 271–277
- Federowski M 1889. Lud, okolic Żarek, Siewierza i Pilicy: jego zwyczaje, sposób życia, obrzędy, podania, gusła, zabobony, pieśni, zabawy, przysłowia, zagadki i właściwości mowy. T. 2. Biblioteka Wisły 2. Księgarnia M. Arcta, Warszawa
- Federowski M 1897. Lud białoruski na Rusi Litewskiej: materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1891. T. 1. Akademia Umiejętności, Kraków
- Federowski M 1902. Lud białoruski na Rusi Litewskiej: materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1893. T. 2. Akademia Umiejętności, Kraków
- Federowski M 1903. Lud białoruski na Rusi Litewskiej: materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1894. T. 3. Akademia Umiejętności, Kraków
- Federowski M 1935. Lud białoruski na Rusi Litewskiej. Materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1905. T. 4. Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Warszawa [oprac. S. Poniatowski]
- Federowski M 1958. Lud białoruski. Materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1905, T. 5. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [red. A. Obrębska-Jabłońska]
- Federowski M 1960. Lud białoruski. Materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1905, T. 6. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [red. A. Obrębska-Jabłońska]
- Federowski M 1969. Lud białoruski, T. 7. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [red. A. Obrębska-Jabłońska]
- Federowski M 1981. Lud białoruski na Rusi Litewskiej, T. 8. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [oprac. M. Czurak]
- Fedorowski M 1888. Lud, okolic Żarek, Siewierza i Pilicy: jego zwyczaje, sposób życia, obrzędy, podania, gusła, zabobony, pieśni, zabawy, przysłowia, zagadki i właściwości mowy. T. 1. Biblioteka Wisły 1. Księgarnia M. Arcta, Warszawa
- Grenda M 2013. Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Zeszyt z okazami botanicznymi Michała Fedorowskiego z 1883 roku ze zbiorów Zielnika Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. W: Zielnik Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Wirtualne herbarium, Zielnik roślin użytecznych [online]. Dostępny w internecie: <http://www.zielnik.biol.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2013/12/Fedorowski.pdf>
- Ihnatowicz I 1962. Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku. *Studia Źródłoznawcze* 7: 99–124
- Kozerska H, Stummer W (red.) 1973. Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. T. 2, nr 263–583 [Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa]
- Köhler P 1986. Józefa Rostafińskiego Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin. *Wszechświat* 87(1): 13–16
- Köhler P 1993. Ankieta Józefa Rostafińskiego z 1883 roku dotycząca ludowego nazewnictwa roślin w Polsce. *Analecta – Studia i Materiały z Dziejów Nauki* 2 (2): 89–119
- Łuczaj Ł, Köhler P, Pirożnikow E, Graniszewska M, Pieroni A, Gervasi T 2013. Wild edible plants of Belarus: from Rostafiński's questionnaire of 1883 to the present. *Journal*

of Ethnobiology and Ethnomedicine 2013: 9 (21). Dostępny w internecie:  
<http://www.ethnobiomed.com/content/9/1/21>

Rostafiński J 1883. Odezwa D-ra Józefa Rostafińskiego, do Ogólu. *Wszechświat* 31: 494–496  
Rutkowski L 1998. Klucz do oznaczania roślin naczyniowych Polski niżowej. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa

### **Źródła archiwalne**

Archiwum WA – Archiwum Zielnika Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego (Aleje Ujazdowskie 4, 00-478 Warszawa): sygn. 1 – Fedorowski M 1883. Rośliny Użyteczne u ludu litewskiego z okolic Słonima, Wołkowyska i Pruzanny. Zeszyt I-y [manuskrypt]

Archiwum WA: sygn. 2 – Fedorowski M 1882. Zioła lecznicze używane przez lud litewski w okolicach Wołkowyska i Słonima z dodatkiem roślin w gusłach i czarach zastosowanie mających. Część pierwsza [manuskrypt]

Archiwum WA: sygn. 3 – Fedorowski M 1883a. Zioła lecznicze używane przez lud litewski w okolicach Wołkowyska i Słonima z dodatkiem roślin w gusłach i czarach zastosowanie mających. Zeszyt II [manuskrypt]

Archiwum WA: sygn. 4 – Fedorowski M 1883b. Zielnik litewski. Zbiór roślin z okolic Wołkowyska i Słonima z oznaczeniem nazw jakie im lud nadaje. Zeszyt I [manuskrypt]

Archiwum WA: sygn. 5 – Zeszyt z materiałami dotyczącymi nazewnictwa i zastosowania roślin, zawierający m.in.: odpowiedzi M. Fedorowskiego na pytania z ankiety J. Rostafińskiego wraz z fragmentami kilku zaszuszonych roślin [manuskrypt z 1883 roku, 73 luźne karty], Wiadomości o roślinach domowych z okolic podlaskich miasta Tykocina i mazowieckich m. Zambrowa [manuskrypt autorstwa Zygmunta Glogera, 6 stron]

BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (ul. Dobra 56/66, 00-312 Warszawa): sygn. 445 – Fedorowski M [data nieznana]. Zioła lecznicze używane przez lud białoruski w okolicach Wołkowyska i Słonima z dodatkiem roślin w gusłach i czarach zastosowanie mających. Zeszyt III [manuskrypt]

### **Załączniki:**

Aneks 1. Tekst *Roślin użytecznych...*

Aneks 2. Zdjęcia kart zielnikowych zamieszczonych w *Roślinach użytecznych...*

Aneks 3. Indeks nazw roślin wymienionych w *Roślinach użytecznych...*

Aneks 4. Indeks terminów etnograficznych wymienionych w *Roślinach użytecznych...*

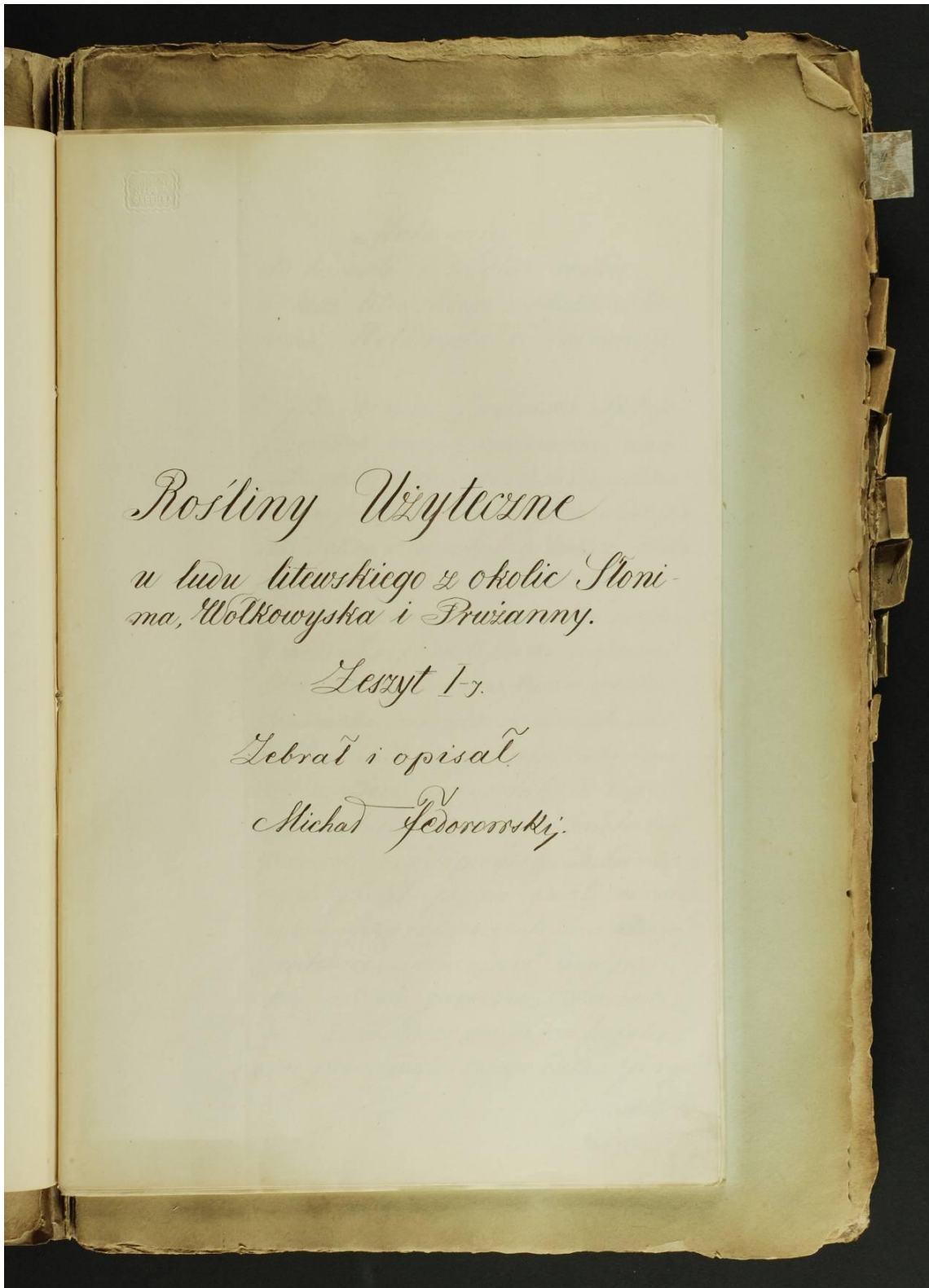
Aneks 5. Indeks nazw geograficznych wymienionych w *Roślinach użytecznych...*

Aneks 6. Dwa listy z 1883 r. Michała Fedorowskiego do Józefa Rostafińskiego

**Aneks 1**

**Tekst *Roślin użytecznych...***

Oryginalne przypisy Fedorowskiego oznaczone zostały cyframi (zgodnie z rękopisem), natomiast gwiazdkami oznaczono przypisy autorek opracowania.



## Materyały do hodowli i użytku roślin u ludu litewskiego z okolic Słonima, Wołkowyska i Prużanny

Gatunek ziemi. Prużańskie obfituje przeważnie w ziemię czarnoziemną, mułowato-gleistą i gliniastą. W Wołkowyskiem ziemia przede wszystkim żytnia, aliaż piasku i gliny w rozmaitych gatunkach. W stronie północno-wschodniej i południowej mocno przypiaskowa, a więc mało urodzajna. W okolicach m. Piesek\* piaski miejscami lotne. Co do jakości, najlepsze grunta (czarnoziemne, czarnoziemno-mułowate i mułowato-gliniaste) pod Krzemienicą i nad rz. Świsłoczą (popielataja ziemia) tudzież pomiędzy Izabelinem, Podoroskiem i Łopienicą. Zachodnia część powiatu posiada grunta również żyzne (szaraja ziemia), na których częstokroć można ujrzyć łąny piękną pokryte pszenicą. Wreszcie w Słonimskiem ziemia co do jakości przeważnie zwirowata i przypiaskowo-gliniasta. Najlepsze grunta leżą w stronie północno-zachodniej (Dereczyn, Hołynka, Iwaszkewicze, Jeziornica).

Lud sieje oziminę, po niej jarzynę, w trzecim zaś roku pole pozostawia ugorem i mówią wtedy, że ono poparuje, poparem leży, hulaje. Cięższe grunta wyrabiają za pomocą przeorywki (trajaniny) i włóczki, uskuteczniejszej broną wielką drewnianą o długich zębach. Socha, o dwóch wążkach z drzewa osowego odkładnicach, i brona, o której tylko co wspominałem, to są jedyne narzędzia przez lud litewski do uprawy ziemi używane.

### I. Zboża

Pszanica (pszenica) pszanicznica, pszenianka, czyli słoma pszenna; pszonisko, ścierń pszenna v. pszenicznisko.

Piaszczysty po większej części skład ziemi nie pozwala na uprawę pszenicy; wyjątek pod tym względem stanowią niektóre miejscowości powiatu prużańskiego, jak niemniej północno-zachodnie i północno-wschodnie okrainy ziemi słonimskiej, wreszcie w Wołkowyskiem miejscowości położone nad rz. Świsłoczą i okolice Krzemienicy, gdzie, tak dwory, jak i włościanie, nieraz dość znaczne obszary pszenicą obsiewają. W okolicach nieobfitujących w dobrą ziemię lud na lepszych kawałkach ziemi sieje pszenicę jarą.

Mąka pszenna używa się do wypieku obrzędowego pieczywa, z niej również wyrabiają się komunikaty, ztąd łąny pszeniczne lud uważa za miejsca bezpieczne podczas groźnej burzy, jak niemniej wcale nieprzystępne dla szkodliwej działalności niewidzialnych duchów.

Żyto (żyto), słoma żytnia, sałoma żytnia, ja\*\* v. rżanica, arżanica; plewa żytnia, miekina v. mekina (Pr.) żytnia; mąka, muka żytnia, rżana v. arżanaja; ścierń żytnia, rżysko v. rżyszcze. Mąka żytnia razowa służy u ludu do wypieku chleba. Na Polesiu tudzież w Słonimskiem w powszechnym użyciu chleb puchowy, tj. zmieszany niemal pół na wpół z plewą żytnią, a w braku

---

\* Mianownik – Pieski.

\*\* Forma „ja” to końcówka słowa „żytniaja”, zatem pełna nazwa to: „sałoma żytniaja”.

Tablica I

tej ostatniej z gryczaną lub nawet jęczmienną. W Wilejskiem, podczas nieurodzaju, lud suszy paporocień v. paparatnik (paproć) (№ 1), a utłuczoną w stępie miesza z mąką żytnią i z takiej to mieszanki chleb wypieka sobie.

W niektórych okolicach powiatu sokólskiego jest zwyczaj suszenia w piecu kłosów żytnich zaraz po wyjęciu zeń chleba; następnie kłosa takie po przegotowaniu wlewają się w dzieżę, gdzie podlegają fermentacji. Kwas w taki sposób otrzymany odznacza się wcale przyjemnym smakiem i przez lud miejscowy używany jest w lecie, podczas znożnej pracy, jako orzeźwiający napój. Kwas, o którym mowa, dodaje się również do niektórych zup kwaśnych, jako to żuru, barszczu, szczawiu itp.

W południowo-wschodniej stronie powiatu prużańskiego leży miasteczko Malcz\* słynne ze swej saładuchy, wyrobem której i rozprzedażą podczas targów na rynku trudnią się tamtejsze mieszczanki. Saładucha jest to płyn gęsty i niby miód ciągnący się, z czego u okolicznych mieszkańców powstała żartobliwa gadka, że Malczaki saładuchę na łokcie sprzedają. Otrzymuje się on ze żyta w sposób następujący: żyto nasamprzód moczą w zimnej wodzie, a skoro wykiełkuje, natenczas suszą go w piecu. Po należytem wysuszeniu sład miele się w żarnach, poczem mąkę sypią w wodę kipiącą i na wolnym ogniu gotują. Następnie płyn w taki sposób otrzymany przez całą dobę podlega fermentacji, poczem wrzuca się doń odpowiednią ilość miodu i powtórnie przegotowuje. Po ostudzeniu płyn taki jest już do użycia gotowy i pod nazwą saładuchy słynie jako ulubiony przysmak mieszkańców siół i miasteczek powiatu prużańskiego.

Zreszto saładucha jest używana i w innych stronach Litwy, jako to w okolicach Słonima, Sokółki, Lidy, Wilejki itd. W Święciańskim również lud i szlachta za sołoduchą przepada, a gospodynie z okolic szlacheckich Gir, Radziejewicz\*\* i Macewicz słyną z przyrządzania wybornej sołoduchy, do której zwykle podają bob przyprawiony w sposób taki: sparzony i zamoczony z wieczora bob nazajutrz wsypuje się do garnka wysłanego sianem i takż sianem przykrywa. Poczem garnek oblepiony ciastem na wolnym ogniu się stawia. Bob w taki sposób uprażony ma być nadzwyczaj smaczny.

Kisłucha. Kisłucha jest to płyn z mąki żytniej, a niekiedy jęczmiennej, którą nasamprzód zalewa się wodą ciepłą, a po odbytej fermentacji, soli się i gotuje. Kisłuchę w czasie postu wyrabia lud z okolic Słonima i Lidy, jest ona gęsta jak saładucha, lecz w smaku kwaśna.

Niektóre przesady i zabobony odnoszące się do żyta.

Żyto lud uważa za najstarszą, najpierwszą roślinę spośród wszelkiego zboża, a że z niego wypieka się chleb, który jest podstawą życia, przeto cieszy się ono poważaniem jako żadne inne. Żyto Pan Bóg z wysokiego nieba rozsiał własną ręką po ziemi. Z początku miało być ono tak plenne, że z każdej słomki, z każdego źdźbła, niby strąków, po kilkadziesiąt wypływało kłosów i jakby groch zwijało się w trąbę (u trubu). Człowiek z daru bożego zrobić miał użytek grzeszny, robiąc z ciasta żytniego bałwanów (bałbanou), którym cześć na równi z Bogiem oddawał. Otóż za to Stworca na człowieka rozgniewał się i żytu plon na wieczne czasy zmniejszył. Łany żytnie przystępne są dla sił nieczystych, jak niemniej dla Rusawek, które podczas rosowania czyhają na dzieci zbierające wśród żyta barwne kwiatki, a pojmawszy z nich które, na śmierć łachoczą.

\* Właśc. Malecz.

\*\* Właśc. Rodziejewicz.

Z innych zabobonów rolniczych dotyczących się żyta przytaczam jeszcze poniżej kilka następujących.

I tak, uważają tu wielce na wschody gryki i stosownie do tego, który wschód: wczesny, średni czy późny był najlepszym, zastosowują siejbę żyta, rozpoczynając ją wcześniej, nieco później lub zwlekając z nią do ostatnich dni miesiąca września (Sł.)<sup>1</sup>. W dniu, w którym nastaje nów, gospodarze żyta się wystrzegają się wielce (Sł.).

Jeżeli o wiosnie, po wymoknięciu lub zamuleniu, zostało jeszcze na polu gdzieśgdzie po źdźble żyta, w takim razie przesąd pod grozą ciężkiego grzechu wzbrania rolnikowi miejsce takie zorać i obsiać jakimkolwiek innym zbożem (Sł.).

Gdy z samego początku wiosny łąki pokryją się wprawdzie zielonością a niezieleni pola obsiane oziminą, w takim razie ma to być pewną oznaką, iż żyto dobrego nie wyda plonu (Sł.). Wykłoszenie żyta przed Mikołaj (Mikołaja d. 9 maja v.s.) zapowiada świetny urodzaj i obfity namłot (Sł.). Orząc koło żyta stojącego na pniu, nie można robić poprzecznych zagonów (Sł.).

Chleba w Wielki Czwartek piec się nie godzi, a gdy konieczność do tego zmusza, to należy się już w ciągu całego roku wystrzegać, aby w dni czwartkowe chleba nie wypiekać. Niezachowywanie tego przesądu może źle wpłynąć na urodzaj (Woł., Sł.). Gdy bochen chleba po rozkrajaniu okaże się pęknięty, ma to być jak najpewniejszą oznaką, że któryś z domowników w rychło umrze lub co najmniej rodzinną chatę opuści (Woł.).

Orkisz, workisz v. plaskun (orkisz). Wieśniacy na Litwie sieją go wszędzie po trochu lub mieszają z jęczmieniem. Orkiszu dotąd nie zarzucają z tych jedynie względów, że krupy z niego mają być bielsze i w smaku daleko lepsze a niezieleni.

Proso. Proso uprawia lud osiadły w Prużańskim, Kobryńskim i w niektórych miejscowościach ziemi wołkowyskiej. Nasienie prosa nazywają również pszono, lecz rzadko. Wyraz ten występuje w pieśniach tutejszego ludu jak to wykazuje poniższy wyjątek z pieśni żniwnej, który mam w pamięci:

„U czystom poli da pszena zradziła,  
Tam ja młoda pałoci chadziła.  
Ad kamory kluczyki zhubiła”  
itd., itd.

Saczeuka v. saczawica (soczewka). Soczewicę lud litewski uprawia niemal wszędzie, aczkolwiek w niewielkiej ilości; widziałem ją tak w okolicach Prużany, jak również w Lidzkiem, Wołkowyskiem, Słonimskim, Sokólskiem i w wielu innych miejscowościach. Saczeuka rahata, tak się nazywa najlepszy gatunek soczewicy, ziarna której daleko są większe od prostej, o małych strączkach i najczęściej rozpowszechnionej. Dwory soczewicy nie sieją.

Hreczka (gryka). Gryka od Świecian i Wilejki nazywa się hreczczyna. Tatarski\* na Litwie tak dobrze jak nie znają, uprawiana jest bowiem tylko gryka, którą tak dwory, jako i włościanie wszystkie prostopola (pustopola), czyli grunta jałowe, obsiewać zwykli. Żyto, jęczmień i gryka w równych częściach zmielone dają mąkę przywarkową (przywarok), z której lud zacierkę robi. Na ziemiach piaszczystych, zwirowatych sieją również żyto jare,

<sup>1</sup> (Sł.) przez skrócenie oznacza Słonimskie, (Pr.) Prużańskie, a (Woł.) Wołkowyskie.

\* Gryka tatarska.

zw. jarka v. jaryca, lecz w daleko mniejszej ilości aniżeli grykę. Zabobon rolniczy. Grykę sieją w dzień tylko taki, gdy na niebie widoczne są długie pasy runiastych obłoczków.

Awies, awios v. h'awios (owies). Odmiany: kazak, saski, czorny.

Z mąki owsianej lud wyrabia powszechnie na Litwie znany kisiel, a to w sposób następujący: zwykle mąka owsiana rozczynia się na noc, nazajutrz zaś po przefermentowaniu rozczynę precedza się przez sito, wprzód rzadko rozrobiwszy ją wodą, wreszcie gotuje się do zgęstnienia na wolnym ogniu. Kisiel zwykle się jada z mlekiem makowym lub konopnym, a w braku tego z pasternakowym odwarem.

Ousianka v. krupy ousianyje (owsianka). Owies zwykle parzą za pomocą kamieni rozpalonych i polewają go wodą kipiącą, poczem wsypują do pieca, a gdy już należycie wyschnie, owsiankę, czyli krupki owsiane, robią natenczas.

Tałakno w Święciańskim i Wilejskim zw. miłta. Jest to niby prażucha, która się robi z mąki odeszłej po przesianiu kaszy owsianej. Chcąc otrzymać tałakno, niewiele trzeba zachodu, dość bowiem mąkę taką rozrobić z wodą zimną lub nawet i gorącą, ale tak, aby gęsta była, a wymieszawszy i posoliwszy, tałakno jest już gotowe. Aby potrawa, o której mowa, była smaczniejszą, bogatsi zwykli ją okraszać olejem lnianym z cebulą przesmażonym.

Jaczmień (jęczmień). Sałoma jaczmienna, jaczna v. jacznicza; miekina jaczna, krupy jacznyje itd. Z gatunków jęczmienia najwięcej u włościan jest rozpowszechniony tzw. czątyrboczny (4-rzędowy), chociaż i 6-rzędowy dość często natrafiać się daje. Jęczmienia w ogólności nasiewają sporo, przyścielany gnojem udaje się najlepiej.

Krupy otłukane w stępach nazywają się kucia, mielone w żarnach – krupy dranyje v. prostyje, pencał zowie się pansak (Sł.) v. pancał (Woł.), a krupy perłowe – perłowyje. Starzy gospodarze utrzymują, że chcąc, aby się jęczmień późny udał, należy go dopiero siać koło Świętego Norberta, siany o tej porze, gdy żyto w pęku, nigdy dobrym nie będzie.

W nocy z ostatniego wtorku na Środę Popielcową, za pierwszym przebudzeniem się, aby jęczmień nie wyległ, przesąd radzi czemkolwiek się posilić.

Haroch (groch), groch szary: haroch szary v. burczek. Włościanie tutejsi siewają po największej części gatunki grochu o ziarnie drobnym; z grochem szarym dość często napotkać się można. Uprawiają go również i niektóre dworki litewskie w tem przekonaniu, że jest on od białego smaczniejszy i do gotowania lepszy.

Tablica I Oborocień, oberek, u źródeł Narwi ober (ober)<sup>2</sup> (№ 2).

Oborocień wyrasta nader obficie po suchych łąkach. O wiosnie na przednówku lud miejscowy z liści jego gotuje kwaśną zupę, a nasionka, kształtem bardzo zbliżone do gryki, lecz nieco od niej mniejsze, suszą, a potem mielą na krupy lub mąkę, z której wypiekane placki noszą nazwę praśniaków (praśniak). Podczas pamiętnego na Litwie głodu w r. 1855 oborocień miał być w wielkim użyciu.

Manna (n.t.s.). Mannę w Bielskim, zwłaszcza w okolicach miasteczka Bociek\*, kobiety zwykły zbierać o zaraniu po rosie za pomocą sit gęstych

<sup>2</sup> W nawiasach umieszczam nazwy, jakie roślinom tutejsza szlachta okoliczna (zagonowa) nadaje.

\* Mianownik – Boćki.

włosianych, którymi, zręcznie machając, chwytają stracone nasionka i do fartuchów wsypują.

Manna rośnie tu po łąkach bardzo obficie, nasiona jej suszą w piecach, poczem w stępach drewnianych kilkakrotnie tłuką (tak jak proso) i opalają za pomocą niecek. Kaszę mannianą gotują zwykle na mleku, słoniną okraszają rzadko. Na targach po miasteczkach powiatu bielskiego mannę dość często widzieć można.

Kakaruza. Kukurudzę sadzą po ogrodach dwory i wieśniacy, lecz w małej ilości; ziarno mielą w żarnach na krupy.

Bób (bob). Bób każda niemal gospodyni w ogródku swoim uprawia. Gotują z niego zupę w smaku do grochówki zbliżoną, jak niemniej jadają gotowany w całości.

## II. Warzywa

Lud krom ziemniaków uprawia z jarzyn na swój użytek i przechowuje na zimę: brukiew, rzepę, kapustę, pasternak, rzodkiew, buraki, marchew, cebulę i czosnek.

Ziemniaki (kartofli) w Wołkowyskiem i w innych okolicach Litwy lud nazywa kartopliami, jak niemniej w Lidzkim kurdupli, w Słonimskim kunady, w Sokólskiem ziemloki, w Prużańskim bulby, zamiast ziemniaki lub kartofle zwykł mawiać.

Nazwy odmian najwięcej rozpowszechnionych.

a) białe: hemka (emskie), machrate (drobne), chfundouki (olbrzymie), kałasouki (podłużne).

b) czerwone: rahuli (podłużne), czyrwonooczki (białe z czerwonymi oczkami), sinie, cyhany i czyrwone (cebulki).

Do hodowli ziemniaków w tych stronach nasampierw przystąpiły dwory, lud zaś w początkach sadił je li tylko po ogrodach i to w ilości niewielkiej. Plon w tych czasach miały dawać obfity, lecz, jak mi mówiono, ludzie nie mogli się do nich w żaden sposób przyzwyczaić, a gospodyni ówczesna nad garnek, a już to dwa najwyżej, do sadzenia nie zwykła była zostawiać. Dopiero od lat pięćdziesięciu wieśniacy litewscy zaczęli je sadić w polu w większej ilości, a jednocześnie z tem zmniejszono wysiew gryki, która częściej od ziemniaków w plonie zawodziła.

Inne warzywa u ludu tutejszego tak się nazywają: bruszka (n.t.s.), tj. brukiew, pierścieniak (pasternak), morkwa (marchew), repa (rzepa), burak (n.t.s.), chren (chrzan), pietruszka (n.t.s.), cybuła (n.t.s.), trybulka (n.t.s.), czyli szczypior, i czasnyk (czosnek).

Buraka odmian dwie: buraki ćwikłowyje i buraki prostyje; są one w użyciu powszechnym, boćwina dodaje się obficie do barszczu i chłodniku. Chrzan, który po ogrodach chłopskich rośnie wszędzie, jedzą z mięsem, a pietruszkę dodają zwykle do zup praśnych. Z powyższych jarzyn lud z okolic tutejszych kapustę i buraki zazwyczaj na zimę kwasi, pasternak krajany w kostki, z którego odwar podaje się do kisielu, suszy, wszystkie zaś inne dołuje. Tu także godzi się nadmienić, że nacinę z rzepy i brukwi wraz z obierzynami o jesieni suszą, z czego w porze zimowej zupy praśne zazwyczaj gotują. W pańskich ogrodach, oprócz wyżej wyszczególnionych warzyw, uprawiają: jarmuż, kalarepę, kalafior, szparagi, kapustę czerwoną, selery i pory.



Mówiąc o uprawie warzyw, trzeba oddać sprawiedliwość, że lud, a zwłaszcza mieszczenie i drobna szlachta, warzywniki utrzymują bardzo starannie. W takim np. miasteczku Kleszczelach (ziemia brzeska), gdzie obszerne ogrody zwracają uwagę przejeżdżającego, mówiono mi, że mieszczenie tamtejsi robią świetne interesy, wywożąc produkty ogrodów swoich na sprzedaż do Bielska, Brześcia i Białegostoku. Szlachta chodackowa, czyli tzw. okoliczna, licznie zamieszkująca wołkowyski powiat, również zamiłowana jest w uprawie warzywników i miejscami nie ustępuje nawet pod tym względem Tatarom, którzy zamieszkując niektóre z tutejszych wsi i miasteczek, słynni są na całą Litwę z umiejętnego uprawiania przeróżnych warzyw, zasadzającego się na tradycyjnych, nieraz z zabobonami połączonych sekretach.

Kończąc dział niniejszy, przytaczam poniżej kilka zabobonów odnoszących się do hodowli warzyw.

Nasiona kapusty i rzepy w czasie pomiędzy Bożym Narodzeniem a Trzema Królami nie można poruszać, gdyż mogłoby nie wzejść albo też w chwast się przemienić.

Popiołu (koladnij popioł) z czasu godowego (od Bożego Narodzenia do Trzech Króli) nie należy w żaden sposób prędzej wygarniać aż po Trzech Króli; zachowany służy potem jako skuteczny środek do posypywania warzywa trapionego przez robactwo.

W pierwszy dzień Bożego Narodzenia gospodynie przestrzegają tego, aby się nikt z domowników nie cesał, w razie bowiem niezachowania tej ostrożności kury, grzebiąc się po warzywnych grzędach, wiele by przyczyniły szkody.

### III. Zieleniny

Zbieranie ziół jadalnych i leczniczych z nadejściem wiosny praktykuje się tu między ludem powszechnie. Zieleniny, z których gotują się zupy, zwykle siekane bywają drobno, przytem nie używane są z osobna, lecz mieszane gatunki rozmaite, byleby rośliny, z których się otrzymują zupy kwaśne, nie łączone były z tymi, które się zwykle dodają do tak zwanej strawy przasnej. Zupy kwaśne w miejscowym narzeczu nazywają się kisła wara, a przasne – presna wara. Barszczem zowie się u ludu zupa burakowa, borszczem zgotowana z ziela zw. borszcz; żurem zowią tu rozczynę z razowego chleba warzoną bez żadnych przypraw. Żurem również nazywają kisiel z owsianej mąki, całkiem na rzadko zgotowany, gdyż gęsty nosi nazwę kisielu.

Zupy przasne (presna wara) lud osiadły w okolicach Pruzanny, Wołkowyska i Słonima gotuje z następujących ziół dziko rosnących.

Tablica I*	<u>Rzeszka</u> v. <u>rzyczkaja krapawa</u> (rzeszka) <sup>3</sup> (№ 3).
Tablica II	<u>Śnitka</u> (śnitka) (№ 4).
Tablica II	<u>Paśnitnik</u> (podśnitnik) (№ 5).
Tablica II	<u>Babka</u> (n.t.s.) (№ 6) używana przez lud z powiatu wilejskiego.
	<u>Saładucha</u> v. <u>smaktucha</u> (słoducha) (№) <sup>4</sup> .
Tablica III	<u>Bierzka</u> (bierzka v. brzózka) (№ 7).

\* Odnośniki umieszczone na lewym marginesie kierują do okazów zielnikowych zamieszczonych w aneksie 2.

<sup>3</sup> W nawiasach podaję nazwy, jakie roślinom nadaje tutejsza szlachta zagonowa.

<sup>4</sup> Rośliny nieprzedstawione tutaj będą zamieszczone w zeszycie następnym.

- Tablica III Podbierzka (n.t.s.) (№ 8).  
Krapiwa (pokrzywa).
- Tablica III Wołoszka (wołoszka v. bławatki) (№ 9).  
Wołoszka i pokrzywa to najpierwsze wiosenne zieleniny, wołoszkę jednak, gdy już odskoczy od ziemi, kobiety zbierać zaprzestają.
- Tablica IV Asot (oset) (№ 10).
- Tablica IV Padasocik (podosocik) (№ 11).
- Tablica IV Laskouka (laskówka) (№ 12).
- Tablica V Makryca biała (mokrzyca biała) (№ 13).
- Tablica V Lebieda (lebioda) (№ 14).
- Tablica V Redzkouka v. świerępa (świerepa v. świerzop, na Mazowszu ognicha) (№ 15).  
Zupy kwaśne (kisła wara). W skład zup kwaśnych wchodzi te oto rośliny:
- Tablica VI Szczawiej (szczaw) (№ 16)
- Tablica VI Harabiniec (szczaw polny), harabina, jarzębina (№ 18)
- Tablica VI Zazulin szczawiej (szczaw kukawki) (№ 17).
- Tablica VI Borszcz (borszcz, gdzieniegdzie barszcz) (№ 19).
- Tablica I Obaracień (ober) (№ 2).
- Tablica VII Karpacz (n.t.s.) (№ 20).  
Botwa (n.t.s.).  
Oprócz z tylko co przytoczonych ziół gotują kwaśne zupy z liści agrestowych, boćwiny i kapusty.  
Mówiąc o zupach, należy tu nadmienić, że rośliny, takie jak lebiodę, botwę, sołoduchę, laskoukę, brzózkę, mokrzycę, świerępę i inne, lud zwykle suszy, a zimową porą gotuje z nich zupy. Śnitkę suszą podobno w stronach wołkowyskich, lecz gdzieniegdzie tylko.  
Prócz zwykłej sałaty i dziko rosnącej, którą zowią zieziulina sałata (sałata kukawki), jeden tylko hurecznik v. ahurecznik (ogórecznik) (№ 21) jest jadalny w stanie surowym, po przyprawieniu go cebulą, solą i śmietaną. Liście ogórecznika są kosmate i przy potarciu wydają zapach bardzo zbliżony do ogórczanych; roślina ta jest hodowana przez lud zamieszkały w okolicach Słonima. Pisząc o sałacie, zapomniałem wspomnieć, że miejscami do sałaty dodaje lud kwiatki nastulek (nastulka, nasturcya) (№ 22). Sałatę mają zwyczaj przyprawiać kwasem dzieżnym, który w smaku jest zbliżony do octu, lecz o wiele od niego zdrowszy.

#### IV. Owoce

W bardzo wielu wsiach tuż przy chatach dają się widzieć małe sadki, w których oprócz grusz i jabłoni, dość często szczepionych, najczęściej znajduje się śliw, a także i wiśni. W polu, po miedzach nader obficie rosną dzikie jabłonie i grusze zwane dziczkami (dziejka).

Gatunki grusz rosnących po sadach włościańskich w narzeczu tutejszym tak się nazywają: dawki v. dawidki, dule (gdule), jakubouki, kościanki v. kaścianicy, mougaretki (małgorzatki), muczaniczy (mączatki), miedowaczki (miodówki), ousianki (owsianki), skaraśpiejki (rychlatki), spasouki (spasówki), sypczatki, kisłuszki (kwasówki) i smolanki.

Jabłonie (jabłyny): oporty, zimouki, balsaminki, cyhanki, malinouki.

Śliwy (n.t.s.). Oprócz węgierek najpospolitsze są: lubaszki, czarnośliuki (czarnośliwki), dryśliuki v. demastynki (demastynki) i wadzianki (wodzianki). Wszystkie tylko co przytoczone gatunki za wyłączeniem

węgierek, które rzadko gdzie rosną, mają pestkę przystającą do mięsa. Największy owoc wydają wodzianki, najmniejsze zaś są tzw. czarnośliwki.

Wiszni (wisznie), ciereszni (trześnie) są to gatunki najczęściej rozpowszechnione; jagody drobne o cierpkawym smaku.

Z innych jagód jadalnych przytoczę jeszcze następujące:

Tablica VIII Czeremcha, czeremszyna v. czeromcha (czeremcha) (№ 23).

Berberys (n.t.s.).

Parieczki (porzeczek).

Smrodziny (smrodziny v. czarne porzeczek).

Jagrest (agrest).

Maliny (n.t.s.).

Tablica VIII Ażyny v. czornyje maliny (ożyny) (№ 24).

Tablica IX Brusznicy (n.t.s.) (№ 25).

Tablica VIII Sunicy v. paziomki (poziomki) (№ 26).

Tablica VIII Czarnicy v. czornyje jahody (czernice v. czarne jagody) (№ 27). Tych ostatnich taka jest obfitość po lasach tutejszych, że każda niemal gospodyni, zwłaszcza w Słonimskim (od Dworca), suszy ich po kilka lub więcej pudów\*. Czarnice suszone, jeżdżąc po wioskach, skupują Żydzi i odstawiają je kolejną podobno do Petersburga i Rygi, gdzie, jak mi mówiono, używane są do podrabiania czerwonego wina tudzież wiśniaku, śliwowicy i innych nalewek.

Żurauliny (żurawiny).

Durnicy w Wilejskim zw. bałabony (durnice). Są to jagody podobne do czernic, ale nieco większe, na Mazowszu lud je nazywa włochami, pijanicą.

Tablica IX Kościanicy (kościanki) (№ 28). Jagody koloru czerwonego, większe nieco od porzeczek, w smaku kwaskowate.

Dynia zowie się arbuzem v. h'arbuzem, bania tak samo się nazywa (arbuzem), arbuzy zaś niemal wszędzie lud nazywa kawonami. Tak banie, jako arbuzy i dynie lud hoduje z rzadka. Szlachta nazwy im te same nadaje.

Ogórki w narzeczu miejscowym nazywają się hórki; hodują je wszędzie, a na zimę kwaszą.

Zabobon. Rodzice, którzy pochowali choć jedno ze swoich dzieci do Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, tj. do czasu poświęcenia, nie spożywają fruktów. Zwyczaj powyższy ściśle jest przestrzegany i w innych okolicach Litwy.

## V. Kwietnik

Już to od razu poznać gdzie, jak się to po staropolsku mówi, „dziewki rutkę sieją”, bo tam, koło chaty, musi być koniecznie ogródek, a w niem pełno różnobarwnych i woniejących kwiatów, które dziewczki, tak tu na Litwie, jak i w innych stronach kraju naszego, sieją, podlewają i pielęgnują, aby potem było z czego wianki wiać, a tymi w święto obrazy przyozdabiać i główki swe stroić. W ogródkach takich, oprócz kwiatów służących przeważnie ku ozdobie dziewiczej kraszy, lud pielęgnuje i wiele innych jeszcze roślin użytecznych, zwłaszcza leczniczych, które człowiekowi w niedomaganiu i ciężkiej niemocy nieraz przynoszą ulgę niemałą, a i w różnych chorobach z trudem wyhodowanego dobytku okazują się częstokroć nader skuteczne,

---

\* 1 pud = 16,38 kg.

więc chyba już całkiem niedbały lub bezdzietny gospodarz ziół tak wielce użytecznych w ogródku swym nie posiada.

Oto są rośliny, które w ogródku wieśniaka litewskiego najczęściej pielęgnowane bywają.

Krokos (n.t.s.).

Tablica IX Nahatki (nogiętki) (№ 29).

Czubatyje gaździki (goździki czubate).

Tablica IX Piwonija (n.t.s.) (vid. „Zioła lecznicze”, zeszyt II).

Ślaz (n.t.s.) (№ 30).

Malwy (n.t.s.).

Stokrotki (n.t.s.).

Roża (róża).

Tablica X Pierestup (przesępnik v. przestęp) (№ 31).

Bór v. wasilki (bór). Roślina ta umieszczona jest w zeszycie I zielnika pn. „Zioła lecznicze” itd.

Barwinek (n.t.s.) (vid. „Zioła lecznicze”, zeszyt I).

Tablica X Bohawyje kresielka (№ 32).

Tablica X Dziewiesił (dziewięcsił v. dziewięcsilnik) (№ 33).

Tablica X Barkun (berkun) (№ 34).

Ruta (n.t.s.). Pielęgnowana jest przez dziewice na wianki weselne i do ubierania korowaju.

Boździerawje (boże drzewko).

Dzięgiel (n.t.s.).

Lubczyki v. zaharduszki (lubczyk).

Lewenda (lawenda).

Marjanko (majeranek). Używany do przyprawiania kielbas.

Izaf (józefek).

Tablica X Lileja (lilija) (№ 35).

Miata pietrowa (mięta pieprzowa).

Miata prosta v. puchowa (mięta zwyczajna). W odwarze jej moczą i piorą tkaniny wełniane, aby nie traciły barwy i glansu nabrały; plamy również wywabia.

Tablica X Redzieczka (№ 36).

Szałwieja (szałwija).

Ramunko (rumianek).

Narcyzy (n.t.s.).

Tablica VIII Skoczki (skoczek) (vid. „Zioła lecznicze”, zeszyt II).

Nastulki (nasturcye) (№ 22).

Piniewieja (n.t.s.).

Słonecznik (n.t.s.).

Tablica XI Hurecznik v. ahurecznik (ogórecznik) (№ 21).

Jaźmin (jaśmin) (№ 37).

Chmiel (n.t.s.). Już to chmiel wszędzie przy chatach daje się widzieć, najwięcej zaś jego hodują włościanie w okolicach Białegostoku, Bielska, wreszcie Wołkowyska i corocznie znaczną jego ilość Żydkom objeżdżającym wioski sprzedają.

Widuk (widuk, mak samosiej).

Czernuszka (n.t.s.).

Kalandra (kolendra).

Króp (koper).

Kmin (n.t.s.), rośnie na miedzach i suchych łąkach obficie.

Koper, kmin, kolendrę i czernuszkę do miasteczek położonych w powiecie bielskim, wołkowyskim, a po części słonimskim kobiety bardzo często przynoszą na targi. Anyżu wieśniacy nie znają, rośnie on tylko po ogrodach pańskich.

Pasola v. szalbabon (fasola). Fasolę z czerwonym i białym kwiatem po dworach i wsiach sadzą wszędzie. Fasoli najczęściej uprawiają w okolicach Brześcia Litewskiego, Bielska i Białegostoku. Odmian dwie: tyczkowa i piechota.

Tablica VI Bryzguliny (n.t.s.) (№ 38). Z gałązek tego krzewu (tudzież z kaliny) włościanie wyrabiają berda.

## VI. Włókna, plecionki, puch

Lon (len). Chłop litewski dotąd fabrycznych wyrobów nie kupuje. Siermięga na nim samodziłowa, bielizna również z płótna wyrabianego w domu. Toteż ziemi pod uprawę lnu nie żałują, a każda gospodyni literalnie pół roku, jeżeli nie więcej, ma zajęcia koło pielenia lnu, rwania jego, potem wyścielania, suszenia, tarcia, czesania, wreszcie przędzenia i tkania. Na zamięłowaniu koło tych zajęć kobiecie litewskiej nie zbywa. Tką płótna w gatunkach rozmaitych (najcieńsze kużel, potem idzie pacześnina, dalej zrebie, wreszcie miechawoje albo atrepiny), Prużańskie jednak i Sokólskie słyną z wyrobów płócien najcieńszych. Płótno bielą, mocząc je nasamprzód w kwasie kapuścianym (niekiedy w ługu), następnie spierają na rzece i wyścielają na łąkach.

Kawałki płótna i włókno (pojesna, pasma) we wszystkich okolicach Litwy kobiety w ofierze na ołtarzach podczas odpustów składają. Pozostałą ilość płótna od własnych potrzeb przywożą nieraz całymi wozami na kiermasze lub targi i tam na łokcie sprzedają. Pracę swą, kosztującą tyle czasu kłopotu i trudu, zbywają po cenach wcale niskich. Nasienie lniane lud sprzedaje w znacznej ilości, a jako dowód może posłużyć ta okoliczność, iż ze stron tutejszych całe wiciny napełnione tym produktem spławiają kupcy po Niemnie do Królewca.

Do lnu, według mniemania ludu, nic się nie przyczepia złego. Jeżeli burza nadchodzi, najbezpieczniej jeśli wówczas schować się w len lub postać choćby na lnisku dotąd, dopóki nie przeciągną piorunowe chmury. Podczas żniwa, jeżeli w pobliżu len rośnie, matki zawsze w niem usypiają swe dzieci, gdyż sądzą, że miejsce to ma chronić niemowlęta od uroku, czarów, podwiania i wszelakich sił nieczystych. Skoro sprzęt jakiś, drzewo lub jaką inną rzecz, ręka niewidzialna porusza, wtedy dość jest przewiązać przedmiot taki przędzą lnianą, a złe na zawsze ustąpi. W wigilię Nowego Roku dziewczęta puszczają tzw. wasilki, tj. gorejące gałki (skrętki, kulki) włókna, i gdy się takowe w powietrzu złączą, wróżą z tego, że wkrótce z ulubionym u ołtarza staną.

Kanopli (konopie). Konopie sieje każdy niemal gospodarz, lecz z wyjątkiem okolic Święcian i Wilejki, w ilości niewielkiej. Z przędzy konopnej, samej lub na wpół z lnianą zmieszanej, kobiety wyrabiają płótno najczęściej w grubszych gatunkach, z którego robią worki i radna, a po ufarbowaniu szyją z niego andaraki (kiecki), kaftany, fartuchy itd. Z włókna konopnego kręcą wieśniacy użyszczą (linki), postronki i leyczyny. Gospodynie we wszystkich okolicach Litwy z nasienia maku i konopi wyrabiają mleko,

którym stawy postne mają zwyczaj zabielać. Mleko takie do kisielu podaje się koniecznie. Sposób robienia mleka, o którym mowa, jest bardzo prosty, mak bowiem lub konopie zwykle się naprzód moczy w zimnej wodzie lub zalewa gorącą, poczem wierci się je w makotrze (makotra, donica, makaciorka, mialica, wierciacha albo wiercioszka), dolewając po trochu wody. Konopie również sieją i między kapustą, aby na nią nie napadała gąsienica i meszka.

Zabobony. W dniu, w którym się zasiało konopie, przesąd zabrania wbijać kołków w ziemię (Sł.). Po zabronowaniu konopi bronę na podwórko przywlekają, nie odwracając jej zębami do góry (jak to zwykle mają zwyczaj czynić). Bronę w takiej pozycji pozostawiają na noc.

Tablica XI

Wadzianaja v. bałatnia chwoszczka, szczypier v. cybula wadzianaja, sitnik, pleśniak (sitowie, sitowiec v. sitnik) (№ 39). W Wołkowyskiem podczas skwarne go lata pastuszki z sitowia wypletają sobie kapelusze stożkowej formy, które nie tylko że głowę ochraniają od działania promieni słonecznych, ale i chłodzą, zwłaszcza dotąd, dopóki sitowie nie wyschnie zupełnie. W okolicach Siewierza w Krakowskiem nakrycia głowy o takiej samej formie chłopcy po wsiach również wyrabiać potrafią.

Łyko lipowe używa się przez lud miejscowy do wyrobu przetaków, jak niemniej do wypletania łapci (łapci, postoły v. chadaki), które na Litwie są w użyciu powszechnym. Więzowe łyko również jest w tym celu przydatne, zwłaszcza w okolicach Słonima i Prużanny. W ziemi wołkowyskiej i słonimskiej kobiety z wiosek położonych ponad jeziorami i stawami zbierają od wieków puch z pałek wodnych, tudzież z rośliny zwanej kotki v. kraska biała rosnącej obficie na łąkach torfiastych i mokrych. W Studerowszczyźnie (od Dworca, Słonimskie), wiosce położonej ponad stawem, naprzeciw dworu (t.s.n.), niejedna z niewiast po dziś dzień na takiej sypia poduszce.

## VII. Olej

Potrawy postne, jak to już, o ile mi się zdaje, wspominałem, po największej części zabielać są mlekiem otrzymanym z nasienia konopi i maku. Chłop bowiem, w razie niemożności wyrabiania w domu, na olej wydawać pieniędzy żałuje. Za wyłączeniem okolic Święcian i Wilejki, gdzie tak lud po wsiach, jako i drobna szlachta z siemienia lnianego i konopnego olej tłoczy i całymi beczkami na sprzedaż do miasteczek pobliskich wywozi, tudzież niektórych miejscowości w Wołkowyskiem (w. Rożki pod Świsłoczą), nie dało mi się słyszeć, aby włościanie gdziekolwiek indziej zajmowali się rzeczonym przemysłem. Wytłaczają olej za pomocą odwiecznych przyrządów; olejarnia takiej konstrukcyi od Święcian np. zowie się kłodą i składa się, jak mi mówiono, z klinów, rynienki i kłody. Z wyciśniętym pozostałym po wyciśnięciu oleju lud od Wilejki i Święcian ma podobno zwyczaj wyrabiania mleka.

## VIII. Barwidła

Niedawne to jeszcze czasy, jak na Litwie niewiasty wiejskie barwieniem przędzy zajmowały się same; dziś jednakże, z rozmnożeniem się po małych miasteczkach farbiarzy, którzy za tanie pieniądze stokroć piękniejsze oraz

jaskrawsze kolory przędzy nadawać umięją, domowy zwyczaj barwienia, za pomocą farb przeważnie z roślin otrzymywanych, przechował się li tylko po wsiach, z dala od miast położonych.

Następujących roślin używa lud do barwienia przędzy:

Krokos zabarwia na kolor ciemnożółty.

Tablica XII Macierduszka (macierzanka) (№ 40). Kwiat jej daje różową czy też czerwoną barwę.

Tablica XII Sonczyki v. praleski (wiośniarki v. pierwiosnki) (№ 41). Z kwiatu, mocząc go w wódce, otrzymuje się kolor fioletowy.

Bierzoza (brzoza). Kora brzozy daje farbę żółtą.

Tablica XII Muczennik v. muczennicznik (n.t.s.) (№ 42). Roślina ta, przy pomocy rudy łącznej, barwi przędzę na czarno. Sposób barwienia: po wyrwaniu muczennicznika wraz z korzeniem, ususzeniu i utłuczeniu w stępie na proszek, gotuje się i zalewa nim przędzę lub płótno. Nazajutrz przędza wyjęta z cebrza nabiera barwy brązowej, a włożona podczas pogody do rudy stojącej po łąkach, po 24 godzinach robi się zupełnie czarną. Kobiety w Słonimskim (od Dworca) w taki sposób farbują fartuchy swe i spódnice płócienne do codziennego przeznaczone użytku. Muczennicznik rośnie nader obficie na pagórkach wśród lasów sosnowych.

Olcha v. aleszyna. Kora olszowa moczona w kwasie burakowym ma dawać kolor brązowy.

Z łupin cebuli (dymki) otrzymują kolor gliniasty.

W Prużańskim wierzchy kożuchów, za pomocą glinki, oleju, cebuli i żółtek, barwią na kolor czerwony (ceglasty).

Pisanki barwią na kolor żółty czy też brudnozielony, zanurzając je w odwar z korzenia i liści wałoszki (№ 9). Łupina cebuli nadaje jajom kolor ciemnożółty.

Tablica XIII Czabor (cząber) (№ 43). Odwar z cząbr<sup>\*</sup> barwi podobno na zielono.

Tablica I Korzeń rzeszki (№ 3) i pokrzywy zwyczajnej, zw. przez lud krapiwa piekuszczka, nadają tzw. pisankom kolor jasnożółty (kanarkowy).

Wreszcie z patruchy (paprochy sienne) otrzymują przez gotowanie barwę szarą z zielonkowanym odcieniem.

#### Kukol (kąkol)

W mleku kąkolowym, które wyrabia się z nasienia w taki sam sposób jak np. konopne lub makowe, piorą zwykle kobiety tkaniny wełniane dla utrzymania ich przez długie lata w pierwotnej barwie.

Tablica XIII Sabaczeje mydło (psie mydło) (№ 44). Roślina ta dla swej własności zamydlania wody zastępuje biedniejszym mydło przy praniu bielizny.

Pisałem w Studerowszczyźnie, w miesiącu listopadzie  
1883 r.

M. Fedorowski

---

\* W oryginale: cąbru.

## Notatki o użytku z niektórych drzew i krzewów u ludu litewskiego z okolic Wołkowyska i Słonima

Sosna, chwoujka v. chwoina. Sosna na Litwie bardzo jest pospolita i zajmuje znaczne przestrzenie, stanowiąc wielkie, nieraz kilkumilowe bory czysto sosnowe lub częściej z innymi gatunkami drzew, przeważnie świerkami, pomieszane. Użytki z sosny u ludu bardzo są rozmaite. Z drzewa sosnowego lud zwykle stawia chaty i budynki gospodarcze; dalej używa go przede wszystkim na opał, z niego również szczepie cienkie blonki v. cioski, które po należytem wysuszeniu używane są do oświetlania chat, gdyż nafta, jak dotąd, chyba w zapoлах, tj. okolicach zupełnie bezleśnych, znalazła jakie takie zastosowanie. Następnie z desek sosnowych robią drzwi, okna, usłoń, tj. ławy i zydle, a z klepek, krom fasek do masła, kaduszki, kadouby v. sudziny (faski do przechowywania zboża), dojnice (skopki), dzieże, stupy (stępy), cebry, rażki (szafliczki) itp., statki i naczynia gospodarcze. Z drzewa sosnowego również wyrabiają ule, z korzeni grubych pasterze robią trąby (truby), których głos donośny wystrasza dzikiego zwierza, a z cienkich, wydzieranych z ziemi wyplatają wasągi u bryczek. Wreszcie trzeba dodać, że igły służą na podściół, a z młodych choinek pastuszki wykręcają dudki v. paświścioly (fujarki, piszczałki), tudzież strelki v. strelby. Z gałązek robią pamiela do wymietania pieców.

Jołka (świerk). Drzewo przede wszystkim przydatne na wyroby łupane, jako to na gonty i dranice, jak niemniej na abieczki do sit i przetaków, wreszcie na deki do skrzypiec, które wtedy są niby najlepsze, gdy mają wierzch z osiny, a spód ze świerkowego drzewa. Z korzeni świerkowych robią rahaczy do soch, z kory zaś wyrabiają karobki (krobki) i trąbki, w których żywicę świerkową do kadzenia i zasmolania beczek i innych naczyń włościanie sprzedają. Korą niekiedy kryją budynki, drzewo w braku innego do stawiania budynków używane bywa. Ze świerku również robią kałatuszki i kukabaki do jarzem. Pawęzy (żerdka, parubień v. rubiel) do przyciskania siana i snopów na wozie najczęściej bywają jodłowe.

Jadławiec, jaławiec przez lud w Wilejskiem zwany padjałowiec. Korzenie jałowcowe służą do wyplatania wasągów u bryczek i koszyków, z łyka zaś lud zamieszkały w okolicach Święcian i Wilejki wyrabia łapcie. Z gałęzi wykręcają użółki v. abaranki, któremi zęby w bronach drewnianych przykręcają zwykle, one również dla swej giętkości wycinane są na kozice (pużalnie, od Wilejki puhaujo). Jałowiec wreszcie w niektórych okolicach służy na opał, do wędzenia mięs ma być najprzydatniejszy; z niego również robią gdzieniedzie płoty zwane częstokołem (czastakoł).

Dub. Drzewo to jest bardzo dobre na rozmaite wyroby: z klepek dębowych lud wyrabia wszelkie naczynia, w dzieży każdej, stosownie do odwiecznego zwyczaju, koniecznie musi się znajdować choć kilka klepek dębowych; z drzewa dębowego robią wieśniacy litewscy osi, ruczki do wozow (kłonice), szpiczy do kół (szprychy), zęby do bron, praniki v. pracze (kijanki do prania bielizny), szwourny v. szworny (sworznie), hwazdy, kapyły i wiazy do sań, biczy v. biczuki (bijaki do cepów), laski, buławieszki (maczugi, buławy), zęby do grabi, toukaczy do stępów (tłuczki), szuły, tj. słupy do parkanów



i budynków itd. Oprócz tych użytków z dębu jeszcze wyginają chłopi litewscy obody, duhi (duły) i obręcze, a także wykrcają atosy. Liście dębowe używają się do kwaszenia ogórków, a przechowane służą w porze zimowej do podkładania bochenków chleba do pieca wsadzanych. O jesieni włościanie osiedli w pobliżu lasów dębowych, jako to nad Niemnem i w okolicach Białowiezskiej puszczy, całymi tygodniami przebywają w dąbrowach, gdzie otrząsają żołędzie, zastępujące im zboże w karmieniu trzody chlewnej, która na żołędziach tuczy się nader prędko, przytem słonina z wieprza ukarmionego w taki sposób ma być krucha i przewyborna w smaku. Dąb w wodzie długie wieki przebywa, dlatego używają go tu najczęściej na pale pod mosty.

Tablica XIV Jasień (№ 46). Z drzewa jesionowego wyginają najtrwalsze obody, tudzież duhi, jak niemniej jest ono użyteczne na wiazy do sań oraz na pałazy (płozy).

Tablica XIV Hrab (№ 47). Drzewo grabowe jest wyborne na kułaki (zęby) w kołach palczastych, z niego również robią: palicy (odkładnie do soch), praniki v. pracze, płozy, stępy (stupy), toukaczy, kłopoty do żaren i grzebienie do czesania lnu (hrebień v. szczeci).

Tablica XIV Bieroza (№ 45). Drzewo brzozowe jest nadzwyczaj użyteczne, a na porządki gospodarcze daje materiał wyśmienity. Lud tutejszy z drewna brzozowego wyrabia: hałobli v. ahłobli (hołoble), hałabinki, ahłabinki v. leżejki, zwany v. zwiona (dzwona do kół), kałodki (piasty), sochi, sachary v. wiły (widły do gnoju), pałazy (płozy do sań), również ciernicy albo ternicy v. mialnicy do tarcia lnu, trajniła (rozwoły), uzawałoki v. kresła do snaści (snaściami nazywa się wóz bez kół), dalej toukaczy (tłuczki), staupcy i hrabliszcza v. hrabilna do grab, następnie łyżki (łożki), apałoniki (warzachwie), kouszy v. czerpaki, czerpaszki albo krużyki (czerpaki do wody) oraz wieraciena (wrzeciona), kałautrotki (kołowrotki), trapaczki, kleszcze do chomont i kałtuje v. cepilna (cepiska). Z czeczotki\* lud wyrabia stupki, czaranki v. tronki (trzonki) do noży i różnych narzędzi, lułki tudzież kule v. nasięki (kije) i buławieszki. Z kory zaś wyrabiają kształtne tabakierki różnej wielkości oraz tzw. karobki (króbki). Z gałęzi brzozowych robią wieniki (miotły), używają je również na przewój do płotów, a z młodych brzołek wykrcają atosy. Szewcy z drzewa brzozowego strugają ćwieczki do butów, a bierostę (łyko) między podeszwę kłaść mają zwyczaj. Sok toczony z brzozy o wiośnie daje po przefermentowaniu kwias bierzowy, którego mieszkańcy leśnych okolic Litwy w kadziach wielkich przechowują, a dla lepszego smaku zwykle wrzucają weń jabłka, korę z młodego dębu i skórki (skorynki) chleba. Kwias, o którym mowa, jest bardzo przyjemnym napojem, lud w niektórych miejscowościach zwykł go nawet do kwaśnych zup dolewać. Tu także godzi się nadmienić, że dziewczęta dla szybkiego porostu włosów przemywają w tym celu często głowy odwarem z liści tzw. brzozy płaczącej, kora zaś z młodej brzozy przykładana do ran i wrzodów ma z nich zaognienie wyciągać.

---

\* Czeczotka – rodzaj drewna, najczęściej brzozowego (choć bywa także jesionowe, orzechowe, wiązowe) o charakterystycznym pstrym rysunku słoń. Chętnie wykorzystywana do produkcji sprzętów dekoracyjnych. Układ jasnych i ciemnych plamek wśród splecionych włókien jest wynikiem choroby drzewa.

Asina (№ ). Z drzewa osinowego użytek wieloliczny; dość tu powiedzieć, że lud robi z niego gonty, wyciosuje deski, dalej wyrabia z niego różne sprzęty, statki i naczynia jako to: necki v. noczwy, szupli (szufle), wiejałki (szufelki do odwiewania zboża), faski v. paski, jorma v. wierma albo iha (jarzma); jak niemniej karyta (koryta, żłoby), ławy, czółna (czałon v. czowien), zasłonki do pieców itd. Z pni osinowych lud tutejszy wypala kadłuby v. kadaubnie, w których zazwyczaj przechowuje zboże. Drzewo to daje się również wyginać na palicy, tj. odkładnice do soch i na abieczki do sit i przetaków; w Wilejskiem w braku innego używają go do wyrobu osi, a w Lidzkim, zwłaszcza w niektórych wsiach w pobliżu Niemna położonych, budynki z niego stawiają. Korą osinową włościanie w różnych chorobach konie swe okurzać zwykli.

Tablica XV Klon (№ 50). Drzewo klonowe ma u ludu z okolic opisywanych tutaj użytek obszerny; dość tu wspomnieć, że robią z niego: płozy do sań, stępy do soli, osady do hebli i siekier (hebli, taparyszcza), dalej wyrabiają łyżki (łożki), cybuchy (cybuki), które niekiedy w piękne desenie bywają wyrzynane, zęby do kół palczastych, czółenka tkackie (czałnyki) itd. Z łyka klonowego w okolicach Wilejki lud wyplata łapcie. Sok z klonu spuszcza na wiosnę ma smak o wiele słodszy i przyjemniejszy od soku brzoźowego i jak ten ostatni bywa przez włościan za napój używany.

Olcha v. alszyna (№ ). Drzewo olszynowe używa się do wyrobu niecek (necki v. noczwy), odkładnic, misek, talerzy (talerka, głębokie: czaropki), maślic, czyli kierzni (bójka, bójek), garncy, szufel (szupla), czerpaków do wody (kouszy, czerpaki v. czerpaszki), koryt (karyto), łopat (łapata), fasek (pasek) itd.

Lipa (№ ). Lipa wieloliczne daje z siebie użytki. Łyko lipowe służy do wyplatania łapci i przetaków (reszot), w okolicach zaś Święcian i Wilejki lud z niego wyrabia rogózki (rahoże). Z łubu wyrabiane bywają pudła, tudzież służy on w tych stronach do wybijania sań, wozów i bryczek. Z drzewa lipowego włościanie najczęściej wyrabiają niecułki, przytem wyginają go do przetaków na tzw. abieczki. W Białowieży (pod Świsłoczą), od Hrycek aż pod Rudnię, daje się widzieć czysty las lipowy, w Wilejskiem i Święciańskiem lipa po lasach i ogrodach rośnie obficie, w innych stronach Litwy drzewo to dość jest rzadkie.

Tablica XIV Harieszyna (orzeszyna v. leszczyna) (№ 48). Drewno służy na obręcze i laski (szczeble) do drabin, przytem robią z niego widły (wiłki) i hrabliszcza, a także wyginają pałaki (kabłuki) do koszyków, rezgiń, siatek i do tym podobnych przedmiotów. Z cienko szczepanych gałązek leszczynowych w okolicach Wilejki wyplatają koszyki i tzw. siewałki v. łubki, łubeńki, sieweńki.

Topol. Pączki topolowe po roztarciu zwykle przykładane bywają do rozjątrzonych ran i wrzodów.

Łaza (№ ). W okolicach Święcian i Wilejki z drzewa łożowego lud wygina duły (duhi), które słyną ze swojej lekkości. Z kory łożowej wyrabiają łapcie.

Tablica XV Rakita (№№ 49, 53). Wierbałoz, czyrwonołoz v. rakita (№ 51). Łaza (№ 52).  
Krzewiny powyższe służą na przewój do płotów, tudzież do wyplatania półkoszków (kielnia v. pałukoszâk), buczy, nasilek v. noszy, koszyków itd.  
Jabłyna. Z drewna jabłoni wieśniacy litewscy wyrabiają łyżki, heble, kije, cybuszki i czótenka tkackie.  
Hrusza. Łyżki i kije.  
Kalina. Cewki i bierda.  
Bryzgulina (№ 38). Bierda.

Rośliny użyteczne.

W zeszycie II będą umieszczone następujące rośliny:

Saladucha v. smaktucha.

Marjanko.

Durnice v. bałabony.

Zieziulinaja sałata.

Kukol.

Manna.

Czubatyje gaździki.

Lada.

Krapiwa piekuszczka.

Piniewieja.

Widuk.

Botwa.

Dzięgiel.

Kraska bałotna v. puch bałotny.

Krokos.

Buriołczyki.

Nicpotem.

Strops.

Płaszczucha v. płaska trawa i wiele innych.

## Aneks 2

### Zdjęcia kart zielnikowych zamieszczonych w *Roślinach użytecznych...*

W podpisach podano w kolejności: nazwę ludową z *Roślin użytecznych...* (przypadku gdy M. Fedorowski dla danego gatunku podał kilka nazw, wybrano tylko jedną), współczesną nazwę polską oraz nazwę naukową.

Tablica I

- 1) paprocień – orlica pospolita *Pteridium aquilinum* (L.) Kuhn
- 2) obaracień – rdest wężownik *Polygonum bistorta* L.
- 3) rzeszka – pokrzywa żegawka *Urtica urens* L.





Tablica II

- 4) śnitka – podagrycznik pospolity *Aegopodium podagraria* L.  
5) padśnitnik – jaskier rozłogowy *Ranunculus repens* L.  
6) babka – babka zwyczajna *Plantago major* L.



Tablica III

7) bierzka – powój polny *Convolvulus arvensis* L.

8) podbierzka – rdestówka powojowata *Fallopia convolvulus* (L.) A. Löve

9) wałozka – chaber bławatek *Centaurea cyanus* L.





Tablica IV

10) asot – ostrożeń polny *Cirsium arvense* (L.) Scop.

11) padasocik – farbownik polny *Anchusa arvensis* (L.) Bieb.

12) laskouka – lepnica rozdęta *Silene vulgaris* (Moench) Garcke



Tablica V

- 13) makryca biała – przetacznik perski *Veronica cfr. persica* Poir.  
14) lebieda – komosa biała *Chenopodium album* L.  
15) świeropa – rzodkiew świrzepa *Raphanus raphanistrum* L.





Tablica VI

16) szczawiej – szczaw zwyczajny *Rumex acetosa* L.

17) zazulin szczawiej – szczawik zajęczy *Oxalis acetosella* L.

18) harabiniec – szczaw rozpierzchły *Rumex thyrsiflorus* Fing.

19) borszcz – barszcz zwyczajny *Heracleum sphondylium* L. s.l.





Tablica VII

20) karpacz – szczaw kędzierzawy *Rumex crispus* L.

21) hurecznik – ogórecznik lekarski *Borago officinalis* L.



Tablica VIII

- 22) nastulka – nasturcja większa *Tropaeolum majus* L.  
23) trzmielina pospolita *Euonymus europaeus* L. omyłkowo zamiast czeremchy *Prunus padus* L.  
24) ażyny – jeżyna *Rubus* L.  
26) sunicy – poziomka pospolita *Fragaria vesca* L.  
27) czarnicy – borówka czarna *Vaccinium myrtillus* L.





Tablica IX

25) brusznicy – borówka brusznica *Vaccinium vitis-idaea* L.

28) kościanicy – malina kamionka *Rubus saxatilis* L.

29) nahatki – nagietek lekarski *Calendula officinalis* L.

30) ślazu – ślazu zygmarek *Malva alcea* L.



Tablica X

- 31) pierestup – przestęp biały *Bryonia alba* L.
- 32) bohawyje kresielka – czyścica storzyszek *Clinopodium vulgare* L.
- 33) dziewiesił – oman wielki *Inula helenium* L.
- 34) barkun – nostryk biały *Melilotus alba* Med.
- 35) lileja – lilia *Lilium* L.
- 36) redzieczka – floks wiechowaty *Phlox paniculata* L.





Tablica XI

37) jaźmin – jaśminowiec wonny *Philadelphus coronarius* L.

38) bryzgulina – trzmielina brodawkowata *Euonymus verrucosus* Scop.

39) sitnik – sit rozpierschły *Juncus effusus* L.



Tablica XII

40) macierduszka – lebiodka pospolita *Origanum vulgare* L.

41) sonczyki – przylaszczka pospolita *Hepatica nobilis* Schreber

42) muczennicznik – mącznica lekarska *Arctostaphylos uva-ursi* (L.) Sprengel





Tablica XIII

43) czabor – macierzanka zwyczajna *Thymus pulegioides* L.

44) sabaczeje mydło – bniec biały *Silene latifolia* Poir. subsp. *alba* (Mill.) Greuter et Burdet





Tablica XIV

45) bieroza – brzoza brodawkowata *Betula pendula* Roth

46) jaseń – jesion wyniosły *Fraxinus excelsior* L.

47) hrab – grab zwyczajny *Carpinus betulus* L.

48) harieszyna – leszczyna pospolita *Corylus avellana* L.



Tablica XV

- 49) rakita – wierzba purpurowa *Salix purpurea* L.  
50) klon – klon zwyczajny *Acer platanoides* L.  
51) wierbałoz – wierzba pięciopęcikowa *Salix pentandra* L.  
52) łąza – wierzba szara *Salix cinerea* L.  
53) rakita – wierzba uszata *Salix aurita* L.



### Aneks 3

#### Indeks nazw roślin wymienionych w *Roślinach użytecznych...*

Numery pogrubioną czcionką oznaczają strony, na których znajdują się tablice ze zdjęciami okazów zielnikowych.

- agrest (jagrest) 83  
ahurecznik zob. hurecznik  
aleszyna zob. olcha  
alszyna zob. olcha  
anyż 85  
arbuz (kawon) 83  
arbuz zob. bania  
arbuz zob. dynia  
asina 90  
asot (oset) 71, 82, **95**  
awies zob. owies  
awios zob. owies  
ażyny (czornyje maliny, ożyny) 72, 83, **99**  
babka 69, 72, 81, **93**  
balsaminki zob. jabłonie balsaminki  
bałabony zob. durnice  
bania (arbuz) 83  
barkun (berkun) 72, 84, **101**  
barszcz zob. borszcz  
barwinek 84  
berberys 83  
berkun zob. barkun  
bieroza (brzoza) 71, 87, 89, **105**  
– płacząca 89  
bierzka (brzózka) 69, 71, 81, **94**  
bławatki zob. wałoszka  
bob zob. bób  
boćwina 80, 82  
bohawyje kresielka 71, 84, **101**  
borszcz (barszcz) 72, 81, 82, **97**  
botwa 82, 91  
boździerawje zob. boże drzewko  
boże drzewko (boździerawje) 70, 84  
bób (bob) 69, 77, 80  
bór (wasilki) 84  
brukiew (bruszką) 80  
bruszką zob. brukiew  
brusznicy 72, 83, **100**  
bryzgulina, bryzguliny 71, 85, 91, **102**  
brzoza zob. bieroza  
brzózka zob. bierzka  
bulby zob. ziemniaki  
buraki 80  
– ćwikłowyje 80  
– prostyje 80  
burczek zob. groch szary  
buriolczyki 91  
cebula (cybula) 79, 80, 82, 87  
– dymka 87  
– wadzianaja zob. sitnik  
cebulki zob. ziemniaki cebulki  
chfuntouki zob. ziemniaki chfuntouki  
chmiel 84  
choinka 88  
chren zob. chrzan  
chrzan (chren) 80  
chwoina zob. sosna  
chwoszczka bałatnia, wadzianaja zob. sitnik  
chwoujka zob. sosna  
ciereszni zob. trześnie  
cybula zob. cebula  
cyhanki zob. jabłonie cyhanki  
cyhany zob. ziemniaki cyhany  
czabor (cząber) 72, 87, **104**  
czarnicy (czarne jagody, czernice, czornyje jahody) 72, 83, **99**  
czarnośliuki zob. śliwy czarnośliwki  
czarnośliwki zob. śliwy czarnośliwki  
czasnyk zob. czosnek  
cząber zob. czabor  
czerecha (czerekszyna, czerecha) 71, 83, 99  
czerekszyna zob. czerecha  
czernice zob. czarnicy  
czernuszka 84, 85  
czerecha zob. czerecha  
czosnek (czasnyk) 80  
czyrwonołoz zob. wierbałoz  
czyrwonooczki zob. ziemniaki czyrwonooczki  
dawidki zob. grusze dawidki  
dawki zob. grusze dawidki  
dąb (dub) 88, 89  
demastynki zob. śliwy demastynki  
dryśliuki zob. śliwy demastynki  
dub zob. dąb  
dule zob. grusze dule  
durnice (bałabony, durnicy, pijanica, włochy) 83, 91  
durnicy zob. durnice  
dymka zob. cebula dymka  
dynia (arbuz, h'arbuz) 83  
dziewieśił (dziewieśiłnik, dziewieśił) 72, 84, **101**  
dziewieśiłnik zob. dziewieśił  
dziewieśił zob. dziewieśił  
dzięgiel 84, 91  
emskie zob. ziemniaki emskie  
fasola (pasola, szalbabon) 85  
– piechota 85



- tyczkowa 85
- gaździki czubatyje zob. goździki czubate
- gdule zob. grusze dule
- goździki czubate (czubatyje gaździki) 84, 91
- groch (haroch) 77, 79
  - biały 79
  - szary (burczek, haroch szary) 79
- grusze (hrusza, hrusze) 82, 91
  - dawidki (dawki) 82
  - dule (gdule) 82
  - jakubouki 82
  - kościanki (kaścianicy) 82
  - kwasówki (kisluszki) 82
  - małgorzatkki (mougaretkki) 82
  - mączatkki (muczaniczy) 82
  - miodówkki (miedowaczki) 82
  - owsiankki (ousiankki) 82
  - rychlatkki (skaraśpiejkki) 82
  - smolankki 82
  - spasówkki (spasoukki) 82
  - sypczatkki 82
- gryka (hreczka, hreczczyna) 78, 79, 80
  - tatarcka 78
- h'arbuź zob. dynia
- h'awios zob. owies
- harabina zob. harabiniec
- harabiniec (harabina, jarzębina, szczaw polny) 72, 82, **97**
- harieszyna (leszczyna, orzeszyna) 70, 71, 90, **105**
- haroch zob. groch
- hemka zob. ziemniakki hemka
- hórki zob. ogórki
- hrab 71, 89, **105**
- hreczczyna zob. gryka
- hreczka zob. gryka
- hrusza zob. grusze
- hurecznik (ahurecznik, ogórecznik) 71, 82, 84, **98**
- izaf zob. józefek
- jabłonie (jabłyna, jabłyny) 82, 91
  - balsaminkki 82
  - cyhankki 82
  - malinoukki 82
  - oporty 82
  - zimoukki 82
- jabłyna, jabłyny zob. jabłonie
- jaczmień zob. jęczmiej
- jadławiec zob. jałowiec
- jabody czarne zob. czarnicy
- jabrest zob. agrest
- jabody czornyye zob. czarnicy
- jakubouki zob. grusze jakubouki
- jaławiec zob. jałowiec
- jałowiec (jadławiec, jaławiec, padjałowiec) 88
- jarka zob. żyto jare
- jarmuż 80
- jaryca zob. żyto jare
- jarzębina zob. harabiniec
- jasiej 72, 89, **105**
- jaśmin zob. jaźmin
- jaźmin (jaśmin) 72, 84, **102**
- jęczmiej (jaczmiej) 78, 79
  - 4-rzędowy (czâtyrboczny) 79
  - 6-rzędowy 79
- jołka zob. świerk
- józefek (izaf) 70, 84
- kakaruza zob. kukurudza
- kalafior 80
- kalandra zob. kolendra
- kalarepa 80
- kalina 85, 91
- kałasouki zob. ziemniakki kałasouki
- kanopli zob. konopie
- kapusta 80, 81, 82, 86
  - czerwona 80
- karpacz 72, 82, **98**
- kartofli zob. ziemniakki
- kartopli zob. ziemniakki
- kaścianicy zob. grusze kościankki
- kawon zob. arbuź
- kazak zob. owies kazak
- kąkol (kukol) 87, 91
- kisluszki zob. grusze kwasówkki
- klon 71, 90, **106**
- kmin 85
- kolendra (kalandra) 84, 85
- konopie (kanopli) 85, 86
- koper (króp) 84, 85
- kościanicy (kościankki) 72, 83, **100**
- kościankki zob. grusze kościankki
- kościankki [gat. maliny – przyp. aut. oprac.] zob. kościanicy
- kotki zob. kraska biała
- krapiwa piekuszczka 82, 87, 91
  - rzyckąja zob. rzeszka
- kraska 86, 91
  - biała (kotki) 86
  - bałotna zob. puch bałotny
- krokos 84, 87, 91
- króp zob. koper
- kukol zob. kąkol
- kukurudza (kakaruzka) 80
- kunady zob. ziemniakki
- kurdupli zob. ziemniakki
- kwasówkki zob. grusze kwasówkki
- lada 91
- laskouka (laskówka) 72, 82, **95**
- laskówka zob. laskouka
- lawenda (lewenda) 84
- lebieda (lebioda) 71, 82, **96**
- lebioda zob. lebieda

len (lon) 85  
 leszczyna zob. harieszyna  
 lewenda zob. lawenda  
 lileja (lilija) 72, 84, **101**  
 lilija zob. lileja  
 lipa 90  
 lon zob. len  
 lubaszki zob. śliwy lubaszki  
 lubczyk (lubczyki, zaharduszki) 84  
 łąza 72, 90, 91, **106**  
 machrate zob. ziemniaki machrate  
 macierduszka (macierzanka) 72, 87, **103**  
 macierzanka zob. macierduszka  
 majeranek (marjanko) 84  
 mak 84, 85, 86  
 – samosiej (widuk) 84, 91  
 makryca biała (mokrzyca biała) 72, 82, **96**  
 malinouki zob. jabłonie malinouki  
 maliny 83  
 – czornyje zob. ażyny  
 małwy 84  
 małgorzatki zob. grusze małgorzatki  
 manna 79, 80, 91  
 marchew (morkwa) 80  
 marjanko zob. majeranek  
 mączatki zob. grusze mączatki  
 miata zob. mięta  
 miedowaczki – zob. grusze miodówki  
 mięta (miata) 84  
 – pieprzowa (pietrowa) 84  
 – zwyczajna (prosta, puchowa) 84  
 miodówki zob. grusze miodówki  
 mokrzyca biała zob. makryca biała  
 morkwa zob. marchew  
 mougaretki zob. grusze małgorzatki  
 muczanicy zob. grusze mączatki  
 muczennicznik (muczennik) 71, 87, **103**  
 muczennik zob. muczennicznik  
 nahatki (nogietki) 71, 84, **100**  
 narcyzy 84  
 nastulka, nastulki (nasturcyja, nasturcyje) 72, 82,  
 84, **99**  
 nasturcyja, nasturcyje zob. nastulka  
 nicpotem 91  
 nogietki zob. nahatki  
 obaracień (ober, oberek, oborocień) 72, 79, 82, **92**  
 ober zob. obaracień  
 oberek zob. obaracień  
 oborocień zob. obaracień  
 ognicha zob. świerpa  
 ogórecznik zob. hurecznik  
 ogórki (hórki) 83, 89  
 olcha (aleszyna, alszyna) 87, 90  
 oporty zob. jabłonie oporty  
 orkisz (płaskun, workisz) 70, 78  
 orzeszyna zob. harieszyna  
 oset zob. asot  
 ousianki zob. grusze owsianki  
 owies (awies, awios, h'awios) 70, 79  
 – czorny 79  
 – kazak 70, 79  
 – saski 79  
 owsianki zob. grusze owsianki  
 ożyny zob. ażyny  
 padasocik (podosocik) 71, 82, **95**  
 padjałowiec zob. jałowiec  
 padśnitnik (podśnitnik) 72, 81, **93**  
 pałki wodne 86  
 paparatnik zob. paporocień  
 paporocień (papatratnik, paproć) 67, 72, 77, **92**  
 paproć zob. paporocień  
 parieczki zob. porieczki  
 pasola zob. fasola  
 pasternak (pierścieniak) 80  
 paziomki zob. sunicy  
 pierestup (przestęp, przestępnik) 71, 84, **101**  
 pierścieniak zob. pasternak  
 pierwiosniki zob. sonczyki  
 pietruszka 80  
 pijanica zob. durnice  
 piniewieja zob. piwonija  
 piwonija (piniewieja) 84, 91  
 pleśniak zob. sitnik  
 płaska trawa (płaszczucha) 91  
 płaskun zob. orkisz  
 płaszczucha zob. płaska trawa  
 podbierzka 72, 82, **94**  
 podosocik zob. padasocik  
 podśnitnik zob. padśnitnik  
 pokrzywa zob. krapkiwa  
 pory 80  
 porieczki (parieczki) 83  
 – czarne (smrodziny) 83  
 poziomki zob. sunicy  
 praleski zob. sonczyki  
 proso 78, 80  
 przestęp zob. pierestup  
 przestępnik zob. pierestup  
 psie mydło zob. sabaczeje mydło  
 pszanica zob. pszenica  
 pszanicznica zob. pszenica  
 pszenica (pszanica, pszanicznica) 76  
 puch bałotny (kraska bałotna) 91  
 rahuli zob. ziemniaki rahuli  
 rakita [wierzba pięciopęcikowa – przyp. aut.  
 oprac.] zob. wierbałow  
 rakita [wierzba purpurowa oraz wierzba uszata –  
 przyp. aut. oprac.] 72, 91, **106**  
 ramunko zob. rumianek  
 redzieczka 72, 84, **101**

redżkouka zob. świerępa  
 repa zob. rzępa  
 roża zob. róža  
 róža (roža) 84  
 rumianek (ramunko) 84  
 ruta, rutka 83, 84  
 rychlatki zob. grusze rychlatki  
 rzępa (repa) 80, 81  
 rzeszka (rzyczkaja krapiwą) 72, 81, 87, **92**  
 rzodkiew 80  
 rzyczkaja krapiwą zob. rzeszka  
 sabaczeje mydło (psie mydło) 72, 87, **104**  
 saczawica zob. soczewica  
 saczeuka zob. soczewica  
 saładucha zob. słoducha  
 sałata kukawki (zieziulina sałata, zieziulinaja sałata) 82, 91  
 sałata zieziulina, zieziulinaja zob. sałata kukawki  
 sałata zwykła 82  
 selery 80  
 sinie zob. ziemniaki sinie  
 sitnik (bałatnia chwoszczka, cybula wadzianaja, pleśniak, sitowie, sitowiec, szczypier wadzianyj, wadzianaja chwoszczka) 72, 86, **102**  
 sitowie zob. sitnik  
 sitowiec zob. sitnik  
 skaraśpiejki zob. grusze rychlatki  
 skoczek (skoczki) 84  
 słoducha (saładucha, smaktucha, sołoducha) 81, 91  
 słonecznik 84  
 smaktucha zob. słoducha  
 smolanki zob. grusze smolanki  
 smrodziny zob. porzeczeki czarne  
 soczewica (saczawica, saczeuka, soczewka) 78  
 – rahata 78  
 soczewka zob. soczewica  
 sołoducha (roślina) zob. słoducha  
 sonczyki (pierziosniki, praleski, wiośnianki) 72, 87, **103**  
 sosna (chwoina, chwoujka) 88  
 spasouki zob. grusze spasówki  
 spasówki zob. grusze spasówki  
 stokrotki 84  
 strops 91  
 sunicy (paziomki, poziomki) 72, 83, **99**  
 sypczatki zob. grusze sypczatki  
 szalbabon zob. fasola  
 szałwieja zob. szałwija  
 szałwija (szałwieja) 84  
 szczaw zob. szczawiej  
 – kukawki zob. zazulin szczawiej  
 – polny zob. harabiniec  
 szczawiej (szczaw) 72, 82, **97**  
 szczypier wadzianyj zob. sitnik  
 szczypior zob. trybulka  
 szparagi 80  
 śláz 72, 84, **100**  
 śliwy 82  
 – czarnośliwki (czarnośliuki) 82, 83  
 – demastynki (dryśliuki) 82  
 – lubaszki 82  
 – węgierki 82  
 – wodzianki (wadzianki) 82, 83  
 śnitka 71, 81, 82, **93**  
 świerępa (ognicha, redżkouka, świerzop, świerępa) 72, 82, **96**  
 świerk (jołka) 88  
 świerzop zob. świerępa  
 świerępa zob. świerępa  
 tatarka zob. gryka tatarka  
 topol 90  
 trybulka (szczypior) 80  
 trześnie (ciereszni) 83  
 wadzianki zob. śliwy wodzianki  
 wałoszka (bławatki, wołoszka) 71, 82, 87, **94**  
 wasilki zob. bór  
 węgierki zob. śliwy węgierki  
 widuk zob. mak samosiej  
 wierbałoz (czyrwonołoz, rakita) 72, 91, **106**  
 wiośnianki zob. sonczyki  
 wiszni, wisznie zob. wiśnie  
 wiśnie (wiszni, wisznie) 82, 83  
 włochoy zob. durnice  
 wodzianki zob. śliwy wodzianki  
 wołoszka zob. wałoszka  
 workisz zob. orkisz  
 zaharduszki zob. lubczyk  
 zazulin szczawiej (szczaw kukawki) 72, 82 **97**  
 ziemloki zob. ziemniaki  
 ziemniaki (bulby, kartofli, kartopli, kunady, kurdupli, ziemloki) 70, 71, 80  
 – białe 70, 80  
 – chfuntouki (olbrzymie) 80  
 – cyhany 80  
 – czerwone 70, 80  
 – czyrwone (cebulki) 80  
 – czyrwonooczki (białe z czerwonymi oczkami) 80  
 – hemka (emskie) 80  
 – kałasouki (podłużne) 80  
 – machrate (drobne) 80  
 – rahuli (podłużne) 80  
 – sinie 70, 80  
 zimouki zob. jabłonie zimouki  
 żurauliny zob. żurawiny  
 żurawiny (żurauliny) 83  
 żyto 69, 76, 77, 78, 79  
 – jare (jarka, jaryca) 78, 79

## Aneks 4

### Indeks terminów etnograficznych wymienionych w *Roślinach użytecznych...*

- abarancki zob. użółki  
abieczki 88, 90  
ahłabinki zob. leżejki  
ahłobli zob. hołoble  
andaraki zob. kiecki  
apałoniki zob. warząchwie  
arżanica zob. słoma żytnia  
atosy 89  
atrepiny 85  
bałwany (bałbanou) 77  
barszcz (zupa burakowa) 77, 80, 81  
barwidła 86  
beczki 86, 88  
berda 85  
biczuki zob. bijaki do cepów  
biczy zob. bijaki do cepów  
bielizna 85, 87, 88  
bierda 91  
bierosta zob. tyko brzożowe  
bijaki do cepów (biczuki, biczy) 88  
błonki zob. cioski  
borszcz [zupa – przyp. aut. oprac.] 81  
Boże Narodzenie 70, 81  
Bóg 77  
bójek, bójka zob. maślice  
brona (brony) 76, 86, 88  
bryczki 88, 90  
bucze 91  
budynki gospodarcze 88  
buławieszki zob. maczugi  
buławy zob. maczugi  
ceber (cebry) 87, 88  
cepilna zob. cepiska  
cepiska (cepilna, kałtuje) 89  
cewki 91  
chadaki zob. łapcie  
chata (chaty) 78, 82, 83, 84, 88  
chleb 76, 77, 78, 89  
– puchowy 76  
– razowy 81  
chłodnik 80  
chłop (chłopi) 86  
– litewski 85, 89  
chłopcy 86  
chomonta 69, 89  
choroby 83, 90  
ciasto 77  
– żytnie 77  
ciernicy zob. mialnicy  
cioski (błonki) 88  
cybuchy (cybuki) 90  
cybuki zob. cybuchy  
cybuszki 91  
czałnyki zob. czółenka tkackie  
czałon zob. czółno  
czaranki zob. trzonki  
czaropki zob. talerze głębokie  
czary 85  
czas godowy 81  
czastakoł zob. częstokół  
czeczotka 89  
czerpaki do wody (czerpaszki, kouszy, krużyki) 89, 90  
czerpaszki zob. czerpaki do wody  
częstokół (czastakoł) 88  
czowien zob. czółno  
czółenka tkackie (czałnyki) 90, 91  
czółna (czałon, czowien) 90  
ćwieczki do butów 89  
deki do skrzypiec 88  
dobytek 83  
dojnice (skopki) 88  
donica zob. makotra  
drabiny 90  
dranice 88  
duchy 76  
dudki zob. fujarki  
duhi zob. duły  
duły (duhi) 89, 90  
dworki litewskie 79  
dwór (dwory) 76, 78, 80, 86  
działki 83  
dzieci 77, 85  
dziewczęta 85, 89  
dziewice 84  
dziewki 83  
dzieża (dzieże) 77, 88  
dzwona do kół (zwany, żwiona) 89  
farbiarz 86  
farby [z roślin – przyp. aut. oprac.] 87  
fartuchy 80, 85, 87  
faski (paski) 88, 90  
– do masła 88  
– do zboża zob. kaduszki  
frukty 83  
fujarki (dudki, paświścioły, piszczałki) 88  
gadka żartobliwa 77  
gałki (kulki, skrętki) włókna 85  
garnce 90  
garnek 77, 80  
glina 76  
glinka 87  
głód 79  
gonty 88, 90

gospodarz (gospodarze) 79, 84, 85  
 gospodyni (gospodynie) 77, 80, 81, 83, 84, 85  
 grabie 88, 89  
 grochówka 80  
 grunta czarnoziemne 76  
 – czarnoziemno-mułowate 76  
 – jałowe (prostopola, pustopola) 78  
 – mułowato-gliniaste 76  
 – żyzne 76  
 grzebień do czesania lnu (hrebień, szczeci) 89  
 grzech 78  
 grzędy 81  
 hałabinki zob. leżejki  
 hałobli zob. hołoble  
 heble 90, 91  
 hebli zob. osady do hebli  
 hodowla 76  
 – warzyw 81  
 – ziemniaków 80  
 hołoble (ahłobli, hołobli) 89  
 hrabilna (hrabliszcza) 89, 90  
 hrabliszcza zob. hrabilna  
 hrebień zob. grzebień do czesania lnu  
 hwazdy 88  
 iha zob. jarzma  
 jacznicza zob. sałoma jaczmienna  
 jarzma (iha, jorma, wierma) 88, 90  
 jarzyna (jarzyny) 76, 80  
 jorma zob. jarzma  
 kabłuki zob. pałaki do koszyków  
 kadłuby (kadłubnie) 90  
 kadouby zob. kaduszki  
 kaduszki (faski do przechowywania zboża,  
 kadouby, sudziny) 88  
 kadzie 89  
 kaftany 85  
 kałatuszki 88  
 kałaurutki zob. kołowrotki  
 kałodki zob. piasty  
 kałtuje zob. cepiska  
 kamora 78  
 kapelusze 86  
 kapyły 88  
 karobki zob. króbkki  
 karyta zob. koryta  
 kasza manniana 80  
 – owsiana 79  
 kiecki (andaraki) 85  
 kielnia zob. półkoszki  
 kiełbasy 84  
 kiermasz 85  
 kierznie zob. maślice  
 kijanki do prania bielizny zob. praniki  
 kije (kule, nasieki) 89, 91  
 kisiel 80, 86  
 – z owsianej mąki 79, zob. też żur z owsianej  
 mąki  
 kiśla wara zob. zupa kwaśna  
 kiślucha 69, 77  
 kleszcze do chomont 89  
 kliny 86  
 kluczyki 78  
 kłoda zob. olejarnia  
 kłonice (ruczki do wozów) 88  
 kłopoty do żaren 89  
 kobieta (kobiety) 82, 85, 86, 87  
 – litewska 85  
 koladnij popioł 81  
 koła palczaste 89, 90  
 kołowrotki (kałaurutki) 89  
 komunikaty [opłatki – przyp. aut. oprac.] 76  
 konie 90  
 kora brzoza 87, 89  
 – łozowa 90  
 – olszowa 87  
 – osinowa 90  
 – świerkowa – przyp. aut. oprac. 88  
 – z młodego dębu 89  
 – z młodej brzozy 89  
 korowaj 84  
 koryta (karyta, żłoby) 90  
 koszyki 88, 90, 91  
 kouszy zob. czerpaki do wody  
 kozice (puhaujo, pużalnie) 88  
 kożuchy 87  
 kresła do sności (uzawałoki) 89  
 krobki zob. króbkki  
 króbkki (karobki, krobki) 88, 89  
 krupki owsiane zob. owsianka  
 krupy dranyje (krupy jacznyje mielone w  
 żarnach, krupy prostyje) 79  
 – jacznyje 79  
 – – mielone w żarnach zob. krupy dranyje  
 – – otłukane w stępach (kucia) 79  
 – jęczmienne 78  
 – ousianyje zob. owsianka  
 – perłowe (perłowyje) 79  
 – prostyje zob. krupy dranyje  
 – z orkiszu 78  
 – z ziarna kakaruzy 80  
 – z nasion oborotnia 79  
 krużyki zob. czerpaki do wody  
 kucia zob. krupy jacznyje otłukane w stępach  
 kukabaki 88  
 kule zob. kije  
 kulki zob. gałki  
 kułaki zob. zęby w kołach palczastych  
 kupcy 85  
 kury 81  
 kużel 85



kwas 77  
 – bierzowy 89  
 – burakowy 87  
 – dzieżny 82  
 – kapuściany 85  
 laski zob. szczeble do drabin  
 leyczyny 85  
 leżejki (ahłabinki, hałabinki) 89  
 linki (użyszczka) 85  
 lnisko 85  
 lud 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 85, 86, 89  
 – litewski 76, 78  
 – miejscowy 77, 79, 86  
 – tutejszy 90  
 lulki 89  
 łapata zob. łopata  
 łapci zob. łapcie  
 łapcie (chadaki, łapci, postofy) 86, 88, 90  
 ławy 88, 90  
 łokieć [jednostka miary – przyp. aut. oprac.] 77, 85  
 łopata (łapata) 90  
 łożki zob. łyżki  
 łub 90  
 łubeńki zob. siewalki  
 łubki zob. siewalki  
 ług 85  
 łyko brzozowe (bierosta) 89  
 – klonowe 90  
 – lipowe 86, 90  
 – więzowe 86  
 – z jadławca 88  
 łyżki (łożki) 89, 90, 91  
 maczugi (buławieszki, buławy) 88, 89  
 makaciorka zob. makotra  
 makotra (donica, makaciorka, mialica, wierciacha, wercioszka) 86  
 maślice (bójek, bójka, kierznie) 90  
 matki 85  
 mąka 79  
 – jęczmienna 77  
 – owsiana 79  
 – przywarkowa (prywarok) 78  
 – pszenna 76  
 – z nasion oborotnia 79  
 – żytnia (muka arżanaja, muka rżana, muka żytnia) 76, 77  
 – – razowa 76  
 mekina żytnia zob. plewa żytnia  
 mialica zob. makotra  
 mialnicy (ciernicy, ternicy) 89  
 miechawoje 85  
 miekina jaczna 79  
 – żytnia zob. plewa żytnia  
 mieszczenie 81  
 mieszcanki 77  
 mięsiwa 88  
 mięso 80  
 miłta zob. tałakno  
 miotły (wieniki) 89  
 miód 77  
 miski 90  
 mleko 80, 85, 86  
 – kąkolowe (z nasienia kąkolu) 87  
 – konopne (z nasienia konopi) 79, 85, 86, 87  
 – makowe (z nasienia maku) 79, 85, 86, 87  
 – z wytłoczyn po wyciśnięciu oleju 86  
 muka arżanaja zob. mąka żytnia  
 – rżana zob. mąka żytnia  
 – żytnia zob. mąka żytnia  
 mydło 87  
 nacina z brukwi 80  
 – z rzepy 80  
 naczynia gospodarcze 88  
 nafta 88  
 nakrycia głowy 86  
 nalewki 83  
 namłot 78  
 Narodzenie Najświętszej Maryi Panny 70, 83  
 narzecze miejscowe 81, 83  
 – tutejsze 82  
 narzędzia 76, 89  
 nasieki zob. kije  
 nasienie kapusty 81  
 – kąkolowe 87  
 – konopne 85  
 – lniane 85  
 – maku 85  
 – prosa (pszono) 78  
 – rzepy 81  
 nasiłki zob. nosze  
 necki zob. niecki  
 niebo 77  
 niecki (necki, noczwy) 80, 90  
 niecułki 90  
 niedomaganie 83  
 niemoc 83  
 niemowlęta 85  
 nieurodzaj 77  
 niewiasty 86  
 noczwy zob. niecki  
 nosze (nasiłki) 91  
 Nowy Rok 85  
 nów 78  
 obody 89  
 obręcze 89, 90  
 ocet 82  
 odkładnice 76, 90  
 odkładnie do soch (palicy) 89, 90  
 odpust 85

odwar pasternakowy, z pasternaku 79, 80  
 – z cząbr 87  
 – z korzenia i liści wałoszki 87  
 – z liści tzw. brzozy płaczącej 89  
 – z mięty zwyczajnej 84  
 ogród (ogrody) 80, 81, 90  
 – chłopskie 80  
 – pańskie 80, 85  
 ogródek 80, 83, 84  
 olej 86, 87  
 – lniany 79  
 olejarnia (kłoda) 86  
 ołtarz (ołtarze) 85  
 opał 88  
 osady do hebli (hebli) 90  
 osady do siekier (taparyszcza) 90  
 osi 88, 90  
 oświetlanie chat 69, 88  
 ousianka zob. owsianka  
 owsianka (krupy ousianyje, krupki owsiane, ousianka) 79  
 ozimina 76, 78  
 pacześnina 85  
 palicy zob. odkładnie do soch  
 pałazy zob. płozy  
 pałaki do koszyków (kabłuki) 90  
 pałukoszâk zob. półkoszki  
 pamięła 88  
 pancak zob. pencak  
 pansak zob. pencak  
 paprochy sienne zob. patruchy  
 parubień zob. pawęzy  
 paski zob. faski  
 pasma zob. włókno  
 pastuszki 86  
 paświścioły zob. fujarki  
 patruchy (paprochy sienne) 87  
 pawęzy (parubień, rubiel, żerdka) 88  
 pączki topolowe 90  
 pencak (pancak, pansak) 79  
 piaski lotne 76  
 piasty (kałodki) 89  
 pieczywo obrzędowe 76  
 pieśni 78  
 pieśń żniwna 78  
 pisanki 87  
 piszczalki zob. fujarki  
 placki 79  
 plecionki 85  
 plewa gryczanna 77  
 – jęczmienna 77  
 – żytnia (mekina żytnia, miekina żytnia) 76  
 plon 77, 78, 80  
 płozy (pałazy) 76, 89, 90  
 płótno (plótina) 85, 87  
 – wyrabiane w domu 85  
 podściół 88  
 poduszka 86  
 podwianie 85  
 pojesna zob. włókno  
 pole 78, 80, 82  
 – pozostawione ugorem (pole hulaje, poparuje, poparem leży) 76  
 post 77  
 postoly zob. łapcie  
 postronki 85  
 poświęcenie 83  
 potrawy postne 86  
 półkoszki (kielnia, pałukoszâk) 91  
 pracze zob. praniki  
 praniki (kijanki do prania bielizny, pracze) 88, 89  
 praśniaki 79  
 prażucha 79  
 presna wara zob. zupa praśna  
 prosa nasienie (pszono) 78  
 prostopola zob. grunta jałowe  
 prywarok zob. mąka przywarkowa  
 przednówek 79  
 przeorywka (trajanina) 76  
 przesąd (przesady) 77, 78, 79, 86  
 przetaki (reszota) 86, 88, 90  
 przewój do płotów 89, 91  
 przedza 86, 87  
 – konopna 85  
 – lniana 85  
 przysmak 77  
 pszena 78  
 pszenianka zob. słoma pszena  
 pszenicznisko zob. ścierń pszena  
 pszonisko zob. ścierń pszena  
 pszono zob. nasienie prosa  
 puch 85  
 – z pałek wodnych 86  
 pud [jednostka miary – przyp. aut. oprac.] 83  
 pudła 90  
 puhaujo zob. kozice  
 pustopola zob. grunta jałowe  
 pużalnie zob. kozice  
 radna 85  
 rahaczy 88  
 rahoże zob. rogózki  
 rażki zob. szafliczki  
 reszota zob. przetaki  
 rezginie 90  
 rodzice 83  
 rogózki (rahoże) 90  
 rosowanie 77  
 rośliny lecznicze 83  
 rozczyna 79  
 rozwory (trajniła) 89

rubiel zob. pawęzy  
 ruczki do wozów zob. kłonicie  
 ruda łączna 87  
 rusawki 77  
 rynienka 86  
 rżanica zob. słoma żytnia  
 rżysko zob. ściern żytnia  
 rżyszczce zob. ściern żytnia  
 sachary zob. widły do gnoju  
 sadki 82  
 saładucha 77  
 sałoma jaczmienna (sołoma jaczna, jacznicza) 79  
 – jaczna zob. sałoma jaczmienna  
 – żytnia zob. słoma żytnia  
 – żytnia zob. słoma żytnia  
 sanie 88, 89, 90  
 siatki 90  
 siejba 78  
 siekiery 90  
 siemię lniane 86  
 siermięga samodziałowa 85  
 siewalki (łubeńki, łubki, sieweńki) 90  
 sieweńki zob. siewalki  
 siły nieczyste 77, 85  
 siola 77  
 sito (sita) 79, 88, 90  
 sita włosiane 79, 80  
 skopki zob. dojnice  
 skorynki zob. skórki  
 skórki (skorynki) 89  
 skrętki zob. gałki  
 słoma  
 – pszenna (pszenianka) 76  
 – żytnia (arżanica, rżanica, sałoma żytnia, sałoma żytnia) 76  
 słonina 80, 89  
 sól 77  
 słupy do parkanów (szuły) 88  
 snaść zob. wóz bez kół  
 socha (sochy) 76, 88  
 sochi 89  
 sok brzozowy (toczony z brzozy) 89, 90  
 – z klonu 90  
 sołoducha zob. saładucha  
 sól 82  
 spódnice płócienne 87  
 statki 88, 90  
 staupcy 89  
 stępy (stupy) 77, 87, 88, 89  
 – drewniane 80  
 – do soli 90  
 strawa prażna 81  
 strawy postne 85–86  
 strelby (strelki) 88  
 strelki zob. strelby  
 stupki 89  
 stupy zob. stępy  
 Stworca 77  
 sudziny zob. kaduszki  
 sworznie (szworny, szwourny) 88  
 szafliczki (rażki) 88  
 szczaw [zupa – przyp. aut. oprac.] 77  
 szczeble do drabin (laski) 88, 90  
 szczeci zob. grzebienie do czesania lnu  
 szewcy 89  
 szlachta 77, 83  
 – chodaczkowa (okoliczna) 81  
 – drobna 81, 86  
 – zagonowa (okoliczna) 79, 81  
 szpicy do kół zob. szprychy  
 szprychy (szpicy do kół) 88  
 szufelki do odwiewania zboża (wiejałki) 90  
 szufle (szupli) 90  
 szuły zob. słupy do parkanów  
 szupli zob. szufle  
 szworny zob. sworznie  
 szwourny zob. sworznie  
 ściern pszenna (pszenicznisko, pszonisko) 76  
 – żytnia (rżysko, rżyszczce) 76  
 śliwowica 83  
 śmietana 82  
 Środa Popielcowa 79  
 święto 83  
 Święty Norbert 79  
 tabakierki 89  
 talerka zob. talerz  
 talerz (talerka) 90  
 talerze głębokie (czaropki) 90  
 tałakno (miłta) 79  
 taparyszcza zob. osady do siekier  
 targi 77, 80, 85  
 ternicy zob. mialnicy  
 tkaniny wełniane 84, 87  
 tłuczki (toukaczy do stępów) 88, 89  
 toukaczy do stępów zob. tłuczki  
 trajanina zob. przeorywka  
 trajniła zob. rozwory  
 trapaczki 89  
 trąbki 88  
 trąby (truby) 88  
 tronki zob. trzonki  
 truby zob. trąby  
 Trzech Króli 70, 81  
 trzoda chlewna 89  
 trzonki (czaranki, tronki) 89  
 ule z drzewa sosnowego 88  
 uprawa lnu 85  
 – pszenicy 76  
 – warzyw 81  
 – warzywników 81

urodzaj 78  
 urok 85  
 usłoń 88  
 uzawałoki zob. kresła do sności  
 użółki (abaranki) 88, 88  
 užyszczaz zob. linki  
 warząchwie (apałoniki) 89  
 warzywa (warzywo) 80, 81  
 warzywniki 81  
 wasągi 88  
 wasilki (gorejące gałki/skrętki/kulki włókna) 85  
 wianki 83  
 – weselne 84  
 wiazy 88, 89  
 wiciny 85  
 widły (wilki) 90  
 widły do gnoju (wiły, sachary) 89  
 wiejałki zob. szufelki do odwiewania zboża  
 Wielki Czwartek 78  
 wieniki zob. miotły  
 wieraciena zob. wrzeciona  
 wierciacha zob. makotra  
 wercioszka zob. makotra  
 wierma zob. jarzma  
 wieprz 89  
 wieśniak (wieśniacy) 78, 85  
 – litewscy 80, 84, 88, 91  
 wigilia Nowego Roku 85  
 wilki zob. widły  
 wiły zob. widły do gnoju  
 wino czerwone 83  
 wiśniak 83  
 włóścianie 76, 78, 79, 84, 85, 86, 88, 89, 90  
 włóczka [sposób uprawy ziemi – przyp. aut. oprac.] 76  
 włókno (pasma, pojesna) 85  
 – konopne 85  
 worki 85  
 wozy 85, 90  
 wódka 87  
 wóz 88  
 – bez kół (sności) 89  
 wrzeciona (wieraciena) 89  
 wykłoszenie żyta 78  
 wypiek chleba 76  
 wyroby łupane 88  
 wysiew gryki 80  
 zabobony (zabobon) 77, 81, 83, 86  
 – rolnicze 78, 79  
 zacierka 78  
 zapola 88  
 zasłonki do pieców 90  
 zboże (zboża) 76, 77, 78, 88, 89, 90  
 ziemia zob. też ziemia  
 – popielataja 76  
 – szaraja 76  
 zęby w kołach palczastych (kułaki) 89, 90  
 zieleniny 81  
 – wiosenne 82  
 ziemia  
 – czarnoziemna 76  
 – gliniasta 76  
 – mało urodzajna 76  
 – mułowato-gleista 76  
 – pod uprawę lnu 85  
 – przypiaskowa 76  
 – przypiaskowo-gliniasta 76  
 – zwirowata 76, 78  
 – żytnia 76  
 ziemie piaszczyste 78  
 zioła 82, 84  
 – dziko rosnące 81  
 – jadalne 81  
 – lecznicze 81  
 złe 85  
 zrebie 85  
 zupa (zupy) 80, 81, 82  
 – burakowa zob. barszcz  
 – kwaśna (kisła wara) 77, 79, 81, 82, 89  
 – praśna (presna wara) 80, 81 82  
 – szczaw 77  
 zwany zob. dzwona do kół  
 zydle 88  
 żwiona zob. dzwona do kół  
 żarna 77, 80  
 żerdka zob. pawęzy  
 żłoby zob. koryta  
 żniwa 85  
 żołędzie 89  
 żur 77  
 – z owsianej mąki (kisiel z owsianej mąki) 81  
 – z razowego chleba 81

## Aneks 5

### Indeks nazw geograficznych wymienionych w *Roślinach użytecznych...*

W indeksie użyto następujących skrótów: *d.* – dwór, *f.* – folwark, *m.* – miasto/miasteczko/miejscowość, *maj.* – majątek, *okolica szlach.* – okolica szlachecka, *pow.* – powiat, *reg.* – region, *rz.* – rzeka, *w.* – wieś/wioska.

- Białowiezka Puszcza 69, 89  
Białowieża *m.* 90  
Białystok *m.* 81, 84, 85  
Bielsk *m.* 81, 84, 85  
bielski *pow.* 70, 80, 85  
Bielskie *reg.* 79  
Boćki *m.* 79  
Brześć Litewski *m.* 70, 81, 85  
Dereczyn *m.* 76  
Dworzec *m.* lub *f.* 83, 86, 87  
Giry *okolica szlach.* 77  
Hołynka *m.* 76  
Hrycki *w.* 90  
Iwazkiewiczze *maj.* lub *w.* 76  
Izabelin *m.* 76  
Jeziornica *m.* 76  
Kleszczele *m.* 81  
Kobryńskie *reg.* 78  
Królewiec *m.* 85  
Krzemienica *m.* 76  
Lida *m.* 77  
Lidzkie *reg.* 71, 78, 80, 90  
Łopienica *m.* 76  
Macewicze *okolica szlach.* 77  
Malcz (właśc. Malecz) *m.* 77  
Mazowsze *reg.* 82, 83  
Narew *rz.* 79  
Niemen *rz.* 85, 89, 90  
Petersburg *m.* 83  
Pieski *m.* 76  
Podorosk *m.* 76  
Polesie *reg.* 76  
Prużanna (właśc. Pruzana) *m.* 76, 78, 81, 86  
prużański *pow.* 76, 77  
Prużańskie *reg.* 71, 76, 78, 80, 85, 87  
Radziewiczze (właśc. Rodziewiczze) *okolica szlach.* 77  
Rożki *w.* 86  
Rudnia *w.* 90  
Ryga *m.* 83  
Siewierz *m.* 86  
Słonim *m.* 76, 77, 81, 82, 86, 88  
słonimski *pow.* 70, 85  
Słonimskie *reg.* 70, 71, 76, 78, 80, 83, 86, 87  
sokólski *pow.* 77  
Sokólskie *reg.* 70, 71, 78, 80, 85  
Sokółka *m.* 77  
Studerowszczyzna *maj.* lub *w.* 86, 87  
Święciany *m.* 78, 85, 86, 88, 90  
Święciańskie *reg.* 70, 77, 79, 90  
Świsłocz *m.* 86, 90  
Świsłocz *rz.* 76  
Wilejka *m.* 77, 78, 85, 86, 88, 90  
wilejski *pow.* 81  
Wilejskie *reg.* 77, 79, 83, 88, 90  
Wołkowysk *m.* 76, 81, 84, 88  
wołkowyski *pow.* 70, 81, 85  
Wołkowyskie *reg.* 70, 71, 76, 78, 80, 86

## Aneks 6

### Dwa listy z 1883 r. Michała Fedorowskiego do Józefa Rostafińskiego

(zachowano oryginalną pisownię)

#### List 1

Studerowszczyzna pod Słonimem,  
d. 2 Września, 1883 r.

Szanowny Panie!

Przesyłam przy niniejszym Szanownemu Panu materiały do historii hodowli i użytku roślin, u ludu litewskiego, w okolicach Prużanny, Wołkowyska i Słonima, ujęte w formę odpowiedzi, na pytania umieszczone w N<sup>o</sup>31, z r. b. czasopisma „Wszechświat”.

Czuję to z góry, że notatki te, pisane podczas samych żniw, dorywczo i z pośpiechem, wyczerpujące nie są, i dlatego, gdyby się okazały jakieś niedokładności, lub niedomówienia, to obiecuję w przyszłości takowe uzupełnić.

W niewydanych dotąd materiałach etnograficznych, których zbieraniem początkowo zajmowałem się w Krakowskim, a potem na Litwie, o ile sobie przypominam, są krótkie podania i legendy o niektórych roślinach, jak niemniej sporo sekretów i zabobonów, odnoszących się do hodowli i użytku roślin. Otóż, gdyby w pracy podjętej przez Szanownego Pana, szczegóły takie okazały się przydatnymi, mógłbym z nadejściem dłuższych wieczorów jesieni, zabrać się do porobienia wyciągów, na co trzeba mi będzie poświęcić kilka tygodni czasu, gdyż jest ich w rękopiśmie na 5-6 tomów druku, a z których połowa dotąd nieuporządkowana jeszcze.

Przy tej sposobności donoszę Szanownemu Panu, że w r. p. \* przystąpiłem do sporządzenia zielnika, w którym umieszczam wraz z krótkimi opisami, wszystkie bez wyjątku zioła lecznicze, oraz inne, mające zastosowanie w czarach i gusłach, u ludu zamieszkałego na Litwie, w okolicach Wołkowyska i Słonima. Zeszyt I-y zielnika, wespół z okazami, stanowiącymi zawiązek muzeum etnograficznego, mającego za staraniem znanego badacza ludu p. Zygmunta Glogera powstać w Warszawie, o schyłku roku zeszłego przesłałem do Jeżewa. Gdyby więc zielnik o którym piszę, okazał się Szanownemu Panu w pracy Jego przydatnym, to proszę o pożyczanie jego, pisać do Jeżewa, przez Stację pocztową Tykocin; następne zaś zeszyty, jeżeliby Szanowny Pan życzył sobie tego, mógłbym przez ręce Pańskie, na miejsce przeznaczenia wysłać.

Kończąc list niniejszy nadmieniam, że jeżeli nazwy ludowe niektórych roślin, występujących w notatkach tutaj załączonych, okazałyby się Szanownemu Panu nie znane, to proszę się zgłosić do mnie, a ja ze swęj strony, będę się starał w stanie zasuszonym wysłać je do Krakowa, gdyż terminy łacińskie wielu z nich całkiem mi są obce. Pozostaje z wysokiem szacunkiem i poważaniem

Najniższy sługa  
M. Fedorowski

Adres: Michał Fedorowski przez Słonim :/gub. grodzieńska/: w Studerowszczyźnie.  
:/Adresować można we wszystkich europejskich językach, za wyłączeniem polskiego/.

---

\* Roku poprzednim.

## List 2

Studerowszczyzna, d. 24 Grudnia, 1883 r.

Szanowny Panie Dobrodzieju!

Jakkolwiek jedynem moim życzeniem było, aby obiecane notatki i zielniki w jaknajkrótszym czasie do Krakowa przesłać, jednakże interesa majątkowe, dalej nawał różnorodnych prac, i, conajgorsza, długa, bo niemal dwumiesięczna niebytność w domu sprawiły, że je dopiero w tych dniach wykończywszy, obecnie przesłać mogę. Tak więc tuszę sobie, że mi Szanowny Pan, w dobroci serca raczy wybaczyć tak długą zwłokę, zwłaszcza, gdy weźmie pod łaskawą uwagę, wyżej przytoczone okoliczności, które ją spowodowały.

Zwracając się do rzeczy, donoszę, że oprócz żądanych nasion, znajdzie Szanowny Pan w niniejszej skrzynce trzy zielniki, pod zupełnie odmiennymi nadpisami, a które są albo już dalszym ciągiem, albo też dopiero początkiem, mających się w przyszłości ukazać. I tak pierwszy z nich p. n. „Zioła lecznicze” wraz z krótkim opisem zawartych w niem roślin jest już drugim z kolei zeszytem, poprzedni bowiem znajduje się w Jeżewie, w zbiorach etnograficznych p. Zygmunta Glogera, dokąd o pożyczanie jego, radzę udać się Szanownemu Panu. Następnie drugi zielnik, zawiera w sobie rośliny jadalne, ozdobne, farbiarskie i pod innym względem przynoszące pożytek tutejszemu ludowi. Przy zielniku o którym mowa, umieściłem materyały, poczęści już znane Szanownemu Panu, lecz ze względu, że je obecnie przypisami uzupełniłem, przeto zalecam je uwadze Pańskiej, już choćby z tego powodu, że znajdzie w nich Szanowny Pan odpowiedzi na pytania, umieszczone przez Niego w liście, który o ile mię pamięć nie myli, w m. \* Październiku miałem szczęście otrzymać. Wreszcie trzeci i ostatni zielnik p.n. „Zielnik Litewski”, powstał na skutek odezwy Pańskiej i rozpoczyna cały szereg zeszytów, w których, krom użytecznych, wszystkie inne rośliny, z dodatkiem nazw ludowych umieszczone zostaną. Coprawda zadanie to trochę przytrodne, jednak liczę na swoją wytrwałość, że w przeciągu lat kilku celu zamierzonego niezawodnie dopnę tembardziej, że ożywia mnie myśl obfitego plonu, gdyż lud litewski, dotąd jak wiadomo nieskosmopolitaliały, wespół z odwiecznym zwyczajem, przechował do dzisiejszych czasów znajomość nazw i własności mnóstwa roślin, która bezwątpienia ułatwi mnie przeprowadzenie zadania, bogatego w doniosłe dla nauki znaczenie.

Co do oznaczania łacińskimi nazwami roślin w nadsyłanych zielnikach, to nie potrzebuję dodawać, z jaką wdzięcznością przyjmuję propozycją Pańską. Odpowiedzi na pytania oznaczone w N<sup>o</sup>N<sup>o</sup> 46 i 58 :/O barwieniu krokosem i o sposobie wyłaczania oleju/: jak niemniej wypisy z materiałów etnograficznych najniezawodniej prześlę o schyłku zimy, co się zaś tyczy dalszych zielników, to nieprędzję jak w drugiej połowie m. Maja lub w początku Czerwca r. p. \*\* sporządzone zostaną.

Gdyby Szanownemu Panu chodziło o jakie szczegóły tyczące się użytku lub hodowli roślin u ludu litewskiego z tutejszych okolic, to proszę się odnieść do mnie, pod adresem: Michał Fedorowski przez Słonim w Studerowszczyźnie, a ja, ze swej strony, postaram się za każdą razą, żądane wyjaśnienia przesłać bezwzględnie.

Na zapytanie Pańskie, czy mi wyraz brzoskiew jest zrozumiały, mogę to tylko oświadczyć, że z nazwą tą raz się tylko spotkałem w starej z wydartym tytułem książki lekarskiej, gdzie wyczytałem następujący nadglówek: „Kapusty ciemno Bronatney, którą zowiemy kapustą czarną, a drudzy ją Brzoskwią ogrodną zowią, dziwne przyrodzenie”.

---

\* Miesiącu.

\*\* Roku przyszłego.

Wreszcie upraszam, aby tak w obecnym razie, jako i w przyszłości, wszystkie zielniki nadsyłane na ręce Pańskie, po przejrzeniu i porobieniu potrzebnych notat, raczył Szanowny Pan odsyłać pod adresem: W-ny Z. Gloger p. Tykocin w Jeżewie.

Kończąc list niniejszy, śmiem Szanownego Pana prosić, aby zaraz po otrzymaniu tej przesyłki, raczył mi donieść, czy na miejsce przeznaczenia szczęśliwie doszła.

Łącząc zapewnienia głębokiego szacunku i poważania, polecam się łaskawej pamięci Szanownego Pana.

Najniższy sługa  
M. Fedorowski

Studerowszczyzna; d. 24 Grudnia, 1883 r. -

Szanowny panie Dobrodziej!

Jakkolwiek jedynem moim życzeniem było, aby obiecane notatki i zielniki, w jak naj-krótszym czasie do Krakowa przesiać, jednakże interesa majątkowe, dalej na-wał różnorodnych prac, i, co najgorzej, długa, bo niemal dwumiesięczna nieby-tność w domu sprawiły, że je dopiero w tych dniach wykończywszy, obecnie przesiać mogę. Tak więc także sobie, że mi Szanowny pan, w dobroci serca raczy wybaczyć tak długą zwłokę, za którą goy weźmie pod łaskawą uwagę, wyżej przytoczone okoliczności, które ja, spo-rodzają.

Fragment listu M. Fedorowskiego do J. Rostafińskiego, 24.12.1883, Studerowszczyzna